

ZYCIĘ

PODKARPACKIE

ISSN 1506-7157



977 506 715002

49>

NR 49 (1856) 3 GRUDNIA cena 2,00 zł (w tym 7% VAT)

CZYTAJ NA STR. 9

LUBACZÓW:
Gastarbeiterzy
oszukani
Wpuszczeni
w truskawki

UWAGA JUŻ OD DZISIAJ!

Nowy
szesnastostronicowy
dodatek
telewizyjny!

Więcej
stron do czytania!



PRZEMYSŁ

Manifestacja



Adam PODULKA

Wśród wystrzelianych petard, transparentów, antyrządowych haseł i symbolicznego zdzierania z ulicy czerwonego napisu „SLD” padały także żądania. Manifestujący domagali się m.in.: ograniczenia bezrobocia, wstrzymania likwidacji zakładów pracy, zwiększenia środków finansowych na ochronę zdrowia.

CZYTAJ NA STR. 4

Od dzisiaj
w numerze
nowa
ośmiostronicowa
wkładka
sportowa!

Szukaj
wewnątrz
numeru



PRZEWORSK: Rok po wyborach

Oceniamy burmistrza

O incydencie z kampanii wyborczej mówi J. Magoń:

– Doszedłem do wniosku, że po wyborach trzeba się zająć sprawami merytorycznymi, a nie wracać do tego, co było. Ta sprawa dotknęła mnie osobiście, wnioski wyciągnąłem. Rozpamiętywanie tego wpłynęłoby ujemnie na moją pracę. Przeworsk, aby mógł się rozwijać, potrzebuje pozyskiwania również środków z zewnątrz i temu poświęcam bardzo dużo czasu pracy i nie tylko.

NIEDOCIĄgniĘCIA*)

Fatalny start

Jeszcze przed drugą turą wyborów kandydat trafia do rzeszowskiej izby wytrzeźwień. Podejrzewa prowokację i obiecuje, że niezależnie od wyniku wyborów wyjaśni tę sprawę. Obiecał i słowa nie dotrzymał. Już jako burmistrz na jednej z pierwszych sesji powiadamia radnych: – Tej sprawy wyjaśniał nie będę.

CZYTAJ NA STR. 8

Nowości!

- cieplej
- stabilniej
- ciszej
- bezpieczniej

RABATY!

Skomponuj profil nowej generacji!

PRZEMYSŁ, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222, ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 55
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO PCV AL

www.vidok.com
biuro@vidok.com

ZAKŁAD PRODUKCYJNY
OKNOTERM

CENTRALA: PRZEMYSŁ, ul. 3 Maja 54, tel. (0-16) 679 09 95
FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1, tel. (0-16) 621 03 63

SUPER RABATY!!!
Okna nieopiewane bez dopłat!!!

FABRYKA OKIEN I DRZWI
KSM-System BEZOŁOWIOWE

OKNA z PCV

www.ksm.plustec.pl, e-mail: ksm@plustec.pl
Lubaczów, ul. abp. Baziaka 5
tel.: (016) 632 42 16, faks: (016) 632 24 16

Okno "330" **518,-**

Białe 1465-1435

PRZEMYSŁ: 678-65-62, 678-50-88
JAROSŁAW: 621-54-14
PRZEWORSK: 648-86-60
SIENIAWA: 622-82-99, KANCZUGA: 642-34-59

Prezent od Mikotaja!
Pararety zewn. GRATIS!

PCV 5-komorowe, drewno satynne

Okno-Res

Przemysł ul. Ratuszowa 14
tel. 678-94-40
Jarosław ul. Pruchnicka 6a
CH ABC I piętro tel. 621-55-97
Przeworsk ul. Krakowska 17
tel. 648-28-89
Lubaczów ul. Mickiewicza 16
tel. 632-40-81

MOSS CREATION **MEBLE**

NAJWIĘKSZY
SALON MEBLOWY
W PRZEMYSŁU

ul. Zielńskiego 12
tel. (16) 678 37 69

www.moss.pl

OKNA PCV
SUPERNISKA CENA
Jesienna promocja

Profile 3-, 4- i 6-komorowe
BIURA HANDLOWE:
Przemysł, ul. Dworskiego 3
(016) 675 15 93
Jarosław, ul. Poniatowskiego 24
(016) 624 10 19
Dubiecko, ul. Przemyska 37
(016) 651 1493
CENTRALA
Rzeszów, pl. Wolności 12
Tel./fax (017) 852 90 31, tel. 852 93 02

KÖMMERLING Nr 1 w Europie
MEGASTYL
OKNA, DRZWI z PCV I AL

37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8
tel./fax: (0-16) 648 76 78, 648 88 29

Promocje i rabaty - non stop!

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1
tel. (017) 853 46 18
B.H. Krosno - ul. Okrzei 1
tel. (013) 432 54 97
B.H. Jasło - ul. Floriańska 19
tel. (013) 448 19 69
B.H. Jarosław - ul. Jana Pawła II 21
tel. (016) 624 25 09

OKNA BEZOŁOWIOWE
www.republika.pl/megastyl_okna
e-mail: megastyl@post.pl

drobne na telefon

zadzwoń:
0-16 670-22-00
zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ZYCIĘ
PODKARPACKIE

Kronika policyjna**Potrącenie**

27 listopada w Ruszelczycach kierowca poloneza potrącił piesze, który doznał ogólnych obrażeń i trafił do szpitala.

Uwaga na choinki

28 listopada ujawniono, że w Radawie nieznan sprawca z prywatnej plantacji wykopał i skradł 100 sztuk 6-letnich świerków. Czyżby już zaczął się sezon choinkowy?

Kradzież obok dyskoteki

29 listopada w Krzczowicach nieznan jeszcze złodziej z trzech niezamkniętych samochodów, zaparkowanych w pobliżu dyskoteki, skradł dokumenty i telefony komórkowe.

Wypadek na Pruchnickiej

30 listopada w Jarosławiu na ul. Pruchnickiej 20-letni kierowca poloneza potrącił 18-letniego piesze, który doznał poważnych obrażeń. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego wypadku.

Nieostrożny rowerzysta

1 grudnia w Skotoszowie mieszkaniak Lisich Jam, jadąc na rowerze śródkiem jezdni, skręcił w prawo, wprost pod tylne koło przyczepy samochodu ciężarowego. Nieostrożny rowerzysta z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala.

Fundacja Wspierania Rozwoju Ziemi Przemyskiej „San” z siedzibą w Przemysku, ul. Barska 15 informuje o wydawaniu bezpłatnych posiłków w organizowanej corocznie akcji charytatywnej Fundacji „San” dla ludzi potrzebujących pomocy. Akcja nasz trwać będzie w okresie zimowym począwszy od 06.12.2003 r. w każdą sobotę miesiąca od godz. 12.00 na placu Niepodległości w Przemysku.

8333

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu naszej ukochanej Mamy

śp.
Ewy MAGNOWSKIEJ

wyrazy wdzięczności składają

syn, synowa i wnuki

8183

Zmarł

lekarz specjalista ginekolog położnik

Józef WOLANIN

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci OJCA

składa

pamieci kierownikowi Centralnej Izby Przyjęć

lek. med. Andrzejowi Wolaninowi i rodzinie

dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala w Przemysku

8214

ŻYCIE**TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO**

NAKLAD: 14 000

NAKLAD KONTROLOWANY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemysł. Prezes Wojciech Mikula. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdoń. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYSŁ Redakcja: 37-700 Przemysł, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042, faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, pl. Mickiewicza 10; tel.: 6241750, 6241751, faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuszki 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

PRZEWORSK: Club Konsulów powraca na obrady rady powiatu**Pijaństwo w muzeum?**

Temat umieszczenia przez starostę Zbigniewa Mierzwę siedziby Clubu Konsulów w zabytkowym przeworskim muzeum powraca jak bumerang na obrady rady powiatu.

Podczas ostatniej sesji temat ten wywołał radny opozycyjny Andrzej Skoczyła. Pytał o zasadność ulokowania Clubu akurat wśród muzealnych pamiątek i wydawania tam posiłków (tak było podczas ostatniej wizyty 9 konsulów w Przeworsku). Mówił, że jest w Przeworsku wiele innych, godnych lokali i zastanawiał się nad sensem umieszczenia w muzeum czegoś, co jest być może przemi-

jające. Uczynił nawet porównanie do Związku Radzieckiego, gdzie umieszczano różne instytucje w budynkach sakralnych. Zbigniew Mierzwa zareagował ostro na takie wątpliwości radnego: – Dziwnie państwa postawa. Jeżeli kogoś kole w oczy, że jest to w budynku muzeum, mogę przenieść siedzibę do starostwa, ale uważałem, że to podwyższy rangę i muzeum, i powiatu. Ktoś daje swój autorytet i autorytet państwa, które reprezentuje, by spotkać się z ginącym przemysłem, żeby szkoły miały okno na świat poprzez przedstawicieli 25 państw. Działalność ta przysłuży się powiatowi. Od was zależy tyl-

ko, jak wykorzystacie to, co zostało wam podane na tacy. Ale nie niszczyć i nie pluć! – mówił Mierzwa. Starosta zapewnił też, że podczas ostatniej kolacji konsulów nie było w muzeum żadnego „pijaństwa”. Andrzej Skoczyła ripostował: – Pan starosta reaguje zbyt emocjonalnie. Powiedział pan, że będzie się pan wsłuchiwał w głos ludu, a urząd będzie pełnił rolę służebną. Starosta się w cywilizowany sposób przekazał ten głos ludu. Jest tyle różnego rodzaju lokali i zajazdów. W całym cywilizowanym świecie nie urządzi się tego typu imprez w muzeach, które są świętością.

(lew)

„Sztuczne” znaczy nieczynne nawet w grudniu?!

Mikołaj nie pojeździ

W Przemysku prędzej będzie można się ślizgać na Sanie niż na wyremontowanym niedawno „sztucznym” lodowisku.

Przemyskie „sztuczne” lodowisko miało ruszyć 6 grudnia, w mikołajkowym prezencie od władz miasta dla mieszkańców. W planach przewidziana była nawet wizytacja samego Świętego Mikołaja i zabawa na lodzie, inaugurująca sezon zimowy. Imprezę odwołano, bo obiekt może funkcjonować tylko przy ujemnych temperaturach. Prezydent Robert Choma w czasie ostatniej konferencji prasowej przyznał, że przyczyna takiego stanu rzeczy najprawdopodobniej leży w źle wykonanym remoncie. Na pytanie, czy ktoś poniósł konsekwencje z tytułu źle wykonanej roboty, odpowiedział jednak przecząco. Ani on, ani szef spółki Hala Mariusz Zamirski, nie potrafił wyjaśnić, co konkretnie zostało błędnie wykonane. – Mamy ekspertyzę z 2000 roku, z której wynika, że są jakieś przecieki solanki, czyli tego płynu, który wypełnia rury. Na zdjęciach z tamtego okresu widać powstałe wskutek przecieków rdzawe plamy na płycie – mówi M. Zamirski. – Jednak ostatniej zimy wszystko było w porządku. Niewielkie przecieki, jakie stwierdziliśmy, mieściły się w stosownych normach.

Prezes Hali przyznał, że planowana na 6 grudnia mikołajkowa zabawa z atrakcjami została odwołana z powodu zbyt wysokich temperatur (zbyt wysokich jak na możliwości techniczne obiektu): – Bardzo nam przykro, ale przy plus

dziesięciu stopniach uruchomienie obiektu graniczy z cudem! Musimy poczekać na spadek temperatury. W planach ciągle mamy zadanie. Niedawno powstały zespół ds. inwestycji sportowych będzie niedługo ustalał hierarchię potrzeb. Może, jeśli dobrze polubujemy, uda się zmieścić w planach dach nad lodowiskiem. Choć z drugiej strony priorytetem jest dzisiaj wyciąg...

Remont wykonany przez miasto w 1999 roku polegał na przelocowaniu płyty i rur. Nadzorował go wydział inwestycji UM.

Jeśli lodowisko w ogóle ruszy tej zimy, zarządca, tj. spółka Hala, planuje ceny biletów w wysokości 2 zł (ulgowe) i 4 zł (normalne).

Ma też zostać utworzony punkt ostrzeżenia łyżew oraz – po skupieniu wystarczającej ilości używanego sprzętu – wypożyczalnia. (o)

Zmieniają się w Przemysku prezydenci i prezesi, z każdym rokiem na coraz lepszych i skuteczniejszych, rzecz jasna. Żaden jednak nie potrafił wpłynąć na słupek ręki tak, by spadł do poziomu, przy którym „sztuczne” lodowisko da radę ruszyć... Może by tak, zamiast wpatrywać się błagalnie w termometry i prognozy pogody, wyciąć z błękitnego szyldu na obiekcie słowo „sztuczne”, a potem w rubryce „sukcesy” wpisać „problem lodowiska rozwiązany”?

Olga HRYŃKIWI

UWAGA KONKURS!
Do wygrania sylwester w Hali

W JAKIEJ KOLEJNOŚCI RUBRYK ZAPOZNAJESZ SIĘ Z NOWYM NUMEREM TYGODNIKA ŻYCIE PODKARPACKIE? USTAL KOLEJNOŚĆ WPISUJĄC W KRATKI CYFRY OD 1 DO 8

- Sport
- Ogłoszenia drobne
- Horoskop
- Kultura
- Kronika policyjna
- Sygnały czytelników
- Aktualności z regionu
- Inne (wpisz swoje propozycje)

Na kupony czekamy do 12 grudnia, decyduje data stempla pocztowego. Wśród odpowiedzi rozlosujemy 2 karnety na Bal Sylwestrowy do Hali Sportowej, wyniki opublikujemy 17 grudnia.

imię

nazwisko

adres

Dynów, Rzeszów: Władze powiatowe rzeszowskiego SLD relegowały z partii swojego szefa Weryfikacja negatywna

Deklaracja w miejskim kole SLD przeszła pozytywnie. W Rzeszowie było już gorzej...

Znany w Dynowie przedsiębiorca, a równocześnie szef powiatowych struktur SLD w Rzeszowie, Józef Sówka złożył deklarację członkowską, czyli poddał się partyjnej weryfikacji, która od kilku tygodni jest tematem tyle interesującym, co kontrowersyjnym. Kontrowersje pojawiły się także w stosunku do J. Sówki. A to z tego względu, że od miesiąca przed przemyską prokuraturą toczyła się sprawa związana z podejrzeniami tej instytucji w stosunku do Józefa S. o wyłudzenia z ZUS. Kilka dni temu Józefowi S. został postawiony zarzut. Władze wojewódzkie SLD na czele z przewodniczącym Krzysztofem Martensem liczyły, że J. Sówka deklaracji członkowskiej nie złoży i problem będą miały z głowy. Niektórzy otwarcie mówili, że J. Sówka nie powinien należeć do Sojuszu. Ten jednak postąpił inaczej: złożył deklarację, a jego macierzyste koło w Dynowie przyjęło ją większością głosów (11 osób było za, 3 osoby przeciw). Jak poinformowała Gazeta Wyborcza, J. Sówka tłumaczy, że złożył deklarację i poddał się weryfikacji, bo z lewicą jest od dawna, jeszcze od czasów PZPR. Mówił: – To, że mam zarzut prokuratorski nie jest jednoznaczne z wyrokiem i z tym, że jestem winny. Uważam zresztą, że sprawa przynależności do partii nie ma nic wspólnego z prokuratorskim postępowaniem. Nad złożoną deklaracją debatował zarząd powiatowy SLD w Rzeszowie. Sekretarz Rady Wojewódzkiej rzeszowskiego SLD Tomasz Kamiński: – Weryfikacja naszych członków rozpoczyna się od najniższych struktur. Pan Sówka pozytywnie został zweryfikowany w rodzinnym Dynowie, ale to jeszcze nic nie oznaczało. Uchwały poszczególnych kół trafiają potem na posiedzenia zarządów powiatowych i są albo przyjmowane, albo uchylane. Tak też było w tym wypadku. Uchwała koła SLD w Dynowie została przez zarząd powiatowy SLD w Rzeszowie uchylona, co oznacza, że pan Sówka został negatywnie zweryfikowany. A negatywna weryfikacja oznacza usunięcie z partii. Ma on oczywiście możliwość odwołania od tej decyzji do wojewódzkiego sądu partyjnego. Jak się dowiedzieliśmy, w tajnym głosowaniu 7 osób z zarządu opowiedziało się za odrzuceniem deklaracji, a tylko jedna ją przyjęła.

maros

Panu Andrzejowi KITELI podziękowania za artystyczny wystrój stołu i smaczne posiłki podczas imprezy promocyjnej „Legend przemyskich” składają

dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 15 w Przemysku i autor

8240

JAROSŁAW: Afery z ikonami ciąg dalszy

Asesor przed... sądem

Kilka dni temu przed Sądem Dyscyplinarnym przy Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie rozpoczęło się postępowanie przeciw Maciejowi W., asesorowi Sądu Rejonowego w Jarosławiu.

To kontynuacja afery, która wybuchła po tym, gdy w jarosławskim Sądzie Rejonowym asesor Maciej W. nakazał zniszczenie 23 przemycanych do Polski ikon. Na wniosek prezesa Sądu Okręgowego w Krośnie jarosławska instytucja została dokładnie skontrolowana. Konkluzja po lustracji była jedna: zbyt często podejmowano tam decyzje o niszczeniu dowodów rzeczowych.

Przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości są zdania, że zasadą powinno być przekazywanie takich przedmiotów do urzędów skarbowych. Przypomnijmy tylko, że w Jarosławiu skontrolowano sprawy z trzech ostatnich lat. Chodziło przede wszystkim o papierosy i alkohol z przemytu. Wydawanie wyroku o zniszczeniu przedmiotów naruszało zasadę postępowania z dowodami. Uprawnienia do ich niszczenia mają bowiem przede wszystkim pracownicy urzędów skarbowych. W innych sądach na Podkarpaciu podobne orzeczenia należą do rzadkości. Często bywa, że spryciarze próbują przemycić np. podróbki sprzętu sportowego. Wówczas, po złożeniu odpowied-

niego wniosku do sądu, rzeczy te przekazywane są dzieciom z domów dziecka czy uczniom z różnych szkół. Krośnieńscy przełożeni asesora Macieja W. uznali, że złamał on prawo, wydając nakaz spalania ikon. Nie powinien ich też palić osobiście. Wnioski pokontrolne trafiły do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Asesor został przesłuchany, przesłuchani zostali również świadkowie. Sąd postanowił jeszcze uzupełnić materiał dowodowy w sprawie ikon. Kolejna rozprawa została wyznaczona na 16 grudnia br. Wtedy powinna zapaść już konkretna decyzja w sprawie Macieja W.

mars

JAROSŁAW

Z petycją do prezydenta

O trzy miesiące zarząd LU Polska przesunął termin wywiezienia z jarosławskiego zakładu dwóch głównych linii produkcyjnych. Oznacza to, że zakład będzie pracował na tych samych warunkach jeszcze przez pierwsze trzy miesiące nowego roku.

Prezes zarządu Alain Locqueneux poinformował nas, że plany co do przyszłości fabryki LU Polska w Jarosławiu nabierają coraz bardziej realnych kształtów. LU Polska prowadzi aktualnie negocjacje z dwoma inwestorami z sektora spożywczego. Równocześnie odbywają się rozmowy na temat powoła-

nia spółki pracowniczej. - Oba te projekty stwarzają możliwości zatrudnienia pracowników. W celu zagwarantowania jak największych szans powodzenia negocjacji, LU Polska zdecydowała się przesunąć o trzy miesiące początek przenoszenia dwóch linii produkcyjnych z Jarosławia do Płońska - twierdzi prezes.

Przypomnijmy, że dwie najbardziej rentowne linie miały być przeniesione do drugiego zakładu pod Warszawą już w styczniu przyszłego roku. To definitywnie zakończyłoby produkcję ciastek w jarosławskiej fabryce i uniemożliwiło pracę prawie 500 osobom.

Z taką decyzją zarządu LU nie chcą się zgodzić nie tylko pracownicy byłego „Sanu”, ale także mieszkańcy miasta i powiatu, którzy wyrazili swój sprzeciw, podpisując petycję. Krzysztof Witko z grupy, która była inicjatorem akcji zbierania podpisów, poinformował nas, że w najbliższych dniach zostanie ona złożona przez delegację Społecznego Komitetu Obrony ZPC „San” na ręce prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego. Pod petycją podpisało się aż 9 tysięcy mieszkańców.

ekz

Rejonowy Urząd Poczty w Przemyślu zaprasza wszystkich rodziców, i nie tylko, do nadania paczki mikołajowej do swoich najbliższych

Paczka ta zostanie doręczona przez Mikołaja Poczтового

bez żadnych dodatkowych opłat

Oferta jest aktualna na terenie miast:

Przemyśla, Jarosławia i Przeworska

Paczki doręczane będą od 1 do 6 grudnia

w zależności od dnia nadania

Przesyłki można nadawać do adresatów

zamieszkałych w tych miastach

Przy nadaniu należy zgłosić, że jest to paczka "mikołajowa"

Mikołaj doręczy paczkę w celu odpowiedniego oznaczenia

do godziny 20

Szczegółowe informacje: tel. 676-05-65 w. 58 lub 59



7843

DO POŻYCZEK UPOMINIEK GRATIS!

POŻYCZKA PRZYJAZNA
z możliwością opóźnienia spłaty pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

13,3% - opcja bez poręczycieli do kwoty 10 000 PLN

opracowanie rzeczoznawca dla kwoty 3000 PLN i okres 66 miesięcy wynosi 18,75%

SKOK
im. F. STEFCZYKA

O/ JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (018) 621 03 91
O/ RZESZÓW I, UL. MONIUSZKI 4, TEL. (017) 850 71 77-78
O/ RZESZÓW II, PLAC WOLNOŚCI 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14
O/ RZESZÓW III, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 850 42 15 (II piętro w przychodni przy W81)
O/ MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

5924

Świąteczne zakupy w księgarniach „Libera”

Codziennie

rabat 10%



na książki z wybranego działu:

3 grudnia (środa) – bajki, literatura młodzieżowa

4 grudnia (czwartek) – wydawnictwa albumowe

5 grudnia (piątek) – bajki, literatura młodzieżowa

6 grudnia (sobota) – słowniki, encyklopedie

8 grudnia (poniedziałek) – literatura piękna

9 grudnia (wtorek) – kulinaria i inne poradniki

UWAGA!

Dla wszystkich posiadających kartę stałego klienta

rabat 15%



ZAPRASZAMY

Przemyśl, Rynek 26

Przemyśl, Sowińskiego 5

8227

SALON PRASOWY TRAFIKA

GAZETY ŚWIATA



Pierwszy Salon Prasowy w Przemyślu

Wielkie otwarcie – 6 grudnia 2003, sobota, g. 10, ul. Ratuszowa 10

- Bardzo szeroka gama tytułów prasowych
- Czasopisma obcojęzyczne
- Trafika
- Galeria Henryka Cebuli i przyjaciół

Dla wszystkich, którzy w ten mikołajkowy dzień dokonają zakupu w Salonie Prasowym właściciele przygotowali niespodziankę.

Zapraszamy

8335

PRZEMYSŁ

Manifestacja

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

Niemal przez cały listopad (od 7 do 26) w całej Polsce trwały Ogólnopolskie Dni Protestu przeciwko antyspołecznej polityce rządu, będącej realizacją uchwały XVI Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”. Ostatniego dnia akcji, 26 listopada, przyłączyli się do niej także związkowcy z Przemysła. Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemi Przemyskiej Andrzej Buczek: – Zarząd Regionu przekształcił się w Regionalny Komitet Strajkowy. Protestujemy w obronie praw pracowniczych i związkowych.

Manifestanci, wśród których maszerowali m.in.: przedstawiciele związków zawodowych kolejarzy, pielęgniarek i położnych, taksówkarzy i bezrobotni wyruszyli spod siedziby zarządu regionu, zaopatrzeni w gwizdki, transparenty i petardy. „Rządy Millera – niech to jasna cholera” – to tego dnia najczęściej artykułowane hasło. Na ulicy przed siedzibą związku i przed przemyskim magistratem naklejono też duży napis „SLD”, który manifestanci najpierw zdzierali, a potem zamiatali.

Zwykłe złodziejstwo

Pierwszą instytucją, pod którą udali się demonstranci, był przemyski magistrat, gdzie na ręce zastępcy prezydenta Przemysła Ryszarda Lewan-

dowskiego złożyli specjalną petycję. Podobnie uczynili pod siedzibą starostwa powiatowego w Przemyslu i PKP na placu Legionów. W petycjach protestujący domagają się m.in.: ochrony wypłat wynagrodzeń pracowniczych, podjęcia skutecznych przedsięwzięć w celu ograniczenia bezrobocia, ustalenia systemów osłonowych dla osób tracących pracę, w tym zasiłków i świadczeń emerytalnych, zaprzestania „cięć budżetowych” kosztem najuboższych, a także ukrócenia szykowności przez pracodawców pracowników z powodów przynależności związkowej.

A. Buczek: – Tym protestem chcemy przypomnieć rządowi RP, że obietnice były inne, a rzeczywistość jest inna. Chcemy powiedzieć, że ludzie nie mają pracy. Szukanie oszczędności właśnie u nich jest przestępstwem i złodziejstwem. Wzywamy rządzących do opamiętania i zmiany polityki na prospołeczną. Od władz Podkarpacia domagamy się wstrzymania degradacji regionu, obejmującej powiaty: przemyski, jarosławski, przeworski i lubaczowski, która objawia się stałą likwidacją miejsc pracy. Młodzi mieszkańcy tych terenów emigrują za chlebem, nie widząc dla siebie perspektyw.

Armia bezrobotnych

Manifestujący zarzucili władzom woj. podkarpackiego, że wspólnie z władzami cen-



tralnymi, koalicją rządzącą SLD-UP odpowiadają za sytuację na prowincji. Domagają się natomiast: prowadzenia polityki wspomagającej tereny słabsze finansowo, wstrzymania likwidacji Cukrowni „Przeworsk” i „Sanu” w Jarosławiu, zapobieżenia likwidacji Zakładu Maszyn Budowlanych w Lubaczowie i Fa-

bryki Wagonów w Gniewczynie, utrzymania dotychczasowych kolejowych przewozów regionalnych, zwiększenia środków na ochronę zdrowia oraz rozpoczęcia budowy Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej.

A. Buczek: – Uważam, że takie manifestacje są potrzebne. Ostatnia była 7 kwietnia tego roku i dzięki niej udało się ura-

tować chociażby Straż Ochrony Kolei czy Izbę Celną w Przemyslu. Warto byłoby, i na to także kładziemy nacisk, aby ktoś wreszcie zajął się przemyskim szpitalem wojewódzkim. Przy węźle kolejowym Medyka – Przemysł – Żurawica pracuje cała armia ludzi. Bez inwestycji skupione przy nim zakłady przestaną istnieć.

MG

Za trzecim podejściem burmistrz dostał pieniądze na trasy rowerowe

Burmistrz z mniejszą kasą

Na przedostatniej sesji (24 listopada) jarosławscy radni nie byli zbyt hojni przy uchwalaniu pensji burmistrzowi Januszowi Dąbrowskiemu. Z proponowanych 40 proc. dodatku specjalnego uchwalili mu tylko 30. Oznacza to, że burmistrz będzie zarabiał mniej.

Dodatek specjalny to pewien procent wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego łącznie. Według ustawy radni nie mogą przyznać mniej niż 20 proc., a także nie mogą przekroczyć 40 proc. W ub.r. przyznali burmistrzowi najwyższą stawkę. Podobna propozycja padła również na ostatniej sesji z inicjatywą kilku radnych: Jarosława Pagacza z Forum Prawicy, Romana Zemana z LPR, Jacka Stańdy z Platformy Samorządowej, Stanisława Misiąga z PSG oraz Adama Międlarza z FP. Jednak część radnych zdecydowała się obniżyć za-

robki burmistrza. Dlaczego? Wyjaśnia to wnioskodawca 30-procentowego dodatku specjalnego wiceprzewodniczący rady Jan Walter z Platformy Samorządowej. Twierdzi, że burmistrz nie wykonuje uchwał rady. Jako przykład podaje ogłoszenie przez burmistrza konkursu na zagospodarowanie Rynku. Tłumaczy, że radni zobligowali go w uchwale do zagospodarowania całego Starego Miasta. – Uważam, że burmistrz w nieodpowiedni sposób interesuje się sprawami miasta. Gdy na sesjach skierowane jest do niego pytanie, nigdy nie odpo-

wiada on sam, lecz skarbnik albo wiceburmistrz. Przypominając w ubiegłym roku maksymalny dodatek, radni oczekiwali od burmistrza czegoś więcej, ściągania środków na konkretne inwestycje, zakończenia budowy basenu czy prac przy obwodnicy. Tego jednak nie widać. Poza tym burmistrz podejmuje decyzje, które są w gestii rady i stawia radę przed faktem dokonanym – tłumaczy J. Walter.

Do trzech razy sztuka

Po raz trzeci na sesję rady miasta trafiła sprawa ścieżki rowerowej z Jarosławia do Radymna.

Przypomnijmy, że Euroregion Karpaty przyznał miastu 127 tys. 500 zł, co miało stanowić 75 proc. wartości tej inwestycji. Warunkiem otrzymania pieniędzy było jednak wykonanie ścieżki w odpowiednim terminie. Burmistrz zwrócił się więc do radnych o przyznanie na ten cel 170 tys. zł. Fakt, że najpierw podjął decyzję, ogłosił ją w prasie, a dopiero potem zwrócił się do rady o pieniądze, zirytował część radnych, w następstwie czego odrzucili oni wniosek. Poparcia nie uzyskała też druga próba zdobycia środków na

ścieżki rowerowe. Dopiero na przedostatniej sesji radni poparli projekt burmistrza, tyle że już nie budowy ścieżek, lecz tras rowerowych.

Kilku radnych wstrzymało się od głosu. Dlaczego? Wiceprzewodniczący rady Waclaw Spiradek uważa, że jest to ewidentne lekceważenie rady miasta: – Co sesja, to inna koncepcja. Najpierw miały być ścieżki, teraz za te same pieniądze będą trasy rowerowe, których wykonanie polega tylko na oznakowaniu. A poza tym uważam, że są pilniejsze sprawy.

ekz

PRZEWORSK

Droższe psy

W przyszłym roku właściciele psów z Przeworska zapłacą wyższą o 10 złotych opłatę za swoich pupili.

Podczas ostatniej sesji rada miasta, obok stawek podatków od gruntów i budynków oraz opłat targowych, podwyższyła także stawkę roczną za posiadanie psa. W 2004 roku zapłacimy więc za czworonożaka 40 złotych rocznie. W roku 2003 było to 30 złotych. Termin płatności podatku (bez wezwania) mija 30 czerwca lub w ciągu dwóch tygodni od wejścia w posiadanie psa. Podatek zbiera referat finansowy urzędu miasta.

Ustawodawca ustalił górną stawkę podatku za posiadanie psa w wysokości 50 zł 30 gr. Dla porównania, w Przemyslu stawka na przyszły rok wynosi 50 zł, a w Jarosławiu – 35 zł.

(lew)

SYGNAŁY

PRZEMYŚL

Kto poradzi?

– Przy naszej ulicy mieści się zakład produkujący okna. Podczas nieobecności pracowników (noc, weekend) budynek monitorowany jest przez kamery, a dodatkowo po podwórku biegają dwa duże psy. Kłopot w tym, że reagują one na każdy ruch i podejrzany dźwięk, doprowadzając tym samym nas, okolicznych mieszkańców, do rozstroju nerwowego połączonego z bezsennością. Oczywiście jest, że pies to tylko pies i taka jest jego natura. Ale czy nie ma na to żadnej rady? Nieopodal jest inny zakład usługowy, tam też są psy, ale jest też i stróż, który potrafi szybko je uspokoić. Czy nie powinno być tak i w tym przypadku? Czy można pozostawić psy bez opieki i bez kontroli? – pyta mieszkanka ulicy Siemiradzkiego.

JAROSŁAW

Za dużo ludzi i maszyn

– Przy osiedlu Witosa w Jarosławiu powstaje nowy parking – relacjonuje nasz czytelnik. – Mądra to decyzja, bo zarówno tam, jak i w wielu innych miejscach w mieście coś takiego jest faktycznie potrzebne. Dziwi mnie jednak fakt, że przy budowie, w końcu nieskomplikowanego, wjazdu zaangażowanych jest tak wiele osób i maszyn. Wiem, na jakich zasadach budowany jest mały parking, bo podobny budowaliśmy czynnem społecznym przy naszym osiedlu i niczym nie różni się od tego powstającego przy Witosa. Czy to nie strata pieniędzy angażować „takie sily” do tak niewielkiego przedsięwzięcia? – stawia pytanie czytelnik.

LUBACZÓW

Kto posprząta

– Podczas niedzielnego spaceru po mieście, na który wybrałam się z rodziną z zagranicy, omal nie spaliłam się ze wstydu. Wokół przychodni przy ulicy Konery pełno było papierów, pustych puszek po piwie, plastikowych torebek. A to przecież centrum miasta. Ktoś chyba odpowiada za taki stan rzeczy – gospodarze miasta albo właściciele przychodni. Wszak nie wymaga to jakichś wielkich inwestycji. Tylko odrobinę odpowiedzialności i obowiązkowości – mówi czytelniczka zbulsersowana stanem porządku w pobliżu budynku przychodni.

Sygnaly przyjmowali:
Wiesław BEK, Magdalena CZECHOWICZ, Magdalena ILJASZEWICZ



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42
Jarosław: (0-16) 624 17 50
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

PRZEWORSK:

Echa opublikowanych przez nas oświadczeń majątkowych

Nie mataczyłam!

Radni sugerowali, że ich koledzy ukrywają swój majątek i dochody.

Opublikowane przez nas oświadczenia majątkowe przeworskich radnych odbiły się głośnym echem na ostatniej sesji rady miasta. Sprawę wywołał radny Gustaw Mróz. – Otrzymałszy informację, że w trakcie analizy oświadczeń majątkowych nie stwierdzono nieprawidłowości. Tymczasem, z informacji opublikowanej w *Życiu Podkarpackim* wynika, że niektórzy wpisali wszelkie informacje, co do grosza, wymieniając wszystkie domy i mieszkania, ale są też i tacy – nie chcą ujawniać nazwisk – którzy nie wykazali domów czy mieszkań. Gdzie mieszkają? Jak to się stało, że podano niedokładnie infor-

macje. Ja się nie mam czego wstydić, podałem to, co zostało upublicznione – mówił G. Mróz. Radny zasugerował, że chodzi m.in. o jedną radną. Tym stwierdzeniem poczuła się dotknięta radna Teresa Bączek, jedna z dwóch kobiet w radzie miasta Przeworska. – Odebrałam to jako insynuację, że mataczyłam w moim oświadczeniu. Panie radny, nie mam mieszkania, bo wszystko przekazałam dzieciom za żywota! Żyję z renty w wysokości 631 złotych. Nie nie ukrywałam! – oponowała radna. Gustaw Mróz przeprosił Teresę Bączek: – Nikogo nie chciałem urazić. Wiem, że pani mieszka w domu prywatnym, nawet kiedyś byłem u pani, stąd wątpliwości.

Na nieprawidłowości zwrócił uwagę także radny Roman Dudek, który zauważył, że niektórzy

radni nie wpisali dochodów. – Zastanawiam się, może to jest pozytywne zjawisko, że nie pobiera się dochodów i pracuje na zasadzie wolontariatu – ironizował. Przewodniczący rady Stefan Dulić tłumaczył, że on sprawdzał tylko techniczną poprawność wypełnienia deklaracji. – Oświadczenia zostały złożone w terminie. Nie jestem policjantem skarbowym i nie sprawdzałem, kto mieszka u córki, a kto u żony – mówił. Burmistrz Janusz Magoń zapewnił z kolei, że jeżeli na stronach internetowych są niedociągnięcia w oświadczeniach pracowników urzędu, to zostaną skorygowane i zakończył: – Nie ma się czego wstydić. Należy się cieszyć i szanować tych, którzy zarabiają w sposób uczciwy, bo wtedy podatki wpływają do kasy miasta. (lew)

Jarosław

Biednemu wiatr w oczy...

Brak dobrych nowin dla bezrobotnych – tak można podsumować wypowiedź kierownika Powiatowego Urzędu Pracy w Jarosławiu, który zapowiada, że zgodnie z ustawą okres zasiłku dla tych osób skróci się o sześć miesięcy.

Nowe przepisy mają wejść w życie już 1 stycznia 2004 roku. Dotychczas okres zasiłku dla bezrobotnych wynosił 12 miesięcy, a zgodnie z nową ustawą zostanie skrócony o połowę. Zmiany dotyczyć będą mieszkańców powiatu jarosławskiego. – Skrócenie okresu wypłacania zasiłku dla bezro-

botnych wynika z porównania stopy bezrobocia w kraju ze stopą bezrobocia w powiecie. Zarówno w powiecie, jak i w kraju wskaźnik bezrobocia wynosi 17,7 proc. – mówi kierownik PUP w Jarosławiu Kazimierz Ziobro. – Aby nadal funkcjonował system wypłacania tak zwanej „kuronówki” przez okres jednego roku, musiałoby zostać osiągnięte 150 proc. przeciętnej krajowej stopy bezrobocia.

Przepisy decydujące o przyznaniu zasiłku nie ulegną zmianie. Nadal ubiegający się o pieniądze muszą mieć przepracowany cały

rok. Pełna kwota wypłacanego zasiłku wynosi 498 zł i 20 gr. Osoby ze stażem krótszym niż 5 lat otrzymują 80 proc. tej kwoty, a powyżej dwudziestu lat – 120 proc. K. Ziobro nie ukrywa, że nowe przepisy będą niekorzystne dla bezrobotnych, których w powiecie jest zarejestrowanych ponad 10 tys.

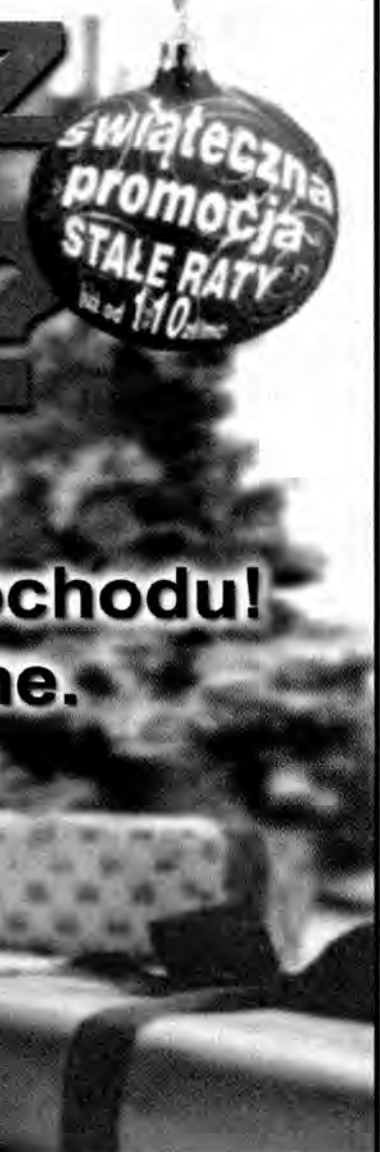
Od nowego roku ulegną też zmianie przepisy o zasiłkach przedemerytalnych. Wypłacane dotychczas w PUP, „przejdą” do ZUS. Zmiany obejmą też zasiłki emerytalne pomostowe, które po nowelizacji ustawy zostaną obniżone z 960 zł do 600 zł brutto. Mag.

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI?

Mamy dla Ciebie nową ofertę na zakup lub remont domu, mieszkania lub samochodu! ... spłata zadłużeń i inne cele inwestycyjne.

**stałe oprocentowanie do 3%, okres spłaty od 1 do 10 lat
finansowanie do 100% inwestycji,
profesjonalna kompleksowa obsługa**

RZESZÓW: ul. Kopernika 8/2, tel. 017/ 853 48 63, 853 52 79
DĘBICA: ul. Rynek 32, tel. 014/ 670 22 39, 626 25 01
ZAMOŚĆ: ul. Partyzantów 59/4, tel. 084/ 627 02 90
KRAKÓW: ul. Ogrodowa 1, tel. 012/ 422 23 02, 428 51 00



REGION

JAROSŁAW

Andrzejki w dyskotecie

Młodzież niepełnosprawną oraz osoby starsze z terenu Jarosławia i okolic spotkała sympatyczna niespodzianka. Zorganizowano dla nich zabawę andrzejkową w „ADM” – jednym z miejscowych lokali dyskotekowych.

Zabawę zorganizowali pracownicy Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym z oddziału w Jarosławiu. Do inicjatywy tej przyłączyli się właściciele lokalu: Marta i Artur Telega. Chętnych nie brakowało, bo na andrzejki przybyli podopieczni między innymi z Warsztatów Terapii Zajęciowej, Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego oraz innych placówek opiekuńczych. Muzyka była grana „na żywo”, co dodatkowo uatrakcyjniło zabawę. Organizatorzy nie zapomnieli też o upominkach, które ufundował jeden z jarosławskich przedsiębiorców.

Mag.

PRZEMYSŁ

Prezydent w radzie

Prezydent Robert Choma – członkiem Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Minister gospodarki i polityki społecznej Jerzy Hausner wybrał prezydenta Przemysła Roberta Chomę na członka Rady Działalności Pożytku Publicznego. Rada powołana została zgodnie z zapisami ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Przepisy tego aktu prawnego regulują m.in. zasady prowadzenia działalności przez organizacje pozarządowe oraz sposób korzystania z tej działalności przez organy administracji publicznej. Zadaniem rady będzie wyrażanie opinii w sprawach dotyczących stosowania tej ustawy (i innych dotyczących tzw. trzeciego sektora), udzielanie pomocy w sprawach spornych i pełnienie funkcji kontrolnej. Kadencja rady trwa 3 lata. W jej skład wchodzi 5 przedstawicieli samorządu, 5 przedstawicieli administracji rządowej i 10 przedstawicieli organizacji pozarządowych.

(o)

PRZEWORSK

Dodatkowa karetka

Przeworski SP ZOZ dostanie nową karetkę wyjazdową.

– Minister zdrowia Leszek Sikorski 27 listopada podpisał zgodę na przekazanie karetki dla przeworskiego szpitala. Zdołałem przekonać ministra, by wspomógł ten ubogi region – poinformował nas senator Wojciech Pawłowski. Samochód z pełnym wyposażeniem ma trafić do Przeworska jeszcze w tym roku. Karetka, która zostanie przekazana nieodpłatnie, warta jest około 130 tysięcy złotych. Może też służyć jako „erka”.

(lew)

MORAWSKO:

O czym marzą dzieci?

Kochany święty Mikołaj

... czapkę ma czerwoną, zniszczone kalosze, brodę oszronioną – śpiewały sześciolatki z oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Morawsku, kiedy przyszliśmy do nich, by zapytać, o jakich prezentach marzą.

Oto ich wypowiedzi:

Patrycja: – Bardzo chciałabym dostać od Mikołaja zegarek, płytę i bajki o biedronce.

Ola: – Marzę o ładnej lalce z długimi włosami.

Gabrysia: – W domu mam piętnaścioro dzieci-lalek, przydałby się dla nich wózek.

Karolinka: – Chciałabym otrzymać wór słodyczy i do tego fajną lalkę.

Ewelinka: – Tak samo jak koleżanka, myślę o lalce i wózku dla niej, do tego może być czekolada.

Weronika: – W mojej paczce chciałabym znaleźć mandarynki, czekoladę, puzzle, ale najbardziej to czekam na gitarę.



Magdalena CZECHOWICZ

Andżelika: – W liście napisałam, by Mikołaj przyniósł mi kredki i malowaną, chciałabym też otrzymać taką „zagraniczną” walizeczkę-plecak i żeby Mikołaj nie zapomniał o słodyczach.

Arek: – Moje marzenie to kolejka z torami.

Jakub: – Prosiłem Mikołaja o superauto-zabawkę.

Przedokolaki z Morawka powiedziały nam w sekrecie, że wiedzą wszystko o Świętym Mikołaju. Zdradziły nam, że brodaty gość mieszka w dalekiej Finlandii, kiedy pada śnieg

przyjeżdża do dzieci saniami ciągnionymi przez renifery, a kiedy pogoda nie jest zbyt zimowa – prezenty dostarcza samochodem. Przychodzi tylko do grzecznych dzieci. Skrada się najczęściej nocą, a przygotowane paczki wkłada pod poduszkę, albo zostawia obok łóżka. Wszystko robi tak, by nikt go nie widział i nie słyszał. Czasami zostawi w pokoju jakieś ślady, które później musi posprzątać mama. Sześciolatki stwierdziły, że tegoroczny Mikołaj jest biedny i nie wiadomo, czy przyniesie wszyst-

kie prezenty, o które prosili dzieci w listach. Wiedzą jednak, że przyjdzie do wszystkich dzieci i nie zapomni też o tych biednych, na przykład z domów dziecka. Znają też marzenie swojej pani wychowawczyni Marioli Szczybyło, która chciałaby, aby wszystkie dzieci były zawsze szczęśliwe.

Zyczymy Wam kochane dzieciaki, by Wasze marzenia się spełniły i by do każdego z Was 6 grudnia przybył Święty Mikołaj.

Zebrala: Magda CZECHOWICZ

Mikołaje są wśród nas

Nasz fotoreporter poszukując kontaktu ze Świętym Mikołajem, natrafił przed przemyskim bazarem aż na dwóch.

Zapytał Mikołajów, czy są prawdziwi, skąd się tu wzięli i jak zapewnić każdemu dziecku coś pod poduszkę. Jeden z nich zaręczał, że Święty Mikołaj na pewno istnieje i mieszka w dalekiej Laponii na Półwyspie Skandynawskim. Ciekawa i oryginalna była opowieść o systemie organizacyjnym instytucji Mikołaja. Otóż dowiedzieliśmy się, że Mikołaj z Laponii w każdym kraju ma swojego przedstawiciela. Krajowy dubler na trzy dni przed 6 grudnia zwołuje naradę z Mikołajami wojewódzkimi, którzy na zebraniu przedstawiają zapotrzebowanie dzieci na podarki. Na naradzie zapadają decyzje i rozdzielane są paczki fundowane przez rząd lapoński. Są one następnie odbierane przez Mikołajów lokalnych, którzy według określonego planu roznoszą je po domach. Nie dla wszystkich wystarcza. Polska z powodu luki budżetowej nie otrzymała podarków pod dostatkim, dlatego rodzice, sponsorzy, ludzie dobrej woli muszą zakupić upominki u takich Mikołajów, jak ci na zdję-



Adam PODULKA

ciu. A nocą, z 5 na 6 grudnia, prezenty znajdują się u wszystkich wierzących w Świętego Mikołaja.

Święty z Laponii nadzoruje całą akcję. Objeżdża cały świat i gdy zauważy jakąś niesprawiedliwość,

Święty z Laponii w każdym kraju ma swojego przedstawiciela.

powołuje komisję śledczą, w skład której wchodzi pracowite renifery.

ZAK

PRZEMYSŁ Pieluchy w podarunku

Cenny dar dla borykającego się z olbrzymimi kłopotami finansowymi przemyskiego Szpitala Wojewódzkiego.

Prezes stowarzyszenia „Emmanuel” Ryszard Pucharnieznajpójęcia „spocząć na laurach”. W jeden z listopadowych czwartków samochód dostawczy „Emmanuela” zawitał pod przemyski Szpital Wojewódzki. Popularny „lublin” od podłogi po dach wypełniony był... pampersami. Wspaniały podarunek – 700 kg jednorazowych pieluszek – trafił na tamtejszy Oddział Noworodków i wcześniaków. Pampersy są różnej wielkości. Oddział otrzymał ich tyle, że wystarczy nie tylko dla noworodków, ale także dla większych dzieci z innych oddziałów. Wartość przekazanego ładunku to 5 341 zł.

R. Puchyr: – Pięć ton pieluch otrzymaliśmy od firmy „Hygienika” SA z Warszawy. Do Przemysła przywiozła je przemyska firma „Stylinar”. Obu serdecznie dziękujemy.

Szpital to nie jedyne miejsce, do którego dotarły pampersy. Pieluchy otrzymał również Dom Dziecka „Nasza Chata” i Dom Samotnej Matki w Przemysku. Prócz tego 672 kg pieluch jednorazowych (wartości 4 589 zł) „Emmanuel” ofiarował także dzieciom z Domu Małego Dziecka im. Jana Brzechwy w Krakowie, w którym przebywa 50 dzieci do 6. roku życia, w tym dzieci upośledzone do lat 3 oraz niepełnoletnie matki z dziećmi w wieku do lat 3. Jest to jedyna tego rodzaju placówka na terenie Polski południowej.

MG

PRZEWORSK: Echa 11 Listopada

Goluteńkie miasto!

W Przeworsku nie milkną echa obchodów Święta Odzyskania Niepodległości.

11 Listopada mówiono zarówno podczas sesji rady miasta, jak i powiatu. Sposób, w jaki świętowano w Przeworsku skrytykował przewodniczący komisji użyteczności publicznej w radzie miasta Przeworska Karol Fuhrman. – Mówimy o patriotyzmie, a ja do dzisiaj mam „kaca” po obchodach Święta Odzyskania Niepodległości – mówił radny. Zwrócił uwagę na brak strojenia Przeworska. – Miasto było „goluteńkie”, a ci, którzy by chcieli wywiesić flagę państwową, nie mogli jej nigdzie kupić – mówił. Dodał też, że przemarsz bez orkiestry wyglądał smutno. Burmistrz miasta Janusz Magoń odpowiedział, że od przyszłego roku miasto będzie samo, bez po-



Hubert LEJKOWICZ

wiatu, organizować obchody. – Było wiele niedociągnięć. Będziemy sami organizowali takie uroczystości, mamy na to środki – mówił burmistrz. Także podczas sesji powiatowej rady powrócono do 11 Listopada. Najpierw dociekliva radna Jadwiga Gwóźdź pytała, dlaczego bez zgody rady powiatu umieszczono na frontonie budynku sta-

rostwa i urzędu miejskiego tablicę poświęconą Wincentemu Witosowi (w podpisie widnieje, iż tablicę tę poświęcają Witosowi ludowcy ziemi przeworskiej). – Dla mnie jest ona świadectwem upolitycznienia urzędu – mówiła opozycyjna radna. Uwagi do obchodów święta miał także jeden z mieszkańców. – Takie osobistości, jak: Paderewski, Piłsudski czy Witos

uchodzą za ojców II Rzeczypospolitej. Natomiast naród przyznał miano wskrzesiciela Polski Józefowi Piłsudskiemu. W uroczystościach dość licznie brała udział młodzież. Chodzi o to, by nie przeciwstawić tych dwóch postaci, bo tylko dzięki zjednoczeniu sił mogła odrodzić się Polska – mówił.

Starosta Zbigniew Mierzwa, główny organizator przedsięwzięcia zareagował jak zwykle bardzo emocjonalnie na wystąpienie radnej Gwóźdź. – Tablica wmurowana w 58. rocznicę śmierci Wincentego Witosy to nie żadne upolitycznianie. To trzykrotny premier, mąż stanu. Osobiście byłem w 1975 roku na odsłonięciu tablicy w katedrze warszawskiej, którego dokonywali: ówczesny prymas kardynał Wyszyński, obecny papież i biskup Ablewicz. Również na Jasnej Górze odsłonięto podobną tablicę. Zarząd powiatu podjął taką decyzję na mój wniosek. Komu się nie podoba, mogą otworzyć drzwi do urzędu od strony zachodniej! – grzmiał Mierzwa. (lew)

Specjalnie dla czytelników ŻP rozmowa z Damianem ZEGARSKIM

Cztery pytania do Damiana



Jacek SZWIC

Z przyjemnością informujemy, że udało się nam zadać kilka pytań Damianowi – związanemu z Przemysłem bohaterowi programu „Bar”. Zapewne będzie to miły prezent mikołajowy dla jego licznych fanów.

Jesteś w ścisłym gronie barowych weteranów, masz już ogromną wiedzę i doświadczenie, więc powiedz, co jest największym problemem dla uczestników tej zabawy.

Przemęczenie i brak snu. Nie są problemem wzajemne stosunki, ale jest nim komunikowanie się w takim szerokim zakresie zdarzeń. Każdy z nas jest już praktycznie w finale, mamy różne charaktery, w sumie jesteśmy dobrymi ludźmi, ale okoliczności sprawiają, że tylko nieliczni z nas potrafią to ciśnienie wytrzymać. Jednak naszym zadaniem jest odzwierciedlać to, co w społeczności najcenniejsze – rozagę, spokój, umiejętność podejmowania szybkich decyzji. Mimo trudności, staramy się to robić.

Które momenty z Twojego pobytu w „Barze” będziesz pamiętał najdłużej.

– Nie jestem pamiętliwy; po „Barze” będę miał tyle samo wspaniałych zdarzeń, że „Bar” nie będzie jedyną rzeczą, którą będę wspominał w życiu. Będę jednak pamiętał ludzi, tych z show biznesu, niezwykle aktywnych, pracowitych, od których wiele się uczę.

Czy masz jakąś strategię, która według Ciebie pozwoli Ci wygrać.

– Dobra strategia to brak strategii.

Kogo z Przemysła chciałbyś szczególnie pozdrowić.

– Wszystkich, którzy cenią moją pracę.

Rozmawiał: Jacek SZWIC

Sprostowanie

M-3 w piwnicy ciąg dalszy*

Zrzeszenie Właścicieli i Zarządców Domów w Przemysłu w trybie art. 31 ustawy z 26 lutego 1984 r. Prawo Prasowe (Dz.U. z 1984 r. nr 5 poz. 24 z późn. zm.) w związku z art. 12 tej ustawy żąda zamieszczenia sprostowania treści artykułu umieszczonego w ŻP 29 października 2003 r. „M-3 w piwnicy”. Informacja w całości jest nieprawdziwa i sporządzona jednostronnie bez zachowania należytej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału, w szczególności zgodności z prawdą uzyskanych od p. Raisy Banaś wiadomości. Zarzucamy redaktorowi podpisującemu się inicjałami „MG”, że bez wysłuchania strony krytykowanej, zainteresowanej i odpowiedzialnej za utrzymanie lokali mieszkalnych przedstawił w fałszywym świetle nasze działania, jako zarządcy nieruchomości budynkowej, czym naraża nas na utratę dobrego imienia i wizerunku.

Fakty przedstawiają się następująco: Po rozwodzie p. Raisa Banaś pozostała w lokalu mieszkalnym przy ul. św. Jana w Przemysłu. Wielokrotnie wzywana, nie zawiarała z Zarządcą umowy najmu i do tej pory zalega z zapłatą czynszu w kwocie 2 888,70 zł.

Sprawa najmu lokalu została uregulowana dopiero w chwili powstania awarii, którą usuwamy na koszt innych lokatorów i właścicieli. Usuwanie awarii musi trwać z uwagi na stopień uszkodzenia przewodów odprowadzających wodę z kamienicy. W tym czasie naprawiana jest podłoga w lokalu i stąd wysypywanie jej piaskiem celem osuszenia.

Pani Raisa Banaś mieszka w Połonnem na Ukrainie i jest właścicielką domu jednorodzinnego z ogrodem. Ma ona orzeczoną chorobę i z tego powodu nie odpowiada za wiele czynów przestępczych, w tym próbę nielegalnego przekroczenia granicy na podstawie sfałszowanego paszportu w 1998 r. R. Banaś usiłowała przekroczyć granicę polsko-ukraińską, po ciężkim pobiciu swojego b. męża (dowód: 1 Ds. 746/98), sądząc, że ten nie żyje.

Bohaterka artykułu, jeśli nie chciałaby przebywać w opisanych w artykule warunkach, panujących w pomieszczeniach przez okres remontu, może korzystać z własnego domu mieszkalnego z ogrodem w miejscowości Płonne.

Bzdury opisywane przez p. Raisę Banaś o wypłatach z konta Zrzeszenia kwot rzędu 40 tys. zł są nieprawdziwe. Wszystkie remonty opisywane w artykule były wykonywane przez b. męża na własny koszt i może on okazać oryginały faktur wystawione na jego nazwisko, które do chwili obecnej przechowuje.

Wszelkie rewelacje „poszkodowanej” winny być sprawdzone wszechstronnie, a następnie mogą stanowić temat dla dziennikarza.

Za zarząd
Prezes Zarządu Zrzeszenia
Danuta ROZMUS

* tytuł od redakcji

PRZEMYŚL: Koło Powiatowe i Grodzkie Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych podsumowało rok

Pełnoprawni

Osoby niewidome i słabowidzące to pełnoprawni członkowie naszego społeczeństwa.

Koło powiatowe i grodzkie podkarpackiego okręgu Polskiego Związku Niewidomych w Przemysłu jest organizacją społeczną, która zrzesza 464 osoby niewidome i słabowidzące oraz 27 dzieci z wadą wzroku z terenu: Przemysła, Krasieczyna, Birczy, Stubna, Fredropola, Dubiecka, Orlów, Zurawicy, Medyki i Krzywicy. Swoją działalność opiera na dofinansowaniu z PFRON-u w ramach programu „Partner”, ze składek członkowskich i darowizn ludzi dobrej woli. W skład zarządu wchodzi: Andżelika Kryszyk (przewodnicząca), Stanisław Rembisz (skarbnik) i Józef Kośmider (sekretarz). Wszyscy mają ręce pełne pracy, bo obok celu nadrzędnego, czyli rehabilitacji dorosłych i dzieci, zajmują się szeregiem drobnych choć istotnych spraw, takich jak udzielanie porad członkom, zaopatrywanie dzieci w zeszyty szkolne, pomaganie w pisaniu przeróżnych pism itp.

A. Kryszyk: – W październiku w świetlicy Spółdzielni Niewidomych „Start” odbyła się uroczystość związana z europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych, połączona z Dniem Niewidomego, popularnie zwanego Dniem Białej Laski. Była to jedna z wielu propozycji dla naszych członków w bieżącym roku. W przyszłym na-

tomiast chcemy rozszerzyć swoją działalność w zakresie rehabilitacji, sportu, rekreacji i organizacji imprez integracyjnych. Wznowimy prowadzenie szkoleń z zakresu czynności dnia codziennego i orientacji przestrzennej. Powrócimy do starej tradycji wyjazdów do Kalwarii Pałacowskiej. Złożyliśmy kilka wniosków o dofinansowanie do urzędu miasta i starostwa powiatowego i czekamy na odpowiedź. Sami także cały czas szukamy sponsorów.

I jeszcze jedna bardzo istotna sprawa: do siedziby koła mogą zgłaszać się wszyscy chętni, którym potrzebna jest pomoc w wypełnianiu wniosków o wydanie legitymacji Wydziału Orzecznictwa, uprawniającej od 1 stycznia 2004 r. do korzystania z ulg komunikacji PKP i PKS (należy przynieść z sobą oryginał orzeczenia KIZ oraz 1 fotografię).

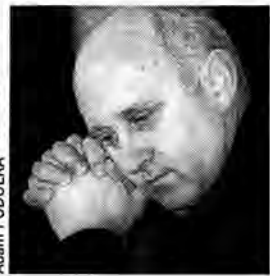
MG

Agencja Rozwoju Przemysłu SA w Warszawie
Oddział w Krasieczynie
zaprasza wszystkich fotografujących do wzięcia udziału w IV edycji konkursu fotograficznego
KRASICZYN 2003
Tematem prac musi być zamek, pałac lub dwór leżący na terenie Podkarpacia.
Nadsyłanie prac do 15.01.2004 r.
Szczegółowe informacje i regulamin konkursu dostępne w ARP O. Krasieczyn, tel. 671-83-12, e-mail: recepcja.krasieczyn@motronik.com.pl

patronat medialny
ŻYCIE
PODKARPACKIE
sponsor
FOTO-KOREKS

PRZEWORSK: Rok po wyborach

Oceniamy burmistrza



Adam PODULKA

Janusz Magon
Stanowisko:
burmistrz Przeworska
Przynależność partyjna:
bezpartyjny

OSIĄGNIĘCIA*

Remont skrzyżowania E4 z ul. Szpitalną

Choć miasto nie jest inwestorem, to jednak plus dla burmistrza za pomoc w przebudowie tego newralgicznego punktu w Przeworsku.*

Uruchomienie jadłodajni dla ubogich

Potrzebna decyzja, nie wymagająca komentarza.*

Budowa hali sportowej

Choć liczone, że halę uda się oddać przed rozpoczęciem tego roku szkolnego, to i tak jej budowa zakończy się prawdopodobnie przed terminem. Skorzysta całe miasto.*

Inne inwestycje

Udział w szeregu drobniejszych przedsięwzięć, takich jak: rozpoczęcie budowy kaplicy cmentarnej, zakończenie etapu projektowania obwodnicy, wniosek o utworzenie Centrum Integracji Społecznej itp.

NIEDOCIĄGNIĘCIA*

Decyzje personalne

W czerwcu w dość dziwnych okolicznościach zostaje zwolniona dyrektorka MOK Jadwiga Orzechowska i na jej miejsce zatrudniony Andrzej Kowalski (ze średnim technicznym wykształceniem), szwagier przewodniczącego sejmiku wojewódzkiego. Niektórzy radni zarzucali, że decyzje te były podjęte niezgodnie z przepisami.*

Promocja miasta

Miasta właściwie nie widać. Pozytywnym akcentem jest zawarcie pierwszej umowy międzynarodowej z czeskim Krumlovem.*

Konflikt ze starostą

Ewidenty konflikt na linii burmistrz – starosta przeworski nie sprzyja ani miastu, ani powiatowi.*

Bezrobocie

Choć bezrobocie to nie „działka” burmistrza, to jednak w Przeworsku nie dzieje się lepiej. Cukrownia chyli się ku upadłości. Na pewno sukcesem jest pozyskanie inwestora, który ma dać sto miejsc pracy.*

**JANUSZ MAGOŃ,
BURMISTRZ
PRZEWORSKA:**

(o zmianach personalnych)

– W dalszym ciągu podtrzymuję stanowisko, że decyzje były podjęte zgodnie z prawem. Sprawy w MOK idą w dobrym kierunku. Samo pokrewieństwo czy powinowactwo nie ma żadnego wpływu.

(o promocji)

– Nie przeznaczaliśmy wielkich środków na promocję. W tym roku poświęciliśmy uwagę umowom partnerskim. Zawarliśmy porozumienie z Krumlovem, dwie umowy są na etapie końcowego omawiania. To są

ważne działania. Referat promocji ma za zadanie przygotowywanie wniosków związanych ze sprawami unijnymi. Dbam o to, by osoby te brały udział w szkoleniach. Chcemy, by swoje siły połączyły MOK, MOSiR i referat promocji Urzędu Miejskiego. W tym tygodniu odbędzie się spotkanie z partnerem czeskim, zostaną omówione konkretne formy współpracy. Bardzo ważnym materiałem jest opracowywana strategia rozwoju naszego miasta, pilotowana przez Referat Promocji; mam nadzieję, że dokument ten na lata usystematyzuje pracę w tym temacie.

(o konflikcie ze starostą)

– Oczekiwałem normalnej współpracy. Mam odczucie, że Przeworsk nie jest traktowany na równi z innymi gminami. Ale to jest też odczucie osób postronnych. Liczę jednak na to, że ta współpraca się ulży. W ciągu ostatnich miesięcy relacje nie były pozytywne, choć nie wpływały negatywnie na pracę naszego urzędu.

(o bezrobociu)

– Na pewno bezrobocie wzrasta, tak jak w całym kraju. Złożyłem propozycję rozbudowanego frontu prac publicznych, chcemy zagospodarować około 60 osób. Na komentarz w sprawie cukrowni przyjdzie czas, kiedy będzie decyzja o całkowitej likwidacji. Na razie nie mam takiej informacji. Byłem jednym z tych, którzy byli przeciwni całkowitej upadłości. Jestem w stałym kontakcie z kierownictwem. Złożyłem propozycję co do przejęcia części majątku, która może być zagospodarowana przez miasto.

(o pieniądzach)

– Rok był trudny. Wiązało się to z kłopotami budżetu państwa. Mieliśmy problemy z dotacjami na czas dla MOPS-u oraz ze środkami na dodatki mieszkaniowe. Niemniej jednak wszystko co było zaplanowane, zostało zrealizowane. Wiele niewiadomych jest dopiero przed nami w związku z nową ustawą o finansach publicznych, która nakłada na miasto całkowite finansowanie z własnego budżetu na przykład oświetlenia ulicznego czy dodatków mieszkaniowych oraz nowe zasady w finansowaniu opieki społecznej. Obawa jest następująca: czy te zmiany nie pociągną za sobą, tak jak bywało wcześniej, zwiększenia wydatków z naszego budżetu, co ograniczyłoby nasze zdolności inwestycyjne.

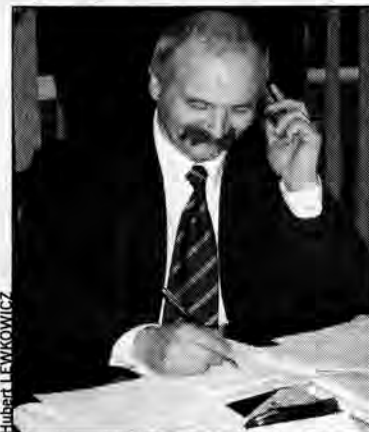
Kończąc, chciałbym pozdrowić czytelników ŻP, a szczególnie wszystkich mieszkańców Przeworska oraz tych, którzy z nami sympatyzują i się utożsamiają, choć mieszkają w innych częściach województwa.

* komentarz Życie Podkarpackie

PRZEWORSK: Hojna rada podwyższa uposażenie starosty

Portfel Mierzwy

Starosta przeworski Zbigniew Mierzwa dostanie więcej pieniędzy.



Michał LEWKOWICZ

Rada powiatu przeworskiego uchwaliła nowy dodatek specjalny dla starosty przeworskiego Zbigniewa Mierzwy. Teraz będzie on zarabiał łącznie 8 827 złotych (brutto). Podwyżka uposażenia była możliwa dzięki konieczności uchwalenia nowej wysokości dodatku specjalnego – jednej ze składowych pensji starosty. Do tej pory dodatek specjalny przysługujący Mierzwie wynosił 22 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego łącznie, co dawało 1 387 zł 10 gr. Teraz rada postanowiła, że starosta będzie pobierał 40-procentowy dodatek specjalny, czyli maksymalną możliwą stawkę. 40 procent daje w praktyce 2 522 zł. Mierzwa będzie zatem przysługiwać wynagrodzenie w wysokości: 4 530 zł (wynagrodzenie zasadnicze) + 1 775 zł (dodatek funkcyjny)

+ 2 522 zł (dodatek specjalny), co daje w sumie 8 827 zł.

Dodatek specjalny musi być przyznany staroście (podobnie jak prezydentowi czy burmistrzowi), gdyż jest on obligatoryjną składową wynagrodzenia. Ponieważ upłynął termin, do którego obowiązywał dotychczasowy dodatek, rada musiała ustanowić nową stawkę. Mogła jednak uchwalić wysokość dotychczasową, czyli 22 proc. Postanowiła jednak (głównie głosami koalicji) zwiększyć dodatek specjalny o 18 procent. 13 z radnych głosowało za tym pomysłem (w tym sam Zbigniew Mierzwa), 5 było przeciw (opozycja), a 2 wstrzymało się od głosu.

Zbigniew Mierzwa miał dodatek specjalny w wysokości 1 387 zł 10 gr. Teraz rada przyznała mu nowy, w wysokości 2 522 zł.

Czym argumentowano podwyższenie dodatku specjalnego? – Pan starosta nie korzysta z samochodu służbowego, nie obciąża finansów starostwa, nie rozlicza delegacji. Zasadny byłby dodatek w wysokości 40 procent – mówi przewodniczący rady Piotr Łuksik. Z takim wnioskiem nie zgadzała się szefowa opozycji Jadwiga Gwóźdź. Według obliczeń, które przedstawiła, starosta powinien dostawać 3 900 zł zasadniczego i od takiej kwoty naliczony dodatek specjalny. – Skoro jednak, jak słyszymy, pan starosta nie używa samochodu służbowego i nie rozlicza delegacji, wnioskuję, by utrzymać dotychczasowe wynagrodzenie zasadnicze, dodatek funkcyjny i uchwalić dodatek specjalny 22 procent – mówiła radna Gwóźdź. Jej wniosek nie został jednak poddany głosowaniu, gdyż radni uchwalili wcześniej dodatek specjalny w wysokości 40 procent. (lew)

PRZEMYSŁ

Wielka niewiadoma

Zdaniem posła Marka Kuchcińskiego przyjęte przez parlament zmiany w finansowaniu samorządów, odbijają się niekorzystnie na ich funkcjonowaniu, zwłaszcza w przypadku uboższych gmin i powiatów.

Według nowej ustawy samorządy będą miały większe udziały w dochodach z podatków PIT i CIT. W przypadku PIT-u do tej pory gminy miały udział w wysokości 27,6 proc., teraz zaś będą otrzymywały 39,34 proc. (w przypadku CIT-u miały 5 proc., a teraz przypadnie im 6,71 proc.) Powiaty do tej pory otrzymywały 1 proc. z podatku PIT, a dostaną 10,25 proc. (PIT) i 1,4 proc. (CIT). Jednak na wyłączny garnuszek samorządów spadną takie dziedziny, jak: opieka społeczna (domy opieki, PCPR-y, dożywianie dzieci, ośrodki adopcyjno-opiekuńcze, rodziny zastępcze, dodatki mieszkaniowe), instytucje kultury, oświadczenie i utrzymanie dróg.

Najgorsze jest to, że samorządy zostały postawione przez koalicję rządzącą przed wielką niewiadomą. Nie wiadomo, ile pieniędzy będzie z podatków PIT i CIT. Rząd przedstawił symulację w oparciu o rok ubiegły. Dziś wiemy, że wpływy będą mniejsze. W pierwszym półroczu zanotowano wpływy na poziomie 30 – 35 procent – uważa poseł PiS Marek Kuchciński. Zdaniem przemyskiego parlamentarzysty nową ustawę o dochodach samorządów powinno się wprowadzić co najmniej rok po przeprowadzonej reformie podatkowej, a nie równocześnie z nią.

Spora zmiana szykuje się też na poziomie województw. Do tej pory samorządy wojewódzkie otrzymywały 1,5 proc. z PIT-u i 0,5 proc. z CIT-u. Teraz ma to być odpowiednio 1,6 proc. i 15,9 proc. Według M. Kuchcińskiego poważne problemy może spowodować przekazanie województwom regionalnych przewozów kolejowych. Do tej pory każde województwo otrzymywało na ten cel ok. 50 mln zł. – Rząd obiecał teraz ok. 200 mln na cały kraj, ale według wyliczeń „Solidarności” powinno to być ok. 800 mln. To spowoduje, że samorządy będą musiały podejmować decyzje o zawieszeniu linii. Skutki mogą być fatalne. Mamy ponad sto takich linii na Podkarpaciu, m.in.: Przemyśl – Medyka, Jarosław – Lubaczów, Krośnice – Ustrzyki Dolne, Łupków – Zagórz. To grozi nawet likwidacją stacji kolejowej w Ustrzykach – mówi poseł Kuchciński. (lew)



Adam PODULKA

Marek Kuchciński, poseł PiS: – Zmiany mogą spowodować dwójakie konsekwencje. Po pierwsze, ograniczona może być działalność w opiece społecznej i kulturze. Po drugie, istnieje duża obawa, czy samorządy wygospodarują pieniądze na inwestycje. Z kalkulacji wynika, że znaczna część samorządów, szczególnie biedniejszych, nie tylko nie będzie miała środków na nowe inwestycje, ale będzie zmuszona ograniczyć wydatki dotychczasowe. Jest to wypuszczenie gmin na niepewne, wzburzone wody.

CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY
Przemysł
AUTO-MYJNIA
ATLANTYDA
ul. Mickiewicza 65
oferuje

- MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSCI!)
- pranie tapicerki
- czyszczenie wnętrza
- mycie silników i podwozi
- mycie automatem

Tel. 678 49 99
Promocja: 10. mycie gratis!
zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00

Gastarbeiterzy oszukani przez niemieckiego pracodawcę

Wpuszczeni w truskawki

Kilkadziesiąt osób z Podkarpacia zostało oszukanych przez właściciela plantacji truskawek, gdzie pracowali przez trzy miesiące. Legalne umowy o pracę odebrali w przemyskim oddziale wojewódzkiego urzędu pracy.



Wsamym Lubaczowie jest kilkadziesiąt takich osób. Nie chcą rozmawiać z dziennikarzami, licząc na odzyskanie należnych pieniędzy. Tak im obiecał niemiecki pracodawca. Rozmowy z prasą odradza też wynajęty przez pokrzywdzonych prawnik. Ale szanse na odzyskanie wynagrodzenia są coraz mniejsze. Niemiecka firma ogłosiła bankructwo.

Do pracy na plantacjach truskawek położonych tuż za Odrą zgłosiło się wielu młodych ludzi. Obietnica zarobku kilku tysięcy euro rozbudzała wyobraźnię. Organizatorzy wyjazdu nie mieli żadnego problemu ze skompletowaniem ekipy do pracy. Nazwiska i dane adresowe przyszłych pracowników zostały wysłane do niemieckiego pracodawcy, który wystąpił do niemieckiego urzędu pracy o zgodę na zatrudnienie Polaków. Po jej uzyskaniu umowy o pracę dla zgłoszonych wcześniej osób zostały wysłane do Polski za pośrednictwem Ministerstwa Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej. Stamtąd trafiły do Przemysła, do zamiejscowego oddziału Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie. Kierownik tego oddziału Andrzej Balicki przekonuje, że jego urząd pełnił tylko rolę pośrednika między ministerstwem a pracownikiem sezonowym. W Przemysłu chętni

do wyjazdu podpisywali jedynie przysłane z Niemiec umowy.

Pieniądzy nie ma!

Liczna grupa Polaków wyjechała do Niemiec pod koniec czerwca. Na plantacjach pracowali od lipca do końca września. Jak się dowiedzieliśmy – praca trwała po kilkanaście godzin dziennie: przy zbiorze, segregowaniu, pakowaniu truskawek oraz pielęgnacji uprawy i sadzeniu nowych roślin. Polscy robotnicy mieszkali w robotniczym hotelu, który sami opłacali. Sami musieli też zadbać o wyżywienie. Niektóre dziewczyny skarżyły się na natarczywe umizgi właściciela plantacji. Kilka zrezygnowało z tego powodu z pracy i wróciło do kraju. Z opowieści uczestników tego zarobkowego wyjazdu wyłania się obraz różnych szykan, stosowanych wobec pracowników przez właściciela plantacji. Obiecane na początku 4 euro za godzinę skurczyło się do 3, właściciel częstował niektórych pracowników

alkoholem przed wyjściem na plantację, a potem alkomatem badał stan trzeźwości na plantacji. Po to, żeby mieć argumenty na pozabawienie części wynagrodzenia za wykonaną pracę. Pracownicy z Polski mieli zakaz komunikowania się z otoczeniem po powrocie z plantacji. Po trzech miesiącach pracy Niemiec oświadczył, że nie ma pieniędzy na wypłacenie Polakom wszystkich należności.

Groźby i szykany

Po dwóch tygodniach bezskutecznego oczekiwania na wywiązanie się przez pracodawcę z warunków umowy – zmęczeni i zrezygnowani Polacy przyjęli złożoną im nieoczekiwanie propozycję wypłaty zaliczki w wysokości 500 euro i zadowolenia się pisemnym zobowiązaniem pracodawcy, że pozostała należność, szacowana średnio na około 10 tys. zł na osobę, zostanie uregulowana do lipca 2004 roku. Opornych straszono wniesieniem oskarżenia o podejmowanie nielegalnej pracy w Niemczech. Po powrocie do Pol-

ski wielu pechowych gastarbeiterów zdołało za przywiezione pieniądze spłacić jedynie długie zaciągnięte na poczet wyjazdu. Teraz próbują dochodzić przez polskie władze wyegzekwowania od niemieckiego pracodawcy należności za pracę. Andrzej Balicki z Przemysła tłumaczy, że jego urząd nie ma żadnych kompetencji ani też możliwości pomocy poszkodowanym. – Muszą albo sami przez wynajętego adwokata dochodzić swoich roszczeń przed niemieckim sądem, albo interweniować poprzez służby prawne Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej.

W ministerstwie odsyłano nas od jednego pracownika do innego. Telefon pracownika zajmującego się kwestiami naboru pracowników do prac sezonowych milczał przez cały dzień. Udało nam się natomiast dowiedzieć, że niemiecki pracodawca ogłosił upadłość swojej firmy. Obiecane euro zaczynają niknąć w coraz gęstszej mgle.

Wiesław BEK

PRUCHNIK, JODŁÓWKA:

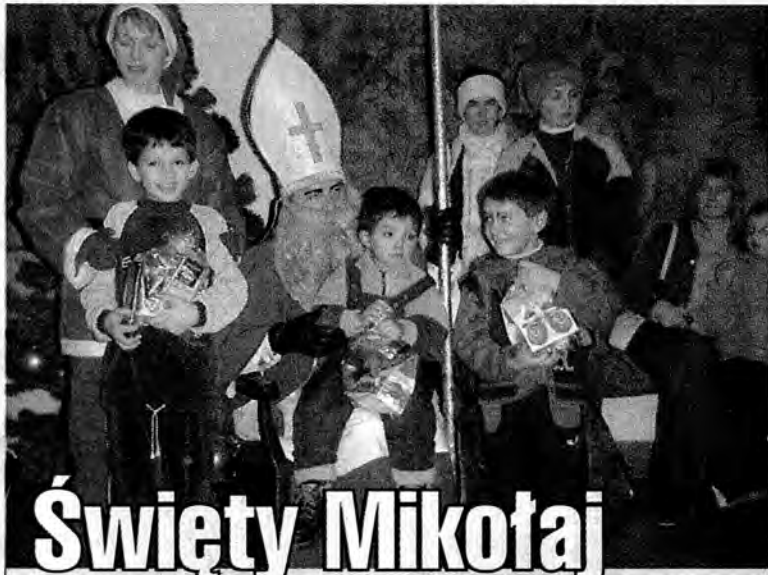
Pościg za konnym zaprzęgiem

Ukradł konia i wóz

44-letni mieszkaniec Jodłówki, uciekając po pijanemu skradzionym zaprzęgiem konnym, rozbił doszczętnie wóz.

Wubiegły piątek (28 listopada) mieszkaniec Jodłówki Kazimierz W. zaprzągnął konia do wozu i wybrał się do Pruchnika, gdzie miał załatwić coś w lecznicy zwierząt. Jeszcze w wiosce zaczepił go Henryk H. (44-letni mieszkaniec tej wioski) i poprosił o podwiezienie do miasteczka. Kazimierz, wiedząc, że Henek nie śmierdzi groszem i nie ma na autobus, ulitował się i zabrał go z sobą. Kiedy przyjechali na miejsce, pasażer wyprosił od gospodarza parę groszy na piwo, podziękował za podwiezienie i gdzieś sobie poszedł. Kazimierz uwiązał konia do drzewa przed lecznicą i wszedł do budynku. Gdy po pięciu minutach wyszedł, nie było już ani konia, ani wozu. Pobiegł więc czym prędzej na policję, żeby zawiadomić o kradzieży. Policjanci poważnie potraktowali zgłoszenie i razem z poszkodowanym objechali radiowozem najbliższą okolicę, a biorąc pod uwagę prędkość zaprzęgu konnego, pościg miał spore szanse. Godzinę później w Jodłówce, w krzakach pod lasem, odnalaziono konia i wóz. Zwierzę było mocno spienione, a wóz doszczętnie połamany. Dalsze wyjaśnianie doprowadziło do sprawcy, którym okazał się przygodny pasażer Henryk H. Ponieważ w momencie zatrzymania miał 2,70 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, raczej nie nadał się do przesłuchania. Został umieszczony w policyjnej izbie zatrzymań i dopiero na drugi dzień wyjaśnił, że wcale nie chciał ukraść zaprzęgu, tylko nie chciało mu się iść na piechotę do Jodłówki, więc tylko pożyczzył sobie wóz i konia. Wypity alkohol i brak umiejętności powożenia zaprzęgiem sprawiły, że po drodze wóz dwukrotnie się wywrócił, czyli jak wyjaśniał Henryk – dachował. Jak się okazało, nie był to jego pierwszy przestępczy wyczyn, gdyż przed rokiem ukradł w Jodłówce krowę, którą błyskawicznie sprzedał w sąsiedniej wiosce.

J.S.



Święty Mikołaj w Krasiczynie

W tym roku już po raz trzeci zawita do zamku w Krasiczynie św. Mikołaj.

Jak w ubiegłych latach – wjedzie na dziedziniec zamkowy w blasku pochodni i ognisk, przy których dzieci z niecierpliwością będą go oczekiwać. Zanim jednak dostaną upragnione paczki, będą mogły obejrzeć spektakl krakowskiego studia teatralnego ART-RE oraz zobaczyć się przy muzyce z aktorami tegoż studia przed przybyciem św. Mikołaja. Gospodarze zamku w Krasiczynie przygotowują po-

czestunek dla dzieci. Tradycją stało się również zapraszanie na tę imprezę wychowanków jednego z Domów Dziecka w Przemyślu. Również i w tym roku dyrekcja Zespołu Zamkowo-Parkowego w Krasiczynie pragnie zaprosić na uroczystość dzieci, do których nie przyjdzie żaden inny Mikołaj. Na łamach *Życia Podkarpackiego*, które patronuje imprezie, gospodarze zamku proszą o włączenie się do tej imprezy sponsorów – fundatorów paczek mikołajowych dla dzieci pozbawionych ciepła rodzinnego domu.

8141

CENTRUM APEX KOMPUTEROWE
 ✓ komputery ✓ kasy fiskalne ✓ oprogramowanie ✓ internet ✓ serwis ✓ reklama
 37-700 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09
 http://www.ax.com.pl e-mail: apex@iname.com

Podwójna Okazja

Święta i kolejna rocznica powstania firmy APEX

Monitor płaski 17" 549

1849

198

KOMPUTERY JUŻ OD 999 zł

Taniej niż w Hipermarkecie!!!

- płyta główna ATX Socket 478 AGP8
- procesor INTEL PENTIUM 2.6 Ghz Celeron
- pamięć 256 MB DDR / 400
- twarde dyski 80 GB / 7200
- Nagrywarka CD-RW x52
- karta graf. ATI Radeon 128MB TV-Out
- karta dźwiękowa
- klawiatura + mysz scroll + podkładka
- karta sieci. 10/100MBit

Liczba sztuk w promocji ograniczona. APEX zastrzega sobie prawo do pomyłek i błędów redagowania i druku

8215

Bezpłatny numer **TeleTAXI**
0800 18 18 14 lub **(016) 678 22 33**

PLAC LEGIONÓW

- bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta
- zakupy na telefon
- KARTA STAŁEGO KLIENTA

24 GODZINY NA DOBĘ (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

77144

AQUA PLUS s.c.
 wyłączny przedstawiciel Eden Springs sp. z o.o.
DYSTRYBUCJA WODY ŹRÓDLANEJ
 - woda źródłana EDEN w butlach 19 l
 - bezpłatne dostawy do biur, zakładów i mieszkań
 - estetyczne dystrybutory schładzające i podgrzewające wodę

Przemyśl
 ul. Zamoyskiego 20
 tel. (016) 6760740, fax 6760741

77151



Kompleks hotelowy ALBATROS
 Przemyśl, ul. Ofiar Katyń 26
 Tel. 016-678 08 70,
 Tel./fax 016- 678 02 82

- 40 komfortowych pokoi z łazienkami
- nowoczesne wyposażenie
- TV satelitarna
- Klimatyzowana restauracja**
- organizacja przyjęć weselnych
- imprezy okolicznościowe

Pomimo wysokiego standardu nasze usługi są tanie.

1940



NOWE REGULARNE POŁĄCZENIE MIĘDZYNARODOWE PRZEMYSŁ - LONDYN

Autobusami: VOLVO, MAN, MERCEDES

Wyjazdy z Polski: **środy**

Wyjazdy z Anglii: **piątki**

Informacje pod nr. tel. **016 6785435, 6783977, 6785301**

www.pks-przemysl.pl

8201

www.systemx.pl



- > Najniższe ceny!
- > Szeroka oferta!
- > Profesjonalna obsługa i pomoc w doborze komputera do Państwa potrzeb!

Zestawy komputerowe już od 1045 zł

Największy wybór

ATRAKCYJNE RABATY - RATY 0%

Internet drogą radiową*
 tylko 39 zł miesięcznie

* dostępne w Przemyślu i Przeworsku



Pentium 4 - 3 GHz z HT za 0 zł!!!**



MD Pixel s.c.
 37-700 Przemyśl, ul. 3 Maja 16
 e-mail: sklep@systemx.pl www.systemx.pl
 tel. (016) 670 8888



Podane ceny zawierają podatek VAT oraz nie stanowią oferty handlowej w rozumieniu KH.
 ** Informacja w sklepie

8228

RADIO TAXI >>EXPRESS <<

Postoje: **Opalińskiego, Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego LO**

676-00-44

W SIECI **IDEA *4444**



TERAZ TAKŻE w **Plus**

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0800 400 400

8208

RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę
96-24 lub
 (0-16) **678-33-00**
 Postój - ul. Wałowa
 najtańsze w Przemyślu

77129

ECHO TAXI os. BORELOWSKIEGO

15% TANIEJ NA TELEFON
 KARTA STAŁEGO KLIENTA
 KONKURS
 (0-16) **670 32 32**
 ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!

77130

RADIO TAXI KRESY

0 300 22 22 22

bezpłatne połączenie

telefony komórkowe wszystkich operatorów > **9625**

najlepiej najszybciej naj... naj

Rabat 10% z karta **ZYCIE**

77147

PRZEMYŚL: Od kilku lat poszpitalne budynki przy Wysockiego i Rogozińskiego straszą pustkami i niszczeją, a chętnych na zagospodarowanie gigantycznych obiektów nie widać

Komu budynki, komu?



Dawny szpital przy Wysockiego zarasta trawą. Popękaly już rury, przemarły tynki, wypaczyła się stolarka.

Cztery razy władze miasta ogłaszały przetarg i cztery razy na darmo, bo nie zgłosił się ani jeden kupiec.

Chodniki i schody porośnięte trawą, rdzewiejące bariery, wybite szyby. Tak dawny szpital przy Wysockiego wygląda z zewnątrz. Nie wiadomo, w jakim stanie są wnętrza – wszystkie wejścia do głównego budynku zamknięte na głucho. Wejść można jedynie do mniejszego, magazynowo-gospodarczego. Co jest w środku – widać na zdjęciach: stare szpitalne łóżka, wystające ze ścian kable, butelki, szmaty, szkło. Mocny przeciąg, co drugie okno wybite albo po prostu otwarte. To największa niezagospodarowana nieruchomości w mieście: prawie pięć hektarów ziemi, cztery tysiące metrów w budynku głównym i tysiąc w gospodarstwie! Druga nierucho-

mość, też strasząca pustkami, ale formalnie podlegająca pod marszałka, to poszpitalne budynki przy Rogozińskiego. Jedne i drugie od kilku lat stoją puste, pomysłów na zagospodarowanie jest kilka, konkretnej oferty – ani jednej.

Pierwszym pomysłem władz miasta na Wysockiego było oddanie budynku tworzącej się a nieposiadającej siedziby państwowej szkole wyższej. Zamiast obopólnej radości, że obiekt będzie miał gospodarza, a szkoła lokal, wynikł z tego konflikt. Uczelnia budynku nie wzięła. Rektor tłumaczył, że ministerstwa edukacji nie stać na wysokie (zrobiono kalkulację) koszty remontu i że nawet, gdyby władze szkoły się na to porwały, resort z pewnością odmówi wyłożenia tak dużych kwot. Miasto zakwestionowało wiarygodność wyliczeń uczelni, poutyskiwało na niezaradność jej menadżerów i postanowiło obiekt spieniężyć.

Co roku milion do tyłu

W ciągu ostatniego roku odbyły się cztery przetargi. Z każdym cena wywoławcza spadała (od czterech do dwóch i pół miliona złotych). Chętnych nie było, mimo że mia-

sto wychodziło z ofertą znacznie dalej niż na magistracką tablicę ogłoszeń. Nieogrzewany i nieużytkowany budynek ewidentnie traci na wartości (przemarżnięte tynki, zawilgocona i wypaczona stolarka, popękany rurociąg w kotłowni). Trzeba nawet do niego dokładać, bo całodobowy nadzór straży miejskiej i media, których całkiem wyłączyć się nie da, kosztują. Dlaczego, choć zainteresowani wydzwaniałi i wypytywali, nikt ostatecznie nie wystartował w przetargu – nie wiadomo. Co nieco wiadomo o pomysłach niedoszłych kupców. Jeden na przykład chciał urządzić w budynku prywatną klinikę leczniczą, a na wolnych hektarach wybudować domki dla personelu, drugi stawiał na sanatorium. W miejskich planach właśnie taką działalność można tam prowadzić, ale plany są ważne tylko do końca roku. Następne prawdopodobnie będą przewidywały i inne funkcje, nie tylko okołolecnicze. Nowym pomysłem prezydenta – jeśli sprzedaż się nie powiedzie – jest adaptacja budynku na mieszkania komunalne, połączona z podziałem ziemi na działki budowlane i ich sprzedaż pod budownictwo jedno-

rodzinne. Większych przeszkód w realizacji tego celu nie ma, z wyjątkiem poglądu architektów, którzy niechętnie godzą się na rozdrabnianie tak dużych kompleksów na kilka mniejszych o różnych funkcjach i przeznaczeniach. Żadnych wiążących decyzji prezydent na razie nie podjął, a zbliżająca się zima obniży zapewne wartość nieruchomości o kolejny milion złotych.

Jak marszałek z prezydentem

Podobny problem jest z poszpitalnymi budynkami przy Rogozińskiego. Niektóre są jeszcze użytkowane, ale pomysłu na całość nie ma. Właściciel – marszałek województwa – chciał swego czasu podzielić kompleks na kilka mniejszych nieruchomości i po kawałku sprzedawać. Kategorycznie sprzeciwił się temu konserwator zabytków (a w ślad za nim i władze miasta), powołując się na zabytkowy charakter obiektów i konieczność zagospodarowania całości w jednolity i zgodny z dotychczasową funkcją sposób.

Władze Przemyśla przyznają, że najchętniej przejęłyby te obiekty od marszałka, na przykład w zamian za długi

szpitala wojewódzkiego. Pomysł ten ma związek z niedawnym konfliktem na linii województwo – miasto. Poszło o to, że marszałek za darowanie zaległych szpitalnych zobowiązań wobec miasta miał odstąpić dwie inne nieruchomości, ale w ostatnim momencie (już po darowaniu długów!) co do jednej się rozmyślił. Spowodowało to kilkumiesięczną zimną wojnę między samorządem miejskim i wojewódzkim. Miasto wystosowało wtedy rezolucję, potępiając takie zachowanie i domagając się jeśli nie tej, to innej nieruchomości, chociażby Rogozińskiego. Niedawno wicemarszałek Tadeusz Sosnowski oficjalnie ogłosił pakt o nieagresji i woli współpracy, ale nie wiadomo do końca, czy miał na myśli tylko siebie, czy cały zarząd województwa. Dodatkowo wpadł na nowy pomysł zagospodarowania budynków przy Rogozińskiego, wyrażając przekonanie, że najkorzystniej byłoby przekazać je wciąż cierpiącej braku lokalowe państwowej szkole wyższej (na przykład na kampus). I tak sprawa zatoczyła koło, wracając do PWSZ. Ta ostatnia jak na razie milczy.

Olga HRYŃKIW

Ujawniamy zbrodnię sprzed lat

To była zbrodnia

– Nie może być tak, żeby dziecko nie wiedziało, gdzie pochowano jego rodziców – oburza się Cecylia Milczanowska, pokazując kopczyki ledwo widoczne spod kępy trawy. – To była straszna zbrodnia, o tym trzeba mówić, chociaż dzisiaj już pewnie nikt nie znajdzie winnych, więc może przynajmniej syn się dowie, jak zginęli jego najbliżsi i przyjedzie, żeby zapalić świeczkę na ich grobie – dodaje.



– Tutaj zginęli Rozalia i Józef Mendruchowie – pokazuje Władysław Kleban.

Władysław Kleban, rocznik 1933, obiecuje pokazać, gdzie „to” się zdarzyło. Prowadzi na przelaj przez pola pod górę w takim tempie, że niejednym dwudziestolatek mógłby mu pozazdrościć kondycji. Ze wzgórz rozciąga się piękny widok na część Brzeżawy, którą miejscowi nazywają „górnym koncem”. Pogoda, jak na tę porę roku wspaniała, ale nie pniemy się pod górę po to, by podziwiać uroki okolicy, tylko wyjaśnić okoliczności ponurej zbrodni sprzed lat.

To były okropne czasy
Cecylia Milczanowska skończyła siedemdziesiątkę ale doskonale pamięta tamten czas.

– Najgorsze przyszło, jak się wojna skończyła – opowiada kręcąc się po kuchni. – Człowiek nie był pewny dnia ani godziny. W dzień przyjeżdżało wojsko, że niby na kontrolę, ale tak naprawdę to bimbrow szukali. Kiedyś znaleźli u nas beczkę z resztkami zacieru, to mojemu ojcu głowę do niej wsadzili i solidnie go zbili. W nocy przychodzili banderowcy. Raz dowiedzieli się, że matka z innymi kobietami chodziła do miasta. Przyszli do naszej chaty, kazali się jej położyć na ławie i powiedzieli, że dostanie dziesięć bukiw (kijów – przyp. J.S.) za podejrzane kontakty z władzą, a ona przecież poszła tylko kupić sól, bo bez tłuszczu można zjeść ale bez soli się nie da. Kiedy bili matkę, brat zaczął razem z nimi liczyć uderzenia, wtedy jego też wzięli

na ławę i dostał kilka razy. Potem inne kobiety, które razem z matką były w mieście, pokazywały sobie ślady po kijach, bo tamci też je za to ukarali.

W 1945

W 1945 roku we wrześniu do Brzeżawy przyjechało wojsko, żeby wysiedlać Ukraińców za wschodnią granicę. Żołnierze zakwaterowali się w wiosce, a sztab ulokowano w Mendruchów, pewnie dlatego, że ich dom kryty dachówka był jednym z porządniejszych. Mendruchowie mieli trójkę dzieci i podobnie jak kilka innych rodzin w Brzeżawie byli baptystami. Pewnego dnia poszli do dowódcy, żeby poskarżyć się na żołnierzy, którzy im ukradli jakieś ubrania. Dowódca wysłuchał ich, a potem zrobił zbiórki, ustawił żołnierzy w szeregu i kazal Mendruchom wskazać winnych. Pokazali. Wtedy dowódca kazal winnemu powiedzieć, gdzie ukrył skradzione rzeczy i oddać je gospodarzom. Żołnierz powiedział Mendruchom, żeby za nim poszli. Mendruchowa wzięła na ręce maleńkiego Władka i razem z mężem ruszyli za żołnierzem w kierunku wzgórz.

Zbrodnia

– Byłem z krowami na pastwisku za górką – wspomina Władysław Kleban, który miał wtedy dwanaście lat. – Zobaczyłem jak od wsi idzie żołnierz i prowadzi Mendruchów. Ona niosła na rękach dziecko. Akurat inną drogą nadszedł Wasyl Duchniak, który był pastorem bap-

tystów i Bodziak, ale jego imienia nie pamiętam. Dołączyli do Mendruchów i żołnierz i razem poszli ścieżką za krzaki nad jarem. Wtedy straciłem ich z oczu. Po chwili usłyszałem kilka strzałów. Nie wiedziałem, co tam się stało, ale trochę się wystraszyłem i przykucałem w jakimś zagłębieniu. Stamtąd zobaczyłem żołnierza, który sam wracał do wsi. Trochę czasu minęło i zobaczyłem go znowu. Szedł w kierunku wzgórz, a za nim szły dzieci Mendruchów. Józka dobrze znałem, bo był z mojego roku, a Rozalia była pewnie dwa lata starsza. Już na górze żołnierz puścił ich przodem, a w pewnym momencie wyciągnął pistolet i zastrzelił oboje. To działo się może sto metrów od miejsca, w którym się schowałem, więc wszystko dokładnie widziałem. Potem zawrócił i poszedł do wsi. Ludzie mówili, że przyszedł do Pankiewiczów i kazal sobie dać wódki. Kiedy tłumaczyli, że nie mają, wyciągnął pistolet. Co mieli robić, kiedy straszył, że ich pozabija. Znaleźli bimber i mu dali.

Nie było sprawiedliwości

– Ludzie jakoś dowiedzieli się, że na górze i za nią leżą pozabijani – dodaje Cecylia Milczanowska. – Podobno, jak poszli tam zobaczyć, co się stało, to małe dziecko żywe leżało na piersiach matki. Zabrali wtedy ciała i zwieźli do wioski. Ktoś zbilł desek proste paki i tak ich pochowali. Pięcioro na ementarzu baptystów, a Wasyla rodzina gdzieś zabrała do swojej miejscowości. Wtedy byłem mała

i niewiele wiedziałam, ale słyszałam, jak ludzie mówili, że jeden z żołnierzy, jakiś starszy, pewnie oficer, zabrał synka Mendruchów i gdzieś go wywiózł. Może do jakiegoś sierocińca albo do jakichś ludzi, w każdym razie u nas nikt już nigdy nie usłyszał o dziecku. Potem nikt nie dochodził sprawiedliwości. Ludzie byli zastraszeni, nocami przychodziły bandy i paliły domy tych, co ich wywieźli na wschód, a potem w czterdziestym siódmym prawie całą wioskę wysiedlili na zachód.

Milczanowska prowadzi na niewielki ementaryk baptystów i pokazuje kopczyki ledwo widoczne spod trawy. – Tu leżą Mendruchowie. Dobrze by było, gdyby ich syn o tym się dowiedział. Wtedy w czterdziestym piątym mógł mieć dwa albo trzy lata, to dzisiaj miałby koło sześćdziesięciu – liczy pani Cecylia. – Może gdzieś żyje i przeczyta tę historię, to wtedy przyjedzie, bo nie może być tak, żeby dziecko nie wiedziało, gdzie pochowano jego rodziców.

Po powrocie z Brzeżawy sprawdziłem w ogólnopolskim spisie ludności. Nie figuruje tam żaden Władysław Mandruch. Być może ktoś chłopca zaadoptował albo był wychowywany w sierocińcu pod innym nazwiskiem. Być może jeszcze żyje i dotrze do niego ta historia, a może ktoś z naszych czytelników coś wie na ten temat. Będziemy wdzięczni za takie informacje.

Jack Szwyc



– Nie może być tak, żeby dziecko nie wiedziało, gdzie pochowano jego rodziców – oburza się Cecylia Milczanowska.

PRZEMYSŁ: Orzeł po raz drugi

Postrzelony bielik

Orzeł stracił połowę piór, tzw. lotek, co na razie dyskwalifikuje go jako łowcę. Na wolność wróci być może jesienią przyszłego roku.

Orzeł bielik, widniejący na godle Polski, to prawdziwa rzadkość na Podkarpaciu. Tylko ok. 100 par tych ptaków żyje na Pomorzcu. Są pod ścisłą ochroną. Do nas przylatują sporadycznie, ale niedawno jeden z nich pojawił się w okolicach Stalowej Woli. Miał pecha, bo jak twierdzi lekarz weterynarii Andrzej Fedaczyński, ktoś do niego strzelał. Wyjaśnia: – Po wstępnym rozeznaniu okazało się, że orzeł ma rany postrzałowe. Stracił połowę lotek. Do sierpnia przyszłego roku czeka go rehabilitacja. Wówczas odzyska pełne upierzenie. Jest nieporadny. To młody okaz, dwu-, trzyletni i prawdopodobnie szukał nowych łowisk. Niestety, nie wszystkie orły, które zostały wylęczone, są w stanie wrócić. Raz miałem takiego, który przelatywał 300 m i zaraz siadał na ziemi. Gdybyśmy go wypuścili, samodzielnie nic by pewnie nie upolował.

Największym problemem A. Fedaczyńskiego jest fakt, że ptak jest drogi w utrzymaniu. Aby rehabilitacja przebiegała pomyślnie, bielik codziennie musi dobrze zjeść. Pożera ok. 3 kg karpi czy karasi. Gustuje także w kurach A. Fedaczyński: – Na razie pokarm kupuję mu za własne pieniądze. Apetyt mu dopisuje. Szukamy sponsorów, gdyby ktoś chciał pomóc, podarować mięso dla ptaka, byłbym ogromnie wdzięczny.

Gdyby jednak rehabilitacja nie przebiegała płynnie, A. Fedaczyńskiemu przybędzie kolejne zmartwienie. Jeszcze do niedawna takie ptaki trafiały do któregoś z ogrodów zoologicznych. Najczęściej do Warszawy. Jednak latem br. Główny Inspektor Weterynarii wydał zakaz przyjmowania okazów przez jakiś czas żyjących w zamknięciu. Wprawdzie później przepisy zostały złagodzone, ale ogrody nadal nie chcą przyjmować ptaków. Pozostaje więc mieć nadzieję, że postrzelony bielik odzyska pierwotną kondycję.

Adam Podulka

MG



Orzeł bielik pożera dziennie 3 kg karpi lub karasi. Gustuje także w kurach.

Gościli u nas uczniowie SP nr 5 i Gimnazjum nr 4 w Przemyślu

Rosną młodzi dziennikarze

Zainteresowanie dziennikarstwem przejawiają gimnazjaliści a nawet uczniowie niższych klas szkoły podstawowej. Jednym słowem na brak chętnych do pracy w redakcji na pewno nie będziemy w przyszłości narzekać.

W minionym tygodniu złożyli nam wizytę trzecioklasiści z Gimnazjum nr 4 w Przemyślu wraz z nauczycielem Leszkiem Lisowcem. Uczniowie tworzą klasę o profilu dziennikarskim i redagują własną gazetkę pod nazwą *Hulajnoga*. Wizytę w redakcji ZP potraktowali całkiem serio, bo przy tworzeniu własnych tekstów chcieli wykazać pełen profesjonalizm. Najbardziej dociekliwi pytali o wykształcenie i predyspozycje, jakie należy posiadać, by móc poważnie zająć się dziennikarstwem. Wygląda na to, że jedną z istotnych w tym zawodzie cech już mogą się pochwalic... Wszak nie od dziś wiadomo, że dobry dziennikarz, to dziennikarz dociekliwy – dopóty dąży temat, dopóki nie dotrze do sedna sprawy.



Adam Podulka

NAROL: Łańcuszek szczęścia... w urzędach?

W pogoni za szczęściem

Dziennikarze ZP na tropie nietypowej urzędniczej zabawy.

Na urzędowej tablicy ogłoszeń w narolskim magistracie, między uchwałami rady i ważnymi decyzjami burmistrza wisi list. Choć ma oficjalną pieczęć nadleśnictwa i z pozoru wygląda jak każda inna biurowa korespondencja, treść jest zaskakująca: „Nadleśnictwo Narol przesyła w załączeniu kserokopię listu nieuleczalnie chorego chłopca z gorącą prośbą o przesłanie go innym instytucjom. Jego marzeniem jest wpisanie się do Księgi Rekordów Guinnessa, dzięki zebraniu największej ilości życzeń. Aby wesprzeć prośbę chłopca, prosimy o przesłanie kserokopii listu do 20 kolejnych urzędów”.

W wykazie instytucji, do których narolskie nadleśnictwo wysłało to pismo (drogą urzędową) widnieją – poza magistratem – kilkanaście innych nadleśnictw. W załączonym do pisma liście podano adres chorego chłopca (Anglia), prośbę, by wysłać mu kartkę z życzeniami i nie przerywać łańcuszka, przekazując list do kolejnych instytucji. Jeśli adresat wykona instrukcje, spotka go szczęście, jeśli nie – przy-

darzy mu się nieszczęście. List zawiera przykłady: ci, którzy rozsyłali korespondencję w krótkim czasie wygrzywali na loterii duże sumy, ci, którzy tego nie robili – tracili bliskich.

Rozesłać czy do kosza?

Burmistrz Narola Stanisław Woś pytany, czy to on kazal wywieźć pismo na urzędowej tablicy ogłoszeń, nie ma o sprawie pojęcia: – Takie listy przychodzą bardzo często, nie zwracam na nie uwagi, choć przyznam, że czasami się zastanawiam, co z tym robić... Nie wiem, jak ten trafił na

naszą tablicę. Może sekretarka powiesiła, nie chcąc się bawić w rozsyłanie?

Sekretarka Krystyna Szajdecka również się dystansuje: – Ja tego nie powiesiłam! Mnie się już tyle nieszczęść przydarzyło, że jestem uodporniona i spokojnie wyrzucam te łańcuszki do kosza! Ale rzeczywistość dużo tego przychodzi...

Burmistrz dodaje, że mimo niespełnienia prośby zawartej w dramatycznym liście żadnego trzęsienia ziemi w Narolu ani innej tragedii nie było.

Nadleśniczy Szczepan Okruch tłumaczy, że ma do łańcuszka podejście bardziej li-

beralne: – No, jak ktoś chce wysłać, to pozwalam. Nie przeszkadza mi to, choć sam nie wierzę w te szczęścia i nieszczęścia. Ale z drugiej strony... Wyniki ostatnio mam bardzo dobre... Zgodziłem się, bo właściwie nie wiadomo co zrobić. Jeśli ma mi potem ktoś się stresować, że go spotka nieszczęście, to niech już śmie!

Sekretarka... przyznaje, że to ona puściła łańcuszek do magistratu i kilkunastu innych nadleśnictw: – Służbowo, no bo do nas też przysłał... służbowo!.. Ale szczęście żadne nie przyszło, wręcz przeciwnie! (o)

KONKURS!

„Wymień na Platinum”



Do wygrania:

- dwuosobowa wycieczka na rajd Paryż-Dakar
- sprzęt narciarski /deski+wiązania/
- discmany Philips

Dodatkowo otrzymasz gratis 5 litrów płynu do spryskiwaczy*

* Oferta ważna do wyczerpania zapasów

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

Petro-Oil

Małopolskie Centrum Sprzedaży

Petro-Oil

Małopolskie Centrum Sprzedaży Sp. z o.o.
tel.014/644-01-40, fax: 644-01-58
e-mail: centralapetro-oil-mcs.pl

Pełna lista warsztatów uczestniczących w promocji dostępna jest w biurze handlowym w Rzeszowie, ul. Krakowska 150A tel. 017/850 00 55

Platinum OLEJE

Lista przykładowych warsztatów biorących udział w promocji:

FHU MOTO-GUM
Krzysztof Brudniak
37-300 Leżajsk
ul. Mickiewicza 72
tel. 017/242-89-60

PHU P.S.T.
Mazepa, Sanocki Sp. J.
Złota Góra 19
37-550 Radymno
tel. 016/628-12-41

ZUH „DIESEL2”
Wojciech Hetnar
37-500 Jarosław
ul. Krakowska 66
tel. 016/023-06-66

FHU MJM
Maria Mrozek
38-400 Krosno
ul. Podkarpacka 16A
tel. 013/436-88-99

“FAST SERVICE” s.c.
M. Drożdż, G. Grzyb
35-083 Rzeszów
ul. Matuszczaka 5
tel. 017/850-45-55

ZUH Mechanika Poj.
Marian Mięka
35-326 Rzeszów
ul. Nowowiejska 1
tel. 017/857-48-14

Przedsiębiorstwo
INSTALATOR Sp. J.
37-500 Przemyśl
ul. Konopnickiej 25
tel. 016/678-23-10

FHU AUTOSCHROTT
Bartłomiej Wołoszyn
37-500 Jarosław
ul. Poniatowskiego 27
tel. 016/621-55-81

Auto Części
Grażyna Goleń
38-530 Zarszyn
Długa 371
tel. 0606/510-001

Oleje Platinum Niezatarcie wrażenia

instalator

Przemyśl, ul. M. Konopnickiej 25

tel. 878 23 10,
pon.-pt. 7.00 - 18.00,
sobota 8.00 - 13.00

SKLEP-HURTOWNIA
MOTORYZACYJNA

Platynowy warsztat



Części do samochodów polskich i zachodnich
płyny do chłodziw, oleje, filtry, kosmetyki samochodowe

opony nowe i bieżnikowane

promocyjne ceny

Opony Dębica (zimowe)

R12 135/80	- 87 zł
R13 155/70	- 114 zł
R13 165/80	- 128 zł



Przy zakupie opon wymiana + wyważenie - gratis

2 lata gwarancji

TAB

40 Ah - 114 zł
45 Ah - 130 zł
55 Ah - 155 zł
60 Ah - 167 zł
70 Ah - 197 zł



akumulatory

3 lata gwarancji

montaż gratis
amortyzatory

G-TECH 3
bezpłatne sprawdzanie
przy zakupie niespodzianka



Wykonujemy konserwacje, szybkie naprawy, wymiana oleju gratis

Wymień olej przed zimą!

INFORES Przemysł
37-700 Przemysł, Mickiewicza 4, tel. 16 678-64-67, fax 16 675-03-51
37-700 Przemysł, 3 Maja 10 (obok Alpinusa), tel. 670-19-22

**PROMOCJA CENOWA!
- SUPERTANI KOMPUTER
DLA KAŻDEGO!**



1. KOMPUTER MAXUS System ADI200+
Parametry:
Procesor AMD Duron 1800 + 1,2GHz
Pamięć operacyjna 128 MB DDR
Napęd FDD 1,44MB 3,5"
Napęd CD-ROM 52x
Karta graficzna zinteg. VGA >64MB DDR
Karta sieciowa zinteg. 10/100 Mbit
Dysk twardy HDD 40GB ATA100
Obudowa MIDI z zasilaczem 300W
Klawiatura, mysz ze scroblem, podkładka
Głośniki aktywne 180W pmpo
Monitor kolorowy cyfrowy 17"

Cena brutto zestawu: 1699,00 zł

2. KOMPUTER MAXUS System ADI300+
Parametry:
Procesor AMD Duron 2000 + 1,3GHz
Pamięć operacyjna 256 MB DDR
Napęd FDD 1,44MB 3,5"
Napęd nagrywarka CDRW 52/24/52x
Karta graficzna zinteg. VGA >64MB DDR
Karta sieciowa zinteg. 10/100 Mbit
Dysk twardy HDD 40GB ATA100
Obudowa MIDI z zasilaczem 300W
Klawiatura, mysz ze scroblem, podkładka
Głośniki aktywne 180W pmpo
Monitor kolorowy cyfrowy 17"

Cena brutto zestawu: 1899,00 zł

3. KOMPUTER MAXUS System ADI400
Parametry:
Procesor AMD Duron 1,4GHz
Pamięć operacyjna 256 MB DDR
Napęd FDD 1,44MB 3,5"
Napęd Combo nagrywarka CDRW+DVD 52/24 52/16x
Karta graficzna zinteg. VGA >32 MB DDR
Karta sieciowa zinteg. 10/100 Mbit
Dysk twardy HDD 40GB ATA100
Obudowa MIDI z zasilaczem 300W
Klawiatura, mysz ze scroblem, podkładka
Głośniki aktywne 180W pmpo
Monitor kolorowy cyfrowy 17"

Cena brutto zestawu: 1899,00 zł

4. KOMPUTER MAXUS System ADI600
Parametry:
Procesor AMD Duron 1,6GHz
Pamięć operacyjna 256MB DDR
Napęd FDD 1,44MB 3,5"
Napęd odtwarzacz DVD-ROM 16x
Napęd nagrywarka CD-RW 52/24/52x
Karta graficzna zinteg. VGA 64 MB DDR ProSavage GFX
Karta sieciowa zinteg. 10/100 Mbit
Dysk twardy HDD 40GB ATA100
Obudowa MIDI z zasilaczem 300W
Klawiatura, mysz ze scroblem, podkładka
Głośniki aktywne 180W pmpo
Monitor kolorowy cyfrowy 17"

Cena brutto zestawu: 1999,00 zł

ADAX

NAJTANIEJ
sprzęt RTV, AGD
(używany) **GWARANCJA**

DAGLER
ul. Wilsona 3 (bazar)
(016) 623-21-80

CENTROSTAL
w Rzeszowie S.A.
ZAKŁAD SPRZEDAŻY PRZEMYSŁ

oferuje:
- pełny asortyment
wyrobów stalowych
po atrakcyjnych cenach
ul. Sielecka 11
- skup złomu, makulatury,
i opakowań szklanych
ul. Sielecka 11

Czynne: pn.-pt. 7.00-15.00
sobota 7.00-13.00
TEL. (016) 675 70 70

Ogłoszenia
drobne
PRACA

Oferty pracy:
szukaj na naszych łamach
w ogłoszeniach drobnych

ŻYCIE
PODKARPACKIE

ZETO RZESZÓW
Przemysł, ul. Asnyka 4
Rzeszów, ul. Rejtana 55
Krosno, ul. Grodzka 12

Mikołajkowa Promocja 2003

Komputer ZETO PC HOME 2400 w konfiguracji:
Obudowa Midi Tower ATX 300 W
Płyta główna i845PE ATX
Procesor INTEL Celeron 2,4 GHz
Pamięć DDR 256 MB PC 333
Karta graficzna GeForce FX5200 128 MB DDR TV Out
Karta dźwiękowa AC '97 6-kanalowa (zintegrowana)
Karta sieciowa 10/100 Mbps (zintegrowana)
Napęd FDD 3,5" 1,44 MB
Napęd HDD 80 GB ATA100 7200 obr./min
Napęd COMBO DVD+CDRW LiteOn 16x/48x/24x
Klawiatura PS/2, mysz scroll PS/2 + podkładka

Cena brutto: 1999,00 zł 1899,00 zł

Systemy operacyjne:
MS Windows '98 PL SE OEM cena brutto 469,00 zł
449,00 zł
MS Windows XP Home Ed. PL OEM 439,00 zł
419,00 zł

Monitory:
17" Hyundai Image Quest Q770 cena brutto 524,00 zł
549,00 zł
15" LCD Hyundai ImageQuest LS05 1699,00 zł
1599,00 zł

Drukarki atramentowe:
Canon i250 cena brutto 260,00 zł 249,00 zł
Canon i350 cena brutto 349,00 zł 329,00 zł

promocja ważna do wyczerpania zapasów

AIG
sprzedaż na raty

www.zetorz.com.pl

Fiat Panda! dla ROLNIKÓW*!

Nie przegap okazji!
Promocyjny upust
już od **2.100 zł!!!**

* Dotyczy właścicieli przynajmniej 1-hektarowego pola i ich rodzin.

2+
2 lata gwarancji
bez limitu kilometrów

Samochód roku 2004

Fiat Bank Polska S.A.

Z.U.H. „SANTAR”
ul. Lwowska 94
37-700 Przemysł
tel. (016) 678-05-30 lub 31

SANTAR

www.fiatpanda.pl

FIAT

RADIO HOT
Przemysł 90,30 MHz

**Radio HOT - 24 godziny na dobę,
7 dni w tygodniu, 365 dni w roku!!!
Gramy dla Was
największe i najnowsze przeboje!!!
Przyłącz się do nas – włącz Radio HOT!!!**

www.radiohot.vt.pl radiohot@poczta.onet.pl

TELE-TAXI JAROSŁAW
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

0 800 220 888
tel. 623 05 05
621 05 05
621 33 81

☉ natanse przejazdy
☉ 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 1,60 zł
☉ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)
☉ zakupy na telefon
☉ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

TAXI MINI-ceny
ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808

Oferujemy:
• bezpłatny dojazd w granicach miasta
• możliwość negocjacji cen
• drobne zakupy z dostawą

RABAT NA TELEFON

TAXI 707-808

RADIO TAXI „GALICJA” - rok założenia 1995

96-21 lub 0800 111 111
dostępny we wszystkich sieciach komórkowych Infolinia - bezpłatne zamawianie

Rabat na telefon -10%
• zakupy na telefon
• przesyłki kurierskie
CAŁĄ DOBĘ (0-16) 670-79-70

Auto-moto

Absolutnie każdy powypadkowy kupię, tel. 0603 767991.

Auta powypadkowe - gotówka, tel. 0604 520669.

Powypadkowe, rozbite, spalone - kupię, tel. 0602 222709.

AUTO-SKUP POWYPADKOWYCH 0601 64 62 74

KUPIĘ AUTA POWYPADKOWE, OSOBOWE, DOSTAWCZE. (GOTÓWKA) 0604 228 214

KUPIĘ AUTA ROZBITE, ZNISZCZONE 0604 846 202

Auto-gaz, 2 lata gwarancji. Raty. Ostrów 26 koło Przemysła. (016)-6710283, 0608-216342.

Autoalarmy. Serwis klimatyzacji. Car-audio. Allock, Przemysł, Mickiewicza 38. (016)-6751544.

Auto-gaz, mechanika, szlify. Kochanowskiego 20. (016)-6706000.

BMW (ciężarowy), 2000 rok, pełna opcja. 0602-495107.

BMW 320i, E-30, 1985. 0600-032064.

Cinquecento 900, 1994, srebrny metalik, stan bdb. Tel. (016)-6713591.

Citroen 1,5 D, 1997. 0502-224789.

Daihatsu charade 1,0 D, 1992. (016)-6705224, po 17.00.

Mercedes 124 300 TD, 1991, czarny, stan bdb. 0691-729330.

Opel ascona 1987, stan bdb. Tel. 0600-283923.

Opel astra kombi, 1,7 diesel, 1992. 0604-207683.

Opel corsa 1,5 diesel, 1995. 0504-371002.

Opel vectra 2,0, 16v, 1999, stan idealny. Tel. 0608-300363.

Peugeot 205 na części. 0696-035295.

Peugeot 405 GL, 1987. Tel. 0602-469564.

Polonez caro plus, 1998, stan idealny, cena do uzgodnienia, zielony metalik. Tel. 0507-771695.

Polonez, 1,6, 1992, instalacja gazowa. 0692-234292.

Polonez, 1999, (gaz). 0602-495107.

Poloneza sprzedam, 1990, gaz, po remoncie blacharki, 2000 zł. Tel. (016)-6720461.

Seicento 1999, sprzedam. Tel. 0608-488658.

Silnik mercedesa 240D, części. 0606-804844.

Skoda favorit, gaz, 4.700. (016)-6705706.

Sprzedam fiat uno 1,4, 1995, bordo metalik. Tel. 0600-267354, po 15.00.

Sprzedam ford escorta, katalizator, 1993. 0606-989599.

Sprzedam poloneza caro 1,6 GLI, 1996, przebieg 75000, kolor bordo. (016)-6787183 lub (016)-6709306, godz. 10-16.

Sprzedam renault laguna, 1997/98, przebieg 110000 km. Tel. 0604-953595, (016)-6799858, po 20.

Sprzedam uno 1,7 D, wrzesień 1996. 0604-052995.

Szyby do samochodów wszystkich marek, sprzedaż-montaż. Przemysł, ul. Mierostawskiego, wjazd od ul. Zyblikiewicza (na terenie "starej" Polnej). Tel. (016)-6782200, 0605-663666.

Toledo, vectra, kupię, 1990-1993. 0609-135255.

VW passat 1,8, 1991, gaz. Tel. (016)-6782229.

VW passat kombi 1,9 TD, 1992. Tel. 0602-517561, (016)-6720641.

Wypożyczalnia samochodów osobowych. Rezerwacje: 0508-078828.

Zuk, po kapitalnym remoncie, sprzedam. 0601-878964, (016)-6719395.

Lokale

125 m kw., centrum Zasania, c.o., niski czynsz. Tel. 0601-935971.

Do sprzedania lokal handlowy 60 m kw., Jarostaw, ul. Tarnowskiego 18 a. Tel. 0600-220758.

Do wynajęcia lokale w śródmieściu, I piętro 30, 60 i 80 m kw. 0604-258640, (016)-6786617.

Do wynajęcia powierzchnia handlowa, 23 m kw., w Centrum Handlowym Echo. Wład. 0692-489775.

Sprzedam garaż, osiedle Glazera. 0696-197228.

Sprzedam piekarnię wraz z pewnym zbytem pieczywa. Przemysł, 0694-005368.

Sprzedam punkt handlowy, Zielonek Rynek, Przemysłu. Atrakcyjne miejsce, 6 m kw. Tel. 0602-524146.

Mieszkania

Spółdzielnia Mieszkaniowa „METALOWIEC” w Przemysłu, ul. St. Augusta 16
tel. (016) 670-23-09 lub 670-27-37 wew. 12 lub 20 ogłasza

nabór chętnych na budowę 10 mieszkań w dwukondygnacyjnym budynku mieszkalnym przy ul. Leszczyńskiego - Puszkina w Przemysłu.

Oferujemy:

- ciekawą architekturę
- nowoczesną technologię
- indywidualne opomiarowanie mieszkań
- zapewnienie indywidualnego miejsca postojowego dla samochodu dla każdego mieszkańca
- dogodny system wplat
- krótki termin realizacji

Rozpoczęcie jeszcze w tym roku, a więc przy VAT - 7% istnieje możliwość wykonania lokalu użytkowego w przyziemiu budynku o pow. użytkowej 62,00 m².

Dysponujemy jeszcze tylko trzema wolnymi mieszkaniami.

2-pokojowe do wynajęcia, Kazanów. (012)-4225110, wieczorem.

Do wynajęcia 2 pokoje, umeblowane, komfortowe, centrum. 0604-446795.

Do wynajęcia małe mieszkanie. 0696-317336.

Do wynajęcia mieszkanie, 80 m kw., śródmieście. 0604-256640.

Kupię mieszkanie bezczynszowe, w Przemysłu, 50-60 m. (016)-6712906, wieczorem.

Kupię mieszkanie ok. 40 m kw., komfortowe, Przemysł, I, II piętro. Tel. (016)-6705910.

Mieszkanie, 64 m, wynajmę. 0604-426310.

Mieszkanie do wynajęcia. (016)-6750457.

Mieszkanie do wynajęcia. (016)-6783280.

Mieszkanie do wynajęcia. (016)-6702154.

Mieszkanie do wynajęcia. 0606-804844.

Mieszkanie do wynajęcia. (016)-6713723.

Odstąpię bezczynszowe mieszkanie, stare budownictwo. tel. (016)-6750197, po 18.00.

Pilnie kupię kawalerkę w bloku. 0695-705830.

Pokoje do wynajęcia. (016)-6705513.

Pokoje do wynajęcia. 0606-804844.

Pokój dla uczniów. Centrum, dobre warunki. Tel. (016)-6785737.

Poszukuję 3-, 4-pokojowego do wynajęcia, w bloku, w Przemysłu. Tel. 0695-506902.

Poszukuję spokojnego mieszkania (w domu jednorodzinnym) do wynajęcia. 0600-107213.

Przyjmę na stancję i wynajmę mieszkanie. (016)-6701399.

Sprzedam komfortowe mieszkanie w centrum Jarostawia, 90 m kw., pokój kąpielowy, sauna, kominek, ogrzewanie podłogowe. (016)-6218473, 0502-069682.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 60-metrowe, Lubaczów. (016)-6320112.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, M-3, 46 m kw., Młodowice-Osiedle. 0506-919100.

Sprzedam mieszkanie, 106 m, Przemysł, Jagiellońska. 0606-432935.

Sprzedam mieszkanie, 67 m kw. Kupię małe, dwupokojowe (lub zamienię). Tel. (016)-6707000, 0605-658999.

Sprzedam mieszkanie, 3-pokojowe, 63 m, parter, osiedle Rycerskie. 0609-833259, po 18.

Wynajmę mieszkanie, 3-pokojowe, św. Jana. 0603-817677.

Wynajmę pokój studentca. (016)-6706679, 0602-101891.

Nauka

Język niemiecki. Korepetycje. Tel. (016)-6788200.

Język niemiecki. Korepetycje. Tel. (016)-6799641.

Korepetycje, język niemiecki. 0502-390480.

Matematyka na każdym poziomie. (016)-6784469, 0504-430726.

Matematyka, chemia. Niedrogo. 0691-924663.

Matematyka. (016)-6709942.

Matematyka. (016)-6791605.

Niemiecki, korepetycje. (016)-6705007.

Niemiecki w domu ucznia. 0600-624162.

Prace pisemne: historia, politologia, administracja. (016)-6706767.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

Zapraszamy na kursy z nauczycielem z Wlk. Brytanii w piątki w godz. popołudniowych. Zapisy do czwartku każdego tygodnia.

KURSY JĘZYKÓW OBCYCH „Miteinander”

angielski • niemiecki • włoski
Metoda Callana
Przemysł, ul. Franciszkańska 37, tel. 6768220

Nieruchomości

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI
Przemysł, plac Na Bramie 8, tel. (0-16) 6786783, dom. 6701509
Domyr • I skraj. 180.000 • Kálnków 110.000
Zasanie - kamienica 245.000 • Stugno, 28.000
• Przemysł, 230 m², 390.000 • Lipowica, 350.000
W budowie: • Dmy, 109.000 • Fredrogi 115.000
Mieszkanie: • Zielńskiego, 57 m², 96.000 • Grunwaldska, 53 m², 58.000 • Rokutniańska, 68 m², 2 pokoje, 1100 zł/m².
• Smolki, 91 m², 2 pokoje, 1100 zł/m²
Lokale: • handl.-usł., 300 m², 280.000
Działki: • Żurawica, 24 a, 24.000 • Przemysł, Przemysłowa, 10 a, 30.000
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH

2 ha budowlane, Przemysł, Lwowska. (016)-6720234.

38 a budowlane, Munina, pełne uzbrojenie, przy E4. (016)-6213290.

61 a działki pod zabudowę, Żurawica Górna. Tel. (016)-6791156.

Chcesz kupić korzystnie działkę budowlaną? Zadzwoni. Tel. 0609-688160, 19.00-21.00.

Do wynajęcia 2 garaże, centrum. 0604-258640, (016)-6786617.

Dom drewniany, działka 30 ar. Tel. (016)-6755114.

Dom w Przemysłu do sprzedania. 0605-659065.

Działka budowlana, 9 a, 5 km od Przemysła. Wszystkie media. Atrakcyjna lokalizacja. 0694-227633.

Działka budowlana, Żurawica. (016)-6713368.

Działka budowlana. (016)-6283798.

Działkę budowlaną w Medyce, 11-arową, sprzedam. Tel. (016)-6782551.

Licencjonowane zarządzanie nieruchomościami. 0601-821825, (016)-6706035.

Magazyn o pow. ok. 1000 m kw., z dogodnym dojazdem i placem manewrowym, kupię. Tel. (016)-6785333.

Na Lipowicy, 24-arowa, budowlana, ogrodzona. Tel. 0505-063394.

Sprzedam dom w Bachórze, 100 m kw., 40000. 0502-305727.

Sprzedam dom, 120 m kw.. (016)-6707498.

Sprzedam dom, Wyszatyce 145. 0503-628632.

Sprzedam działkę budowlaną, Żurawica. Tel. (016)-6713816.

Sprzedam działkę budowlaną, 50-arową, Przemysł, Wołodyjowskiego 25. (016)-6720132.

Sprzedam działkę, 18 a, z rozpoczętą budową (stan zerowy), wszystkie media, Żurawica Górna. Tel. 0693-439350.

Sprzedam garaż murowany, Batorego, wjazd również od Zielnińskiego. (016)-6788296.

Sprzedam garaż, os. Rycerskie. (016)-6720476.

Sprzedam lokal z gruntem, Krasice, 55000 zł. 0691-071306, (032)-2545488.

Sprzedam nowy dom, pow. całkowita 220 m, użytkowa 140, garaż wolno stojący, na działce 16-arowej, Przemysł. 0608-840142.

Sprzedam pół domu + działka. (016)-6750533.

Sprzedam szeregówkę, stan surowy, 170 m, osiedle Fort-Ostrów. 0604-434835.

Sprzedaj

KUCHNIE NA WYMIAR, SZAFY WNĘKOWE, MEBLE WYPOCZYNKOWE I INNE GABAR MEBLE
Przemysł, ul. Ofiar Katyńia 17, tel. (016) 678-04-35

C-385. Żurawica, (016)-6723115.

Garaże blaszaki. Tel. (016)-6322893, 0501-220643.

Holenderski komplet wypoczynkowy. (016)-6713627.

Miód pszczeli, kilka odmian, jakość gwarantowana. Stanisław Gierula. (016)-6711065.

OKNA I DRZWI PCV W 7 DNI. SUPERCE-NA I JAKOŚĆ. MAK-BUD. MARIACKA 11. TEL. (016)-6769620, (016)-6780885.

Sprzedam chłodziarko-zamrażarkę Polar CZN 300. Cena do uzgodnienia. Tel. 0606-717306.

Sprzedam owczarki niemieckie 7-tygodniowe. Tel. 0502-539555.

Sprzedam piec centralnego ogrzewania, mały. (016)-6713455.

Sprzedam szczeniaki 6-tygodniowe, owczarki kaukaskie. Tel. (016)-6784993.

Sprzedam tanie meble biurowe, w bardzo dobrym stanie. 0602-495107.

Turystyka

Narty w Austrii
już od 99 euro za tydzień
tel. 601936138
www.seneport.strefa.pl

! Włochy „Fenix”. 084-6391463, 0603-295238. USA. Wyjazdy. 0603-400277.

Wycieczki do Krakowa w każdą sobotę - film 3D w kinie IMAX, największy w Polsce park wodny, przedświąteczne zakupy. BP CHOR- TYCIA, tel. (016)-6768240.

Praca

Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń SA zatrudni na stanowisku KIEROWNIKA FILII w Przemysłu

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie
- doświadczenie w sprzedaży ubezpieczeń min. 3 lata
- wskazane doświadczenie na stanowisku kierowniczym.

Oferujemy atrakcyjne warunki współpracy. Pisemne oferty (CV, list motywacyjny) prosimy składać do dnia 12.12.2003 r. na adres: Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń SA O/Rzeszów, ul. Zygmuntońska 9, 35-025 Rzeszów. Zapewniamy dyskrecję.

Anglia - praca gwarantowana, wyjazd od zaraz. 0503-554341.

Usługi

! CYKLINOWANIE 220 V, FAKTURY VAT. (016)-6788437.

Cyklinowanie. (016)-6281786.

Cyklinowanie. (016)-6710711.

Czyszczenia dwanów, tapicerki. (016)-6780228.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6702016, 0501-483543.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN I TAPICERKI MEBLOWEJ. (016)-6704977, 0605-328307.

Docieplanie poddaszy. 0506-535737.

Domofony, automatyka bram, pomiary ochronne. (016)-6783692, 0506-162411.

HISZPAŃSKA TAPETA NATRYSKOWA, MALOWANIE STRUKTURALNE, CZYSTO, SZYBKO. TANIO. (016)-6702757, 0602-556438.

Anglia. Praca dla mężczyzn i kobiet: warzywnictwo, ogrodnictwo, 4 funty/h. Wyjazd od zaraz. 0696-779333.

Bufetowa do baru, może być rencistka. (016)-6720389, (016)-6783589.

Firma kurierska „Siódemka” zatrudni kuriera z własnym samochodem. Tel. (017)-8632995 lub 0604-599222.

Księgowa poszukuje pracy. Tel. 0502-110623.

Młoda księgowa podejmie pracę. 0696-559416.

Podjęmę się sprzątanía lub zaopiekuję się osobą starszą. (016)-6722269, wieczorem.

Potrzebna pomoc do chorej w zamian za mieszkanie lub w razie potrzeby opiekę nocną. (016)-6783152.

Potrzebna pomoc domowa, Radymno, okolic. Tel. (016)-6281954.

Praca w Anglii: warzywnictwo, ogrodnictwo. 0696-332847.

Przyjmę do pracy w sklepie, na dział mięsny. (016)-6783348, 0692-439299.

Przyjmę pracowników na stanowisko sprzedawcy w sklepie spożywczym „Kasia”. 0602-751910, godz. 9-16.

Zatrudnię fryzjera. Tel. 0502-636010.

Zatrudnię kierowcę kat. C, do lat 35, wykształcenie średnie, miejsce zamieszkania - Przemysł. Tel. 0608-413846.

ZATRUDNIMY PANIE Z ZAKWATEROWANIEM, W WARSZAWIE. 0601-782095.

Złecę wykańczanie biur. Tel. (016)-6787442.

Zwrot podatku z pracy: Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. (071)-3852018.

Licencjonowane Biuro Usług Księgowych. Pełny zakres usług księgowych. 0600-441603.

Malowanie, szpachlowanie, panele, płytki. (016)-6787956, 0606-989983.

Mebłe kuchenne, szafy wnękowe, układanie paneli, naprawa i montaż mebli. 0601-154571, (016)-6712309.

Mikołaj na telefon. Tel. (016)-6782773.

Mikołaj na telefon. 0696-317606.

Osuszanie, odgrzybianie budynków. Izolacje. Tel. 0693-152376.

Płytki, szpachlowanie, malowanie, panele. Tel. (016)-6782773.

Płytki. 0502-124156.

Pożyczki. 0696-281699.

Przepisywanie. 0606-166722.

Przeprowadzki, usługi transportowe. (016)-6703123, 0601-918272.

Przyjmę zlecenie na projektowanie i wykonanie: wizytówek, papierów firmowych, ulotek reklamowych oraz innych prac z wykorzystaniem programów CorelDraw, PhotoPaint. (016)-6790797, 0602-423264.

Regeneracja pomp wodnych, głębinowych, wirowych, ściekowych. Skup pomp używanych, części zamiennych. Serwis pomp gazowych. (084)-6864057, 0607-220782.

Remonty hydrauliczne, budowlane. Cyklinowanie 220. Tel. (016)-6709984.

REMONTY MIESZKAŃ. (016)-6719649, WIECZOREM.

Rysunki techniczne w AutoCad, wykonam na zlecenie! Tel. 0609-648840.

Salon Paradise (Hotél Gromada) zaprasza na mikołajkową promocję. 20% taniej na wszystkie usługi wykonane w dniach 1-10.12.2003. Tel. (016)-6785618.

Sprzątanie. 0608-773751.

Stolarnia PPHU Technodrew, Przemysł, Bohaterów Getta 25. Tel. (016)-6789512. Przyjmę zamówienia na roboty z zakresu stolarki okiennej, drzwiowej, schodów i mebli. Krótkie terminy realizacji.

Szpachlowanie, malowanie, rigipsy, panele. (016)-6713905, 0606-656993.

Św. Mikołaj roznoszenie paczek, cena 25 zł. (016)-6708948.

Videofilmowanie (fotografowanie, DVD). (016)-6705534, (016)-6784522.

Videofilmowanie cyfrowo, niedrogo. 0501-648645.

Videofilmowanie. (016)-6707788.

Wszelkie prace remontowo-budowlane (referencje do wglądu). (016)-6281443 (wieczorem), 0503-384049.

Wypożyczalnia samochodów osobowych. Rezerwacje: 0508-078828.

Wywożę złom. 0693-673012.

Zdrowie

STOMATOLOG
670-40-70
Przemysł, ul. Piotra Skargi 1 (obok pomnika Orła)

- implanty
- nowoczesna protetyka
- wybielanie zębów
- uspokajanie gazem rozweselającym
- bezpłatne konsultacje

Promocyjne ceny do końca roku
Zapraszamy codziennie 8-20, soboty 8-18

A1 Sander: usuwanie zębów w uśpieniu, pełny zakres usług stomatologicznych. Przemysł, św. Jana 21. Tel. (016)-6707361, (016)-6779570.

Alergolog, Izolda Kofakowska. Testy, spirometria, odczulanie. Przemysł, Malczewskiego 7, (016)-6779570. Jarostaw, (016)-6214250.

Gabinet ginekologiczny, pracownia USG Witold Gilarski, Jarostaw ul. Słowackiego 17, (016)-6218473, 0502-069682.

Medycyna Pracy i Ortopedia lek. Jerzy Chmielewski. Badania profilaktyczne kierowców, na broń, książeczki zdrowia, sanepid, konsultacje. Przemysł, Wałowa 1. W dniach 28 XI-5 XII i 20 XII-3 I czynny w godzinach 9-10.30 i 15-16.30. Tel. 0609-444432.

Neurolog. Arkadiusz Grodecki. Wizyty domowe. (016)-6784015, kom. 0602-749665.

Wyprzedaż

Brama garażowa, stalowa, uchylna kpl. - 300 zł. (016)-6790846, wieczorem.

Dywan, 2,5x3,5 m, 250 zł. Tel. (016)-6790719.

Garaż blaszak, 250 zł. Lada chłodnicza, 500 zł. Gra zręcznościowa - filiper, 500 zł. Tel. 0603-936070, (016)-6790935, po 20.00.

MABO Przemysł ul. Zyblikiewicza 9 (0-16) 678 94 09

PROFESJONALNE HYDROMASAŻE

WANNY KABINY PANELI

GENERALNY DYSTRYBUTOR POLSKA PŁD-WSCH UKRAINA

GWARANCJA SERWIS MONTAŻ

Instalacja gazowa bez papierów, gaźnik, 190 zł. Tarcza sprzęgła + docisk + łożysko (nowe) 126p, 70 zł. Tarcza sprzęgła + docisk (nowe) tada, 110 zł. Rower górski, Aliwio, 500 zł. Tel. (016)-6785325.

Kociół 2-funkcyjny, Vailant (VCW 20 T2S2) używany, w bdb stanie, 400 zł. Tel. 0609-657505.

Laptop IBM Thinkpad 760ED, 500 zł. Wersalka, 80 zł. Tel. (016)-6702256.

ławostół (rozkładany), 250 zł; dwa fotele, 70 zł/sztuka. (016)-6789386.

Opony zimowe 155/70/13", 195/70/14" - 70 zł; alufelgi 13" volkswagen, opel, seat, skoda - 90 zł; koła, komplet tada, skoda - 50 zł; kolumny głośnikowe, 350 WAT, nowe - 150 zł; przekładnia kierownicza, ford - 100 zł. (016)-6705706.

Skrzynia biegów bus mercedes IV, 300 zł. Skrzynia biegów palio weekend V, 400 zł. 0604-207683.

Sprzedam aparat cyfrowy Olympus C150, nowy, 500 zł. tel. 0505-300502.

Sprzedam kuchnię z wyposażeniem, za 400 zł. Tel. (016)-6715270.

Sprzedam nową kurtkę zimową, puchową, firmy NIKE, cena 400 zł. Tel. 0604-213773.

Sprzedam okna z żaluzjami (demontaż), 30 zł/szt. Tel. 0693-360115.

Sprzedam: żyrandol, 80 zł; sekretarkę telefoniczną, 100 zł; różno elektryczne, 180 zł; komputer Amiga-600, 120 zł; kuchnię gazową, 150 zł; wannę żeliwną, 70 zł; umywalkę, 30 zł; półkotapczan + szafę, 300 zł; wirówkę, 200 zł; te-

lefon bezprzewodowy z sekretarką, 450 zł; łóżko piętrowe, 499 zł. Tel. do 15 (016)-6773525 lub 0695-566539.

Tanio sprzedam okna i drzwi balkonowe drewniane, brązowe, w b. dobrym stanie, z żaluzjami. Cena 50-300 zł. Tel. (016)-6788430, 0601-463055.

Zguby
Zaginął pies rasy gończy polski, kolor rudy, z czarnym grzbietem, uszy zwisające. Ma obrozę i czarną smycz. (016)-6723950.

Różne
Za długi żony nie odpowiadam. Krzysztof Wdzikowski.

ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ŻP przyjmujemy do poniedziałku, do godz. 16.00
W przypadku ogłoszeń drobnych obowiązują ceny ekspresowe

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
Przemysł, ul. Herbutów 46, tel. 678-5155

TB PUSTKÓW
Najtańsza stolarka drewniana okienna i drzwiowa

ZCB Pustak MAX Markowicze
- najniższe ceny

Bloczki pianowe
- producent Prefabet Kolbuszowa SA

- cegły, płytki i zaprawy szamotowe, klinkier Jopek
- kafle kuchenne, piece i kominki
- blachy dachówkowe, trapezowe i gładkie
- system dociepleń i styropian
- papy, lepiki, wełna mineralna

RATY! KORZYSTNE WARUNKI SPRZEDAŻY

DORADZTWO, MONTAŻ, DOSTAWA DO DOMU KLIENTA GRATIS!

TAXI EURO

miejsce postoju:
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) **670-20-00**

NOWE HALO TAXI
(0-16) **670 20 20**



drobne na telefon

zadzwoń:
(016) **670 22 00**

zapłacisz po otrzymaniu rachunku

ŻYCIE PODKARPACKIE

SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW

NOTOWANIE TRZYDZIESTE CZWARTE

- Justyna Kunysz - Oddycham - Gimnazjum nr 5 w Przemysłu
- Magdalena Ponieważ - To takie proste - I Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu
- Sylwia Majka - Rzeka marzeń - Miejski Ośrodek Kultury w Radymnie
- Katarzyna Chudzio - Lubię grać Mozarta - GOK w Krasicy
- Dominika Jamroz - Pajac Pierrot - SP nr 4 w Przemysłu
- Dominik Biał - Lato - Państwowa Szkoła Muzyczna w Przemysłu
- Justyna Ponieważ - Dla mamy - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Agnieszka Walciszewska - Coś optymistycznego - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Zespół „VIOLINEK” - Co powie tata? - Szkoła Podstawowa nr 10 w Przemysłu
- Gabriela Cieplicka - Matka Natalya od Aniołów - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Karolina Domagalska - Konik na biegunach - Szkoła Podstawowa nr 16 w Przemysłu
- Marzena Sosnowska - Niedoroża miłość - Gimnazjum nr 5 w Przemysłu
- Tomasz Saturczak - Imię deszczu - Szkoła Podstawowa nr 10 w Przemysłu
- Agnieszka Siedlecka - Ten sen - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Zespół RYTM - Spadające myśli - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Zespół CZWÓRECZKI - Najpiękniejsze ciasto - SP nr 4 w Przemysłu
- Marta Nalepa - Podróż w marzeniach - Gimnazjum nr 1 w Żurawicy
- Jakub Kubicki - Tu i teraz - CPDz SP nr 15 w Przemysłu
- Oktawia Oszczytko - Solo z parasolem - SP nr 4 w Przemysłu
- Monika Ryfa - Awantura w warzywniku - SP nr 4 w Przemysłu

LISTA OSTATNIEJ SZANSY:
Aneta Granda - Skłamałam - II Liceum Ogólnokształcące w Przemysłu

NOWOŚCI:
Żaneta Kulaga - Jak najdalej - Liceum Techniczne w Przemysłu
Patrycja Cedro - Zima - Studio Piosenki przy SP nr 11 w Przemysłu

www.sp15przemysl.systemx.pl
Kolejne notowanie 7.12.2003 godz. 10.00 - Radio HOT

TELEGRAM!

ŚWIETNA ZABAWA

ATMOSFERA LWOWSKA

W WIECZÓR SYLWESTROWY

TYLKO w HALI

- * DO TAŃCA GRA ZESPÓŁ W. PROSIECKIEGO
- * DO KOTLETA - KAPELA „TA JOJ”
- * KUCHNIA LWOWSKA - SWOJSKA
- * LICZNE NIESPODZIANKI



HALA Przemysł

SPRZEDAŻ BILETÓW JUŻ OD 1 XII 2003 r.
HALA ul. Mickiewicza 30
Tel. 678 57 58
cena 140 zł/osoba

REKLAMA NA AUTOBUSACH

ilość miejsc ograniczona

Przemysł ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: prsreklama@poczta.onet.pl

ŻYCIE PODKARPACKIE

SZKOLNA LISTA PRZEBÓJÓW

Imię i nazwisko

Adres zamieszkania


Głosuję na: wykonawca

tytuł piosenki.....

Kupony przesyłamy na kartach pocztowych na adres:
Szkoła Podstawowa nr 15, ul. W. Pola 5, 37-700 Przemysł
Centrum Piosenki Dziecięcej

Raz w miesiącu **LOSOWANIE PŁYTY CD** wśród czytelników wypełnionych kuponów.
Głosy można oddawać również telefonicznie: 678-55-76
Głosy telefoniczne są ważne, lecz nie biorą udziału w losowaniu.

Oferty pracy



- Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5**
 - szwaczka, overlock, stebnówka - wymagane doświadczenie
- Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261**
 - technik fizjoterapii lub mgr rehabilitacji - tel. 0606 231 091
 - przedstawiciel handlowy
- Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80**
 - inżynier budowlany - wymagane uprawnienia budowlane, staż pracy 7 - 10 lat
 - pielęgniarka podstawowej opieki zdrowotnej - wymagane szkolenie anestezyjologiczne
 - sprzedawca-kasjer - praca na 1/4 etatu
- Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28**
 - elektryk - wymagane uprawnienia SEP do 1 kV praca w Rzeszowie
 - elektryk - wymagane uprawnienia SEP do 1kV, praca w Przeworsku
 - referent księgowy - wymagana znajomość programu Merkury
 - mechanik automatyk - wymagane wykształcenie wyższe techniczne - praca w Kańczudze
 - fryzjer
 - konfeksjoner - wymagany staż pracy, minimum sanitarne, praca w Przeworsku
 - kierowca z prawem jazdy kat. C + E - wymagane świadectwo kwalifikacji, staż pracy powyżej 5 lat, praca na terenie całej Polski
 - telemonter - wymagane uprawnienia SEP do 1 kV, wykształcenie średnie elektryczne lub techniczne
 - specjalista ds. marketingu i analizy rynku - wymagane wykształcenie wyższe techniczne oraz doświadczenie zawodowe, znajomość języka angielskiego i niemieckiego
 - dozorca - wymagana II grupa inwalidzka, praca w Przeworsku-Zarzecze
 - osoba sprząająca - wymagana II grupa inwalidzka, praca w Przeworsku
 - inżynier włókiennik - wymagane wykształcenie, praca w Jarosławiu
 - szwaczka (stebnówka overloca, patkarka), praca w Jarosławiu, wymagany staż pracy
 - dyrektor wykonawczy - wymagana biegła znajomość języka niemieckiego i angielskiego, doktorat nauk rolniczych, doskonała znajomość rynku cukrowniczego w Polsce i za granicą, umiejętność zarządzania firmą, praca w Przeworsku

opr. hs

**Wójt Gminy Przemysł ogłasza
pisemny przetarg nieograniczony**

na dzierżawę hotelu w miejscowości Ostrów, gm. Przemysł
wraz z wyposażeniem o pow. zabudowy 427 m i fortu „VII 1/2”
oraz działki nr 149/3 ogrodzonej o pow. 3,57 ha.

Przetarg odbędzie się dnia 17 grudnia 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu
Gminy w Przemyslu, ul. Borelowskiego 1.

W terminie do 17 grudnia 2003 r. do godz. 9.00 należy:
- składać oferty pisemne,
- wpłacić do kasy tut. Urzędu wadium w wysokości 320,00 zł.

Objekt można oglądać codziennie w godz. 9.00 do 14.00.

Pisemna oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko, adres zamieszkania osoby fizycznej lub nazwę i siedzibę podmiotu gospodarczego,
- określony rodzaj przewidywanej działalności gospodarczej w budynku hotelowym,
- sposób zagospodarowania obiektu fortecznego,
- oferowany zakres prac remontowo-modernizacyjnych i inwestycji na obiekcie hotelowym,
- oferowaną wysokość miesięcznego czynszu + VAT,
- deklarowany okres dzierżawy obiektów,
- dowód wpłacenia wadium.

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru partnerów, z którymi będzie prowadził dalsze negocjacje.

8251

**Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyslu
ogłasza pisemny przetarg na sprzedaż
papierosów pochodzenia zagranicznego
bez wymaganych znaków akcyzy**

Do sprzedaży przeznaczona jest następująca partia papierosów:

Nazwa	Ilość	Wartość szacunkowa brutto za jedną paczkę papierosów
1. WEST	- 10.000 paczek	2,10 zł
2. LM	- 12.000 paczek	2,00 zł
3. Pali Mall BOX 25	- 16.000 paczek	2,50 zł
4. R-I	- 5.180 paczek	1,70 zł
5. THE KINGS	- 6.514 paczek	1,50 zł
6. MORE	- 20 paczek	1,90 zł
7. PETER STIVENSANT	- 24 paczki	2,00 zł

Cena wywołania wynosi 75% wartości szacunkowej.

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. Przesłanie lub złożenie oferty na zakup papierosów na adres: Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyslu, ul. Lwowska 9a, 37-700 Przemysł z podaniem ceny brutto za jedną paczkę w zamkniętej kopercie z napisem „PRZETARG – PAPIEROSY” w terminie do 09.12.2003 r. (decyduje data stempla pocztowego)
2. Dołączenie do oferty n.w. dokumentów:
 - zaświadczenie o prowadzeniu działalności handlowej,
 - zaświadczenie o nadaniu statystycznego numeru identyfikacyjnego REGON,
 - decyzję Urzędu Skarbowego w sprawie nadania numeru identyfikacji podatkowej NIP,
 - zaświadczenie o posiadaniu numeru konta bankowego,
 - zaświadczenie o niezaleganiu z podatkami,
 - zaświadczenie, że oferent jest czynnym podatnikiem podatku VAT.

Dokumenty powinny być oryginalne bądź uwierzytelnione. Komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi 12.12.2003 r. o godz. 10.00. Papierosy przeznaczone są do obrotu na terenie RP. Wydanie papierosów wygrywającemu oferentowi nastąpi po:

- uzyskaniu pisemnego potwierdzenia o wygraniu przetargu,
- niezwłocznym wpływie należności na konto Urzędu Skarbowego w Przemyslu, Bank PEKAOS.A. IO/Przemysł 10701470 353308 2321 010010 w tym także oprócz kwoty netto również należnych: podatku akcyzowego i podatku VAT.

W przypadku nieodebrania towaru przez Kupującego w ciągu 14 dni od rozstrzygnięcia przetargu, przetarg zostanie unieważniony.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyslu zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru oferenta, w przypadku ofert o tej samej cenie, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn przed jego rozstrzygnięciem.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Skarbowym w Przemyslu w godz. 8.00-15.00, tel. (016) 675 02 10 wew. 105.

8238

Super TAXI 24h
Bezpłatna infolinia **0800-442244**
Każdy kurs z „Super Taxi”
to pomoc ubogim
dzieciom z naszego regionu
96-23
Stowarzyszenie Charytatywno-Opiekunów
Emmanuel w Przemyslu
tel. (016) 6782811
Na telefon 10% zniżki

Jarosław

Andrzejki po europejsku

Uczniowie jarosławskich szkół, należący do szkolnych klubów europejskich postanowili zorganizować andrzejki w ście europejskim wydaniu. Była wspólna zabawa, a przy okazji sposobność, by zrobić coś dobrego dla innych.

Natomiast złożyły się tradycyjne andrzejkowe wróżby i wspólna dyskoteka. Najpierw uczestnicy zabawy dowiedzieli się, skąd wzięły się polskie tradycje andrzejkowe, a potem zapoznali się z wróżkami i zwyczajami z innych krajów Piętnastki. We wspólnej zabawie ochotnicy mogli też wywróżyć sobie przyszłość: m.in. imię przyszłego męża, status majątkowy, a także za ile lat zmienią stan cywilny. Wybrali także króla i królową balu. Tymi szczęściarzami okazali się: Dawid Stec z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących oraz Wioletta Kiper z Zespołu Szkół Spożywczych, Chemicznych i Ogólnokształcących, którzy otrzymali zegarki ufundowane przez Wojciecha Pilcha.



Ewa Kłak-Zaręcka

Podczas andrzejek chętni mogli wywróżyć sobie swoją przyszłość.

Druga część spotkania miała charakter akcji charytatywnej; młodzież zmobilizowała swoje szereg i zorganizowała zbiórkę pieniędzy dla niepełnosprawnych braci Alka i Szczepana Hałoszków z Roźwienicy. Podczas

andrzejek organizatorzy zebrali 528 zł.

Andrzejki europejskie zorganizowali członkowie Szkolnego klubu Europejskiego EuroX z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Jarosławiu. ekz

PRZEWORSK: Szpital w opałach

Co dalej z geriatrią?

Czy w przeworskim szpitalu ostoi się oddział geriatry? Jeśli tak, to zlikwidowana zostanie reumatologia.

Przeworszczanie z niepokojem przyjęli informację, że oddział geriatry w tamtejszym szpitalu ma być zlikwidowany.

Sprawa trafiła na obrady rady miasta. Dariusz Łapa, radny miejski i zarazem członek rady społecznej SP ZOZ poinformował, iż pojawił się pomysł całkowitej likwidacji geriatry, ze względu na straty, które przynosi ZOZ-owi. Oprócz aspektu finansowego ważny jest także

aspekt społeczny. Będę do końca bronił geriatry, bo to jest oddział bardzo potrzebny. Osobom starszym należy się opieka – mówił radny Łapa. Sprawa likwidacji geriatry trafiła też na sesję rady powiatu. Jednak już wtedy groźba likwidacji geriatry została nieco odsunięta. Starosta Zbigniew Mierzwa (powiat jest organem założycielskim SP ZOZ) zapewnił, że według najnowszej koncepcji geriatrya ma pozostać w strukturach szpitala. – Próbuje rozwiązać ten problem. Oddział będzie, ale będzie funkcjonował na zdrowych zasadach. Szpital ma leczyć. Żaden z oddziałów nie może generować strat. Ordynatorzy już to wiedzą. Nie ma tłumaczenia, że się nie da. Jeśli się nie da, to trzeba zmienić ludzi – mówił starosta.

Dyrektor SP ZOZ Józef Więclaw poinformował nas, że według najnowszej koncepcji, oddział geriatryczny ma być ograniczony do 20 łóżek i 2 lekarzy oraz funkcjonować (jako oddzielny oddział) na jednej kondygnacji z rehabilitacją, która zostanie przeniesiona do głównego budynku szpitala. Zlikwidowany za to zostanie prawdopodobnie oddział reumatologii, na którym obecnie pracuje jeden lekarz. Reumatologia liczy teraz zaledwie 15 łóżek. Pacjenci tego oddziału mieliby się leczyć na rehabilitacji. – Próbuje szukać rozwiązania najmniej dotkliwego dla pacjenta. Kontraktujemy opiekę pielęgniarek środowiskowych, które w ramach ubezpieczenia będą się zajmowały swoimi pacjentami w domach – mówi dyrektor Więclaw. Sprawa reorganizacji szpitala miała być omawiana podczas poniedziałkowych obrad rady społecznej SP ZOZ, jednak obrady te zostały przesunięte na wtorek i zakończyły się po zamknięciu numeru ŻP. (lew)

PROGRAM RADIA HOT

Godziny nadawania programu:

od 0.00 do 24.00 (24 godziny)

Serwisy główne:

od 6.00 do 21.00 co godzinę

Serwisy lokalne: 8.30, 9.30,

10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30,

Lokalna prognoza pogody: 8.30,

9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30,

6.00 – powitanie prowadzącego

6.20 – kursy walut

6.40 – informacje dla kierowców

7.10 – poranny przegląd prasy

7.35 – karta z kalendarza

8.10 – horoskop

8.50 – konkurs

8.35 – porady Gazety Prawnej

9.00 – HIT za HIT-em

10.00 – Od poniedziałku do czwartku

- Rozmowa dnia

10.00 – piątek

- studio samorządowe

11.00 – HIT za HIT-em

12.00 – Magazyn Informacyjny „RADIO-

REPORTER”

13.00 – Niezapomniane Polskie Przeboje

14.00 – Kulturalna Jazda

15.00 – HIT za HIT-em

16.00 – „Muzyczne dedykacje”

17.00 – Playlista Radia HOT

19.00 – PASMO PROGRAMÓW AUTOR-

SKICH

- poniedziałek – Progredywno-Klasyczna

Podróż Muzyczna

- wtorek – ABRACADABRA (od 19.00

do 20.00)

- wtorek – Klub Jazzowy Radia HOT (od

20.00 do 21.00)

- środa – Lista Przebojów Muzyki Dysko-

tekowej DMC

- czwartek – Między Niebem, a Piekłem

- piątek – Lista Przebojów Radia HOT (od

18.00 do 21.00)

21 – 6 – MUZYKA NOCA

11.05 Studio Infor

11.20 Rekordowy konkurs

11.40 Gorący telefon Radia HOT

11.50 Studio Infor

12.00-13.00 Radioreporter

13.00-14.00 Polskie przeboje

13.40 Gorący telefon Radia HOT

14.00-15.00 Kulturalna jazda

14.40 Gorący telefon Radia HOT

15.00-16.00 HIT za HIT-em

16.00-17.00 Muzyczne dedykacje

17.00-18.00 To już weekend

18.00-19.00 To już weekend

19.00-22.00 Lista przebojów Radia HOT

22.00-01.00 Noce Meritum

01.00-09.00 HOT-MIX

nowości! **TAXI pod KASZTANEM** **24h**
BEZPŁATNE
ZAMAWIANIE TAKSÓWEK
0-800-592-393
ul. św. Józefa **670-66-66** ul. Długosza **679-11-11**
ZAPRASZAMY

77136

Czy można wierzyć w uczciwość banku, niezawisłość sądu i obiektywizm prokuratury? Po dwóch latach doświadczeń z tymi instytucjami Anna J. twierdzi, że nie

Spadek

Mieć w ręku testament, nie oznacza wcale posiąść majątek. Przekonała się o tym Anna J. i jej siostra. Dom jednorodzinny oraz 87 tys. zł, które otrzymały w spadku od ojca, są dla nich ciągle mrzonką, mimo że od jego śmierci minęły już 2 lata.

Anna J. z Jarosławia przychodzi na spotkanie z dużą torbą. Dźwiga w niej grube segregatory, pełne bardzo ważnych pism. Dziś, po dwóch latach walki o „swoje”, stają się zbędną makulaturą. Są tylko dowodem na to, że do sądu nie idzie się po sprawiedliwość, lecz po wyrok. Taki wyrok otrzymała Maria Sz. – trzecia żona ojca Anny J. Za wyłudzenie pieniędzy z banku sąd skazał ją na rok pozbawienia wolności w zawieszaniu na trzy lata. – Co to oznacza dla emerytki z taką sumą pieniędzy? Nic. Jeżeli sąd nie nakazał jej zwrotu wyłudzonej sumy, ona śmieje się z takiego wyroku. I to jest właśnie sprawiedliwość – mówi Anna J.

Testament

Kilka lat temu Stanisław Sz. sporządził w obecności notariusza testament. Dom jednorodzinny oraz oszczędności na lokatach bankowych przekazał swoim córkom; podzielił równo po połowie. Przez ten okres nie upoważnił swojej trzeciej żony do księżeczek oszczędnościowych. Mimo to Maria Sz. takie pełnomocnictwo na kilka dni przed śmiercią męża posiadała. I chociaż wygasło ono w chwili zgonu małżonka, udało jej się wybrać z banku 87 tys. zł kilka godzin po tym zdarzeniu.

Anna J. pracuje w innym banku, zna więc bankowe procedury. Dlatego nie

może uwierzyć w to, co się stało. O tym, że ówczesna dyrektorka banku pomogła Marii Sz. w wyłudzeniu pieniędzy męża, jest nie tylko przekonana, ale ma na to niezbitą dowody w postaci raportu z kontroli przeprowadzonej przez jednostki nadzorujące instytucję. Stoi tu czarno na białym, że w wyłudzeniu pieniędzy z banku uczestniczyła jego ówczesna dyrektorka. Kontrolujący stwierdzili, że to na jej polecenie pracownicy banku wydały Marii Sz. karty ewidencyjne księżeczek oszczędnościowych żyjącego jeszcze Stanisława Sz. Maria Sz. zabrała je do domu, gdzie rzekomo miał je podpisać mąż. – Karty nie mogą opuścić banku. A jeżeli pełnomocnictwa dysponent pieniędzy udzieliła w domu, to zawsze w obecności pracownika banku. W tym wypadku pracownica potwierdziła zgodność podpisu, ale dopiero kilka dni po fakcie. A do tego, że nie była przy tym obecna, przyznała się podczas kontroli – wspomina Anna J.

Zarówno pracownicy, jak i dyrektorka banku zostały ukarane naganą za naruszenie obowiązujących procedur.

Nie chce rozmawiać

Ale to nie rozwiązuje problemu Anny J. i jej siostry. Mimo że jednostki nadzórne banku w Rzeszowie i Warszawie deklarowały zwrot pieniędzy, dla siostr oznacza to dalsze czekanie. Czekanie

nie tylko w sprawie pieniędzy. Chociaż są właścicielkami domu, jest ich własnością tylko na papierze. Nie mają do niego wstępu. Mieszka w nim żona ojca. Maria Sz. nie chce rozmawiać ze spadkobierczyniami ani wpuścić ich do środka. Gdy dzwonią, rzuca słuchawką. Anna J. otrzymała już nawet naganą od sądu, za to, że nęka żonę swojego ojca. Maria Sz. nie chce rozmawiać również z nami. Przez szparę w drzwiach mówi tylko, że nie będzie się wypowiadać, bo jest chora. – A jaka to gazeta, bo nie dosłyszałam? – pyta przez zamknięte podwoje.

Anna J. weszła do swojego domu, ale w obecności policji, przedstawicieli gazowni, elektryka i ślusarzy, którzy wymienili zamki. Krótka cieszyła się swoją własnością, ponieważ Maria Sz. zamki zmieniła. Anna J. zwróciła się więc do jarosławskiego sądu o wydanie kluczy do domu. Po półtorarocznej korespondencji pomiędzy nią a wymiarem sprawiedliwości, przekazał on sprawę do sądu w Przemyślu.

Czy będzie happy end?

Anna J. chociaż nie ma wstępu do domu, obciążona jest podatkiem od nieruchomości i podatkiem od wzbogacenia. – Instytucje traktują mnie jak właściciela. Straż pożarna domaga się wymiany instalacji, ponieważ obecna grozi wy-

buchem. Nikt nie chce wierzyć w to, że jako właściciel nie mam prawa wstępu do swojego domu. Poza tym Maria Sz. korzysta ze wszystkich mediów. Chociaż nie jest właścicielką domu, elekrownia i gazownia zawarły z nią umowy tłumacząc się zasadami współżycia społecznego. Trudno uwierzyć w to, co się dzieje. Ta kobieta jest bezkarna. Prawie każde postępowanie w prokuraturze jest umarzone, a wznawiane dopiero po moich skargach.

Od dwóch lat życie Anny J. upływa na rozprawach i przesłuchaniach. Ostatnio doszły jeszcze przesłuchania w sprawie grózb ze strony syna Marii Sz. – Przed zbliżającymi się rozprawami otrzymywałem telefony z pogrozkami. Odbiła się już druga rozprawa, a on na żadnej się nie stawiał. Przedstawił jedynie zwolnienie chorobowe z dopiskiem, że może chodzić – wyjaśnia Anna J. Dlaczego zdecydowała się o tym opowiedzieć? – By pokazać, że takie historie zdarzają się nie tylko w filmach. Tamte jednak kończą się zwykle happy endem. Natomiast historia moja i mojej siostry zdaje się nie mieć końca. Minęły już dwa lata, czy spełni się ostatnia wola ojca, czy będziemy cieszyć się tym, co po sobie zostawił? – zadaje po raz kolejny to samo pytanie.

Ewa KŁAK-ZARZECKA



Adam PODULKA

Zaduma nad przeszłością

List pewnego przemyslanina o miłości do ojczyzny

Każda kolejna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości skłania do refleksji nad naszą przeszłością. Z upływem lat coraz bardziej zaciera się kontury tamtych wydarzeń. Patrzymy na nie, jakby były aktem jednorazowym i trochę anonimowym. Pamiętamy co najwyżej bohaterów z podręczników szkolnych, natomiast mało wiemy o zwykłych ludziach. A to oni swoją codzienną pracą budowali przyszłość Ojczyzny. Dziś chciałbym przypomnieć jednego z nich, prof. Mojżesza Schorra. Urodził się w 1874 r. w rodzinie przemyskiego urzędnika bankowego Ożjasza Schorra. Tu kończył I Gimnazjum, a następnie podjął studia filologiczne i historyczne, a także teologiczne, w Wiedniu i we Lwowie. Wkrótce został jednym z największych polskich orientalistów, wybitnym znawcą języków semickich i historii Bliskiego Wschodu – pro-

fesorem Uniwersytetu Lwowskiego, a następnie Warszawskiego, członkiem najważniejszych polskich i zagranicznych akademii i towarzystw naukowych. Miłość do swego żydowskiego narodu nie przeszkadzała mu być gorącym polskim patriotą. Po ogłoszonym 5 listopada 1916 r. tzw. manifestie dwóch cesarzy, zapowiadającym reaktywowanie Królestwa Polskiego, Mojżesz Schorr, przebywający wówczas w Baden pod Wiedniem, skierował na ręce rektora Uniwersytetu Lwowskiego wymowny list. Jego rękopis odnalazłem niedawno w jednym z lwowskich archiwów. Oto jego treść:

10 listopada 1916 r.
Magnificencjo, Czcigodny Panie Rektorze!

W chwili dziejowej wskrzeszenia Polski niepodległej, w chwili, której świadkiem być stanowi

najpiękniejsze dotąd moje życie, a kiedy niestety nie mogę osobiście uczestniczyć w manifestacjach uroczystych w kraju, poczuwam się do obowiązku serca podzielić się radością moją z Magnificencją, głową tej uczelni polskiej, której soki wsiąkałem ongiś, siedząc u stóp jej mistrzów, a do której grona magistrów się zaliczyć mam dziś zaszczyt.

Do głębi wzruszony doniosłością chwili pozwalam sobie tędy na ręce Magnificencji, dostojnego przedstawiciela najwyższego Sanktuarium Narodu, złożyć wyrazy mego z głębi duszy płynącego współudziału radości w dzień Zmartwychwstania Ojczyzny – Polski. Oby uroczysta zapowiedź, ogłoszona narodowi polskiemu i światu w wiekopomnym manifestie dwóch potężnych władców, jak najrychlej przy pomocy Opatrzności w ciało i krew się przyoblała, oby już w najbliższej przysz-

ści anioł pokoju skrzydła swe opiekuńcze rozpostarł nad wskrzeszoną Ojczyzną, czuwał nad jej odrodzeniem i wyzdrowieniem po tylu niewymownych cierpieniach i bólach, by znów – jak ongiś za wieków złotych – uszczęśliwiającą matką była dla wszystkich dzieci tulących się u jej tona!

Hold i cześć odnowionemu Państwu, pokój i błogosławieństwo Boże wszystkim mieszkańcom w nim – ad saecula saeculorum!

Proszę Magnificencjo, przy tej sposobności przyjąć wyrazy mojej głębokiej czci.

Prof. dr Mojżesz Schorr

Później, w odrodzonej Polsce, Mojżesz Schorr całym życiem dowodził, że o miłości Ojczyzny należy nie tylko rozprawiać; trzeba ją budować codzienną, żmudną pracą. Był człowiekiem czynu. Nic więc dziwnego, że niemal natychmiast po wkroczeniu wojsk sowieckich do

Lwowa, 10 października 1939 r., aresztowano go za „aktywną polską działalność nacjonalistyczną, walkę przeciwko ruchowi rewolucyjnemu”. Następnie „jako społecznie niebezpieczny element”, po śledztwie i więzieniu na Łubiance w Moskwie, został zesłany na 5 lat do obozu pracy na terenie Uzbekkiej ZSRR. Zmarł wkrótce po przybyciu na miejsce zesłania, 8 lipca 1941 r. W 1989 r. na podstawie zarządzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR został zrehabilitowany.

Dziś, w 85. rocznicę odzyskania niepodległości, postać Mojżesza Schorra i wielu jemu podobnych przemyslan jest godną szczególnego przypomnienia. Wciąż zbyt mało wiemy o ludziach wywodzących się z naszych miejscowości, a zwłaszcza o tych, którzy nie będąc Polakami z pochodzenia, Polskę ukochali ponad wszystko.

Stanisław STĘPIEN

ZAPOWIEDŹ IMPREZY

Jacek SZWIC (archiwum)

Jazz bez...

Już po raz trzeci odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Jazzowy Jazz bez... Mikołajki Jazzowe. Przez cztery kolejne wieczory grać będą artyści z Ukrainy i Polski. Impreza rozpocznie się 3 grudnia, kiedy to w CK usłyszymy Dzyga Jazz Quintet ze Lwowa oraz Sound Office. Dzień później wystąpi Kwartet „Tu i teraz” (Dniepropietrowsk) i Quintet Pink Freud. 5 grudnia zagra Quintet „East-Side” z Charkowa i Adam Pierończyk Digivoo. Ostatniego wieczoru gośćmi festiwalu będą: Trio Gładecki-Puszkariow-Murenko i Jazzgoth – Agnieszka Marciniak. Wymienione zespoły wystąpią w Klubie „Piwnice” CK, o godz. 19. W tym samym czasie i o tej samej porze odbędą się koncerty we Lwowie. Organizatorami są: Centrum Kulturalne w Przemyślu, „Dzyga” Klub Inicjatyw Artystycznych we Lwowie, Konsulat Generalny RP we Lwowie i Instytut Polski w Kijowie. hs



KINO

To właśnie miłość

Film opowiada 10 historii miłosnych, które mają miejsce w Londynie. Jedną z nich jest opowieść o premierze Wielkiej Brytanii (Hugh Grant), który podczas pierwszego dnia urzędowania na Downing Street zakochuje się w Natalie - dziewczynie pracującej w kancelarii. W. Bryt., 2003. Reż. Richard Curtis, wyst.: Hugh Grant, Colin Firth, Emma Thompson, Alan Rickman, Liam Neeson, Bill Nighy, Laura Linney, Billy Bob Thornton, Rowan Atkinson.



Pod słońcem Toskanii



Scenariusz napisany na podstawie książki „Under the Tuscan Sun: At Home in Italy”: Frances Mayes. W filmie debiutuje aktor polskiego pochodzenia 21-letni Paweł Szajda. Wcielił się w postać polskiego robotnika - Pawła, idealisty wierzącego w miłość, która przezwycięży problemy materialne. USA, 2003. Reż. Audrey Wells, wyst.: Diane Lane, Kristoffer Ryan Winters, Raoul Bova, Sandra Oh, Dan Bucatinsky, Paweł Szajda.

Dla pierwszych 4 osób mamy podwójne wejściówki na te filmy. Wystarczy do nas zadzwonić - tel. (016)-6703042, w czwartek, między godz. 14.00-14.05 i odpowiedzieć na proste pytanie dotyczące aktualnego numeru Życia Podkarpackiego.

Przemyśl - Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412

3-4.12 Gdzie jest Nemo? (USA) (bo) g. 16, 18
3-4.12 Goodbye Lenin (Niemcy) (l. 12) g. 20
5-9.12 Pod słońcem Toskanii - premiera (USA) (l. 15) g. 16, 18, 20

Przemyśl - Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783550

3-4.12 Tristan i Izolda (bo) g. 15, 16, 30
3-4.12 Zróbmy sobie wnuka (Pol.) (l. 15) g. 18, 15
3-4.12 Telefon (USA) (l. 15) g. 20
5-7.12 Tristan i Izolda (bo) g. 15, 16, 30
5-7.12 To właśnie miłość (W. Bryt.) (l. 15) g. 18, 15, 20, 30
9.12 Tristan i Izolda (bo) g. 15, 16, 30
9.12 To właśnie miłość (W. Bryt.) (l. 15) g. 18, 15, 20, 30

Jarosław - IKAR, MOK, tel. (016) 6213294

3.12 Segment 76 (Pol.) (l. 15) g. 15
3.12 Basen (Fr.) (l. 15) g. 17
3.12 Matrix: Rewolucje (USA) (l. 15) g. 19
4.12 Segment 76 (Pol.) (l. 15) g. 17
4.12 Matrix: Rewolucje (USA) (l. 15) g. 19
5.12 Zróbmy sobie wnuka (Pol.) (l. 15) g. 17
5.12 Segment 76 (Pol.) (l. 15) g. 19
7.12 Zróbmy sobie wnuka (Pol.) (l. 15) g. 17
7.12 Segment 76 (Pol.) (l. 15) g. 19

Przeworsk - Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. (016) 6487737

3.12 Daredevil (USA) (l. 15) g. 17
3.12 Equilibrium (USA) (l. 15) g. 19
5-7.12 Equilibrium (USA) (l. 15) g. 19, 30
5-7.12 Piraci z Karaibów (USA) (l. 15) g. 17
9.12 Piraci z Karaibów (USA) (l. 15) g. 17

MUZYKA



Przemyśl:

• CK Klub Piwnice - III Międzynarodowy Festiwal Jazzowy Jazz bez... - Mikołajki Jazzowe (3 - 6.12, g. 19)
• Zamek Kazimierzowski - XII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej w Przemyślu - org. Zespół Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu oraz MOK (3.12, g. 19 - koncert inauguracyjny; 6.12, g. 17 - koncert laureatów)

Jarosław:

• MOK - „Jarosław 2003” - wręczenie Honorowych Nagród Burmistrza Miasta Jarosławia, recital Antoniny Krzysztoń (6.12, g. 17); „Mikołajowe niespodzianki” (7.12, g. 14)

WYSTAWY

Jarosław:

• Muzeum - *Gdyśmy o wolność wojowali* - wystawa planszowa poświęcona 300-letniej rocznicy wybuchu powstania o niepodległość Węgier pod wodzą ks. Franciszka II Rakoczego (1708 - 1711) (do 15.01)

Przemyśl:

• Zamek Kazimierzowski - wystawy stałe: *134 lata Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemyślu, Dorobek sceniczny Kazimierza Opalińskiego, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku*
• Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej - wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze tradycyjnej izby wiejskiej, Bitwa pod Samossierą, Twierdza Przemyśl w okresie I wojny światowej, Dwie religie - trzy wyznania*; wystawy czasowe: *Represje wobec wsi i ruchu ludowego w latach 1944 - 56* (do 4.01), *Japonia - Polska* - wystawa grafiki
• CK (hol) - Maria Serefko - malarstwo, rysunek (8 - 31.12)
• Wieża Zegarowa - Wystawa dzwonów i fajek; wystawa czasowa: *Fajka ze zbiorów M. Stanielewicza*
• Przemyska Biblioteka Publiczna - *Misie. Kolekcja Marii Cholewki* (otwarcie 5.12, g. 18)

GALERIE

Jarosław:

• Galeria Rynek 6 - *Zimowe klimaty* - wystawa artystów wystawiających w Galerii Rynek 6 w ciągu dwóch ubiegłych lat (malarstwo, grafika, fotografia) (wernisaz 7.12, g. 17)
• Mała Galeria (MOK) - Akwarela - Mikołaj Lichonenko (Białoruś) (do 5.12)
• Galeria „W korytarzu” - z cyklu *Nasze prace* - wystawa prac plastycznych dzieci ze Świetlicy Szkolnej przy SP nr 4 w Jarosławiu (do 12.12)

• Pub Galeria „Pirania” - *50 lat w plecy, czyli perwerki dla Helki* - wystawa prac Henryka Cebuli

Kraszczyn:

• Galeria ARP - *Pamiętniki* - wystawa fotografii i malarstwa Ewy Wojtasiewicz (Warszawa), Magdaleny Piwowarczyk i Lidii Piwowarczyk (Kraków) (do 6.12), *Krajobrazy Podkarpacia* - wystawa pokonkursowa III Konfrontacji Artystycznych Kraszczyn 2003

Przemyśl:

• Galeria „Zamek” (Zamek Kazimierzowski) - wystawa malarstwa Ryszarda Kryńskiego (do 31.12)
• Galeria „8” (Klub „Niedźwiadek”) - *Świat w obiektywie Krystyny i Ryszarda Głowackich* (otwarcie 10.12, g. 18)
• Galeria Sztuki Współczesnej - Cezariusz Kotowicz - malarstwo (do 9.12)
• Galeria „Piwnice” CK - wystawa pokonkursowa Turnieju Satyry *O Złotą Szpilę* (do 7.12)
• Galeria Pałac Lubomirskich ROKEIN - *Cztery pory roku w twórczości dzieci - jesień zima* (otwarcie 4.12, g. 16)
• Galeria Fotografii „Podcienie” - *Karpaty* - Oleg Ogrodny

Przeworsk:

• Muzeum Galeria „Magnez” - Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Przeworsku 1893 r. (do 31.12), *Ogarnąć nieskończoność*. Biblia w ilustracjach (do 4.01)

SPEKTAKLE

Przemyśl:

• Zamek Kazimierzowski - *Summa cum grano salis* - spektakl dla młodzieży, org. Scena Propozycji Estrady Rzeszowskiej (4.12, g. 9 i 11)
• CK - *Królowa Śniegu* - bajka taneczna w wykonaniu Zespołu Tanecznego „Koralik” (5.12, g. 9 i 11)

INNE

Przemyśl:

• Rynek - Wielka Parada Świąteczna - *Święty Mikołaj i jego pomocnicy* - wiele atrakcyjnych niespodzianek (6.12, g. 15); Jarmark świąteczny (codziennie g. 11 - 19, do 22.12) opr. hs

Spółdzielca Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Franciszka Blachnickiego

POŻYCZKI:

• „SZKOLNA” 12%
• „BLASKI JESIENI” 9,9% do 10.000 zł**
• „REMONTOWA” raty do 60 miesięcy

• przelewy (opłata 2,50 zł)
• wysoko oprocentowane lokaty terminowe
• pożyczki chwilowe

* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 2000 PLN wynosi 18,08%
** Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 22,05%

Przemyśl, ul. Śnińskiego 9
tel. (016) 6785884
Przemyśl, ul. Grunwaldzka 43
tel. (016) 6702705
Lubaczów, ul. K. Wielkiego 2
tel. (016) 6324601

6914

704

Nowy spektakl lubaczowskiego teatru Magapar

Mroczny obiekt pożądania

Po sukcesach na festiwalu w Kanadzie lubaczowski teatr wizji i ruchu Magapar zaprezentował przed lubaczowską publicznością nowy spektakl *Korona*. To najbardziej wyraziste i przemysłane dzieło sceniczne Barbary Thieme, która od kilkunastu lat prowadzi z publicznością bezsłowny dyskurs na odwieczne tematy ludzkiej egzystencji.

Teatr Barbary Thieme nie oferuje swoim widzom gotowych, błyskotliwych formułek, wyjaśniających zawilgość ludzkiego losu. W ogóle rezygnuje ze słowa, ograniczając się w tej materii do tytułu spektaklu. Wykorzystuje za to język gestu, ruchu, barwy i światła - bardziej pojemny i

uniwersalny - który z równą siłą przemawia zarówno do widowni w Polsce, jak i za granicą. Nowy spektakl to wiwerek władzy i ludzkiego pożądania - panowania nad ciałami i duszami innych, mocy przekształcania świata jednym skinieniem, upojenia majestatem i złudną potęgą. Tytułowa korona - symbol i atrybut władzy - jest przedmiotem organizującym całą dramaturgię spektaklu. To ją - porzuconą albo podrzuconą przez złego ducha dostrzega po narodzinach jedna z postaci. Kiedy zakłada atrybut na głowę, świat wokół niej jest już taki jak weźniejszej. Zmienia się i właściciel korony, i całe jego otoczenie. Upojenie władzą, beztrojskie uciechy jakie oferuje, osłabiają związki z prawdziwym życiem, stępują zmysły i w końcu zmuszają do abdykacji. Bo

w cieniu pałacowych zakamarków zawsze rodzi się jakiś uzurpator do korony. Żeby nadać swym rządcom nową legitymację często musi sięgać też po przemoc. W końcu jedynym sposobem do utwierdzenia mandatu na rządzenie staje się sprowokowanie wojny. Ale ta grzebie pod gruzami zniszczonych domostw także własne dzieci... Z dymiących jeszcze ruin powstaje nowe życie; ludzie porażeni ogromem strat obiecują sobie wzajemną miłość i wspólnotę. Korona zostaje odrzucona jako źródło wszelkiego zła. Jednak naiwna wiara w epokę harmonii wkrótce pryska: w ludzkich duszach ponownie kiełkuje ziarno pożądania... Czy pragnienie decydowania o losach innych znowu zwycięży? Wib

PRZEMYŚL: Koniec jubileuszowej Przemyskiej Jesieni Muzycznej

Rozbrzmiewała katedra



Zakończyła się jubileuszowa, XX Przemyska Jesień Muzyczna.

Na zakończenie Jesieni, w przemyskiej bazylice archikatedralnej zabrzmiała muzyka w wykonaniu chóru i orkiestry Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemyślu pod dyrekcją Antoniego Gurana – dyrektora szkoły i zarazem prezesa Towarzystwa Muzycznego w Przemyślu. Solistami byli: Elżbieta Drażek-Barcik (sopran), Olga Popowicz (sopran), Nina Nowak (alt), Grzegorz Futyma (bas), Jacek Ścibor (tenor). Usłyszeliśmy m.in. „Magnificat” Vivaldiego i piękną Mszę G-dur Schuberta.

JAROSŁAW: Fotografia, która wyszła z komputera

Obiektyw i piksele

„Podrasowane” komputerowo fotografie Tomasza Bieruta możemy oglądać w jarosławskim klubie „Hades”, na wystawie ... robione Corelem.

Prace, które pokazał młody fotografik z Jarosławia, powstawały w ciągu pięciu lat.



Znajdziemy tu portrety, akty, a także zdjęcia, m.in. Jarosławia nocą. – Dla mnie zdjęcia w czystej postaci są nudne, dlatego prawie wszystkie obrabiam Corelem. Po to mamy sprzęt komputerowy. Jedna praca może mi zająć nawet kilka dni, jak to ma miejsce w przypadku fotomontażu – twierdzi autor.

Tomasz Bierut od kilku miesięcy zajmuje się zawodowo komputerową obróbką zdjęć w zakładzie fotograficznym w Jarosławiu. – Teraz właściwie zdjęć bez retuszu się nie „puszcza”. Bardzo dobrze robimy stare fotografie – mówi. Wcześniej pracował m.in. jako grafik komputerowy. Klub „Hades” zapowiada nową wystawę co miesiąc.

W Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej można oglądać prace 50 najwybitniejszych grafików z Japonii i Polski. Wśród autorów jest też artysta z Przemyśla

Japonia – Polska

Bez wątpienia wystawa grafiki Japonia – Polska, czynna od 2 grudnia w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej jest jednym z najważniejszych tego-rocznych wydarzeń artystycznych w Przemyślu.

Wystawa ta została zorganizowana dzięki Stowarzyszeniu Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie, przy współudziale japońskiego Stowarzyszenia „Printsaurus” oraz Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha. Zaprezentowano na niej 50 prac najwybitniejszych grafików japońskich i polskich, które powstały w ostatnich kilku latach. Prezentowane grafiki zostały wykonane w najprzeróżniejszych



Jacek SZWIC

Linoryt Tadeusza Nuckowskiego za tytułowany W powietrzu.

technikach, formatach i konwencjach. Znajdziemy tu prace mocno osadzone w tradycji (grafika warsztatowa), jak też eksperymenty z udziałem komputera.

Biorąc pod uwagę fakt, że Japonia jest niekwestionowaną ojczyzną grafiki (wszak tam już przed wiekami powstała i rozpowszechniła się sztuka barwnego drzeworytu), konfrontacja prac tamtejszych artystów z dokonaniem polskich grafików jest niezwykle ciekawym eksperymentem. Kilka edycji krakowskiego Biennale, a obecnie Triennale Grafiki dowiodło potrzeby takich przedsięwzięć, bo w sztuce nie są ważne oceny wynikające z porównań; bardziej liczą się wzajemne kon-

takty, wymiana doświadczeń i przenikanie się wpływów, co tak wyraźnie widać na tej wystawie. Dodatkową zachętą do oglądnięcia prac mistrzów grafiki jest obecność wśród nich przemyskiego artysty – Tadeusza Nuckowskiego.

Wystawa Japonia – Polska dowodzi też, że Przemyśl, choć leży na krańcach Europy, wcale nie musi być kulturalną prowincją i za to chwala organizatorom takich wydarzeń. Urszula Olbomska, kurator wystawy zaprasza na nią szczególnie młodzież, dla której Muzeum opracowało lekcje o japońskiej grafice.

Jacek SZWIC

PRZEMYŚL: Wystawa krośnińskiego artysty w Galerii „Zamek”

Kaczki Kryńskiego

W Galerii „Zamek” w Przemyślu można oglądać wystawę prac Ryszarda Kryńskiego *Moje nieloty*.

Wystawa Kryńskiego to... same kaczki! Nie są to bynajmniej kaczki dziennikarskie, lecz kaczki z ludzkimi cechami. Jak twierdzi artysta, w hierarchii zwierząt kaczka zajmuje poślednie miejsce. Dlatego też malarz nadał jej ludzkie przywary, wady i groteskowe kształty. Tak naprawdę bowiem w kaczkach Kryńskiego kryją się postacie ludzkie.

Kaczki, które możemy oglądać w Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu, to nie główny nurt twórczości krośnińskiego malarza, obecnie mieszkającego w Krościenku Wyżnym. Swoje prace prezentował na około siedemdziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Dzieła Kryńskiego można znaleźć w galeriach i prywatnych kolekcjach, m.in. w Krośnie, Brzozowie, na Słowacji w Czechach, Niemczech, Austrii, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, Australii, Kanadzie i Kuwejcie.



Ryszard Kryński podczas wernisażu.

Zaproszenie do teatru Fredrum Mikołajkowy spektakl

Nie piątego (jak napisaliśmy błędnie w ubiegłym numerze), ale siódmego grudnia Teatr „Fredrum” i teatrzyk „Wierszotoperki”, działający przy Zespole Państwowych Szkół Muzycznych zapraszają na mikołajkowy spektakl.

Przedstawienie kukielkowe *Koci koncert* według scenariusza Jerzego Rochowiaka i w reżyserii Barbary Drwał-Demkiewicz zostanie wystawione na Zamku Kazimierzowskim 7 grudnia o g. 11. Dzieci będą mogły wejść bezpłatnie, rodzice za bilet zapłacą 4 zł. (lew)



**SZEŃ
KUCHNI
POLECA**

Specjalnie dla naszych czytelników autorski przepis Tomasza Czyżowskiego – kucharza restauracji „Wiedeńska” pani Mieczysławy Tomaszewskiej.

Każdy wie, jak ważne w kulinariach jest pobudzenie zmysłów, nie tylko węchu i smaku, ale także wzroku. Danie, choćby nie wiadomo jak smaczne, jeśli podane jest nieestetycznie, wcale nie kuszą. Oprawa posiłku, jego dekoracja zależy od fantazji i wyczucia estetyki gospodarza. Natomiast jeśli chodzi o walory smakowe – w przypadku przygotowywania tego konkretnego posiłku Tomasz Czyżowski zaleca umiar w przyprawianiu ze

Przysmak tygodnia

Wykwintna cieleęcina z kurkami

względem na delikatny smak cieleęciny i aromat kurk.

Przygotowanie:

Cieleęciny nacieramy czosnkiem i przyprawami, odstawiamy na 3 godziny. W międzyczasie przygotowujemy nadzienie i sos. Część posiekanych kurk i cebulę podsmażamy na oliwie z oliwek, doprawiając pieprzem i solą.

Sos:

Pozostałe grzyby podsmażamy na maśle z cebulą. Gdy zmiękną dolewamy do nich bulion i dusimy ok. 10 min. Następnie przyprawiamy zawieszoną z

mąki i śmietany oraz doprawiamy do smaku.

Przyprawione mięso rozbijamy na cienki plaster. Na to nakładamy farsz z kurk, składamy na pół i obtaczamy w mące. Smażymy na wolnym ogniu.

Potrawę można podawać ze smażonymi ziemniakami i zestawem sałatek bądź surówek. Najlepszym dopełnieniem tego wyśmienitego dania jest sałatka z kapusty pekińskiej i fasoli meksykańskiej w sosie czosnkowym (śmietana wymieszana z wyciśniętym małym ząbkami czosnku).

Składniki:

**cieleęcina, kurki,
śmietana, bulion,
cebula, czosnek,
sól, pieprz, vege-
ta, mąka.**



KONKURS

Na danie do restauracji M. Tomaszewska zaprasza dwóch Czytelników (wraz z osobą towarzyszącą), którzy jako pierwsi zadzwonią do naszej redakcji w czwartek, 4 grudnia, o godz. 15.00 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: Jak nazywa się restauracja M. Tomaszewskiej?



Adam PODULKA (2)

DOBRE RADY

Aby cytryna po przekrojeniu nie wysychała, trzeba nasypać na spodek cukier i położyć na nim przecięty owoc.

■ ■ ■

Jeżeli potrzebne są nam całe orzechy laskowe, a boimy się, że przy rozbijaniu się pogniout, to namoczmy je na noc w wodzie. Potem wystarczy wrzucić je w skorupce na patelnię i smażyć, dopóki sama nie pęknie.

■ ■ ■

Nie musimy już pilnować mleka, aby nie wykypiało. Wystarczy, że brzegi garnka posmarujemy tłuszczem.

■ ■ ■

Do jajka do panierowania możemy dodać kilka kropel oliwy. Wtedy bułka tarta lepiej się trzyma.

■ ■ ■

Aby wycisnąć więcej soku z pomarańczy lub cytryny, trzeba owoce umyć dokładnie, a następnie włożyć na pół godziny do wody.

■ ■ ■

Produkty odmrażane w kuchence mikrofalowej trzeba przedtem skropić wodą lub olejem. Dzięki temu potrawa nie będzie sucha.

■ ■ ■

Co trzeba robić, aby rosół był klarowny? Trzeba najpierw zagotować mięso, a dopiero potem dodać włoszczyznę, sól i przyprawy.

MW



Basia

– Basia, Baśka, Basierka – wołał jakiś męski głos, aż echo rozchodziło się pośród drzew. Dziewczyna rozejrzała się wokół i zauważyła młodego mężczyznę, który krzyczał coraz głośniejsze. – Mnie pan szuka? – zapytała, bo nikogo w pobliżu nie było. – Ja wołam wiewiórkę – uśmiechnął się nieznajomy, a Baśka aż potrząsnęła rudym kucykiem. – Wypraszam sobie – powiedziała, bo strasznie nie lubiła być podrywana w ten sposób. – Ale ja naprawdę czekam na wiewiórkę! – zarzekł się chłopak, pokazując w dowód jakiś papierowy worek. W środku były orzechy.

– O, nieszcześna kretyńko – pomyślała Baśka, gdy pojęła, że to nie podrywacz. Jakiś niewinny, młody człowiek przyszedł się podzielić z gryzoniem orzechami, a ona myślała, że facet do niej startuje. Zaczzerwieniła się po samą grzywkę, uszy jej spłonęły, ale na szczęście przy rudej czuprynie nie było to specjalnie widoczne. Zresztą i tak zapadał zmrok, a w odcieniach zachodzącego słońca cały park migotał na czerwono. No jasne, Basia, Basia – przecież dawno temu dziadek właśnie tak przywoływał wiewiórkę. Ale minęło już tyle lat, że Baśka całkiem o tym zapomniała. Nic dziwnego, że pierwszą z brzegu alejką zmyła się jak niepieszna. Co by nie mówić, po zdarzeniu w parku wspomnienia od-

żyły. Przychodziła tu z babcią i dziadkiem. Zabierali ukochaną wnuczkę na spacer, holowali ją na Zamkowe Wzgórze. Potem ona buszowała w piaskownicy, bujała się na huśtawkach, a oni siadali na ławeczce, kamniąc wnuczkę kanapkami, a wiewiórkę – orzechami. A teraz Baśka poszła do parku pierwszy raz od czasu dzieciństwa, bo niedawno wróciła do rodzinnego miasta i zapagnęła odwiedzić stare kąty. No i odwiedziła, bliźniąc się przy okazji przed jakimś chłopakiem. Nie dawno jej to spokoju i po kilku dniach znowu zawędrowała w znajomą alejkę.

Park już teraz nie ten sam – po stawie ani śladu, plac zabaw w rozsypcę, a z dawnej oranżerii pozostały ruiny. Jedno tylko się nie zmieniło – na ławeczkach grzali się w jesiennym słońcu staruszkowie, wśród zeschniętych liści brodzili nieśpiesznie spacerowicze. Dzisiaj i Basia dołączyła do ich grona. Jakże te drzewa wyrosły... Tylko atmosfera pozostała ta sama; u progu zimy tutaj ciągle złota polska jesień... – Basia, Basia – rozległ się nagle znajomy męski głos. Tuż przy boku dziewczyny pojawił się ten sam młody człowiek. – Może orzeszka? – chłopak wyciągnął z kieszeni papierową torbę. Czuli, że znów oblewa się rumieńcem, ale nie zdążyła uciec. – Mam na imię Krystian – powiedział, podając jej rękę. – Przychodziłem tu kiedyś z rodzicami, potem wyjechałem z miasta, ale teraz odwiedzam ulubione miejsca. A ty? – rozluźniając orzech, za-

proponował jej, by na chwilę spoczęła w jego towarzystwie. Czyżby to przedziwny zbieg okoliczności, przeznaczenie? Chrupiąc orzechy, Baśka doszła do wniosku, że w tym spotkaniu tkwi jakaś tajemnica. Okazało się, że mieszkali w tej samej dzielnicy, tylko chodzili do różnych szkół. Potem ją los rzucił do Lublina, a jego do Zamościa. I nagle spotkali się znowu, w miejscu, gdzie spędzili z bliskimi uroczę chwile dzieciństwa. To jakiś znak – doszli do wniosku – i umówili się na regularne „karmienie wiewiórek”.

– Dzisiaj chyba nic z tego nie będzie – powiedziała Basia, gdy po raz kolejny spacerowali z Krystianem po parku, wspominając stare, dobre czasy. Rozmawiali też o teraźniejszości, bo to przypadkowe, pierwsze feralne spotkanie przerosło się stopniowo w coś więcej niż tylko zwykłą znajomość; w coś o wiele głębszego. – Wiewiórkę się pochowały – skwitowała Barbara, wstając z ławki. Krystian zaprotestował: – Nie wiem jak ty, ale ja już widzę swoją rudą kitkę... Rzeczywiście, alejką przebiegła wiewiórka. Basia już miała biec w jej stronę, ale Krystian ją zatrzymał. – Ciebie mam na myśli, dziewczyno – powiedział, targając ją dla żartów za kucyk. – Ale jeśli masz ochotę, podziel się z tobą orzeszkami...

LIII



WALENTYNY

♥ Jestem 40-letnim mieszkańcem Przemyśla o średnim wzroście, z wyższym wykształceniem, szerokich zainteresowaniach, bez nałogów. Jestem trochę samotny, cenię szczerość i odpowiedzialność. Chciałbym poznać odpowiednią dziewczynę.

W-849

♥ Jestem wdową na emeryturze, lat 60, bez nałogów i zobowiązań, sprawną, żywotną kobietą. Bardzo dokuca mi samotność. Mieszkam sama, w ładnym, komfortowym mieszkaniu. Chętnie przyjmę do siebie wolnego Pana, który myśli poważnie o życiu. Resztę szczegółów podam w liście. Zapewnię wzajemną pomoc, zrozumienie, opiekę. Nie jestem materialistką.

W-850

♥ Jestem miłą blondyneczką, która szuka Pana z dużym poczuciem humoru. Kocham się śmiać, nigdy się nie nudzę. Chciałabym spędzać czas z kimś, kto kocha zabawy i radość życia. Cenię szczerość, zaufanie, zrozumienie, dobre, otwarte na potrzeby innych serce. Chętnie poznam Pana wolnego, bez nałogów, niezależnego finansowo, w wieku do 50 lat. Pamiętaj, we dwoje przeniesiemy nawet góry. Foto mile widziane. Napisz, być może jesteś moją drugą połową.

W-851

♥ W ponure listopadowe dni bardziej niż zwykle tęsknimy z różnych powodów za ciepłym miejscem w czyimś sercu, za kimś bliskim. Pragnę poznać wspaniałego Pana, nie za przyczyną zasobnego portfela czy luksusowego samochodu, ale bogatej duszy, intelektu, wysokiej kultury osobistej. Człowieka, przed którym można otworzyć serce, przytulić się w momentach wzruszenia, mieć chęć ofiarować mu troskę i zrozumienie. Pana subtelnego, zadbanego, zdolnego do empatii, bezkonfliktowego, od lat 59, mieszkańca miasta.


Jestem wdową, sympatyczną osobą, bardzo kobiecą, o dużym uroku osobistym, gorącym sercu i wielkiej wróżliwości. Zachowałam młoda duszę i umiłowanie wszystkiego co piękne i szlachetne. Jeżeli Pana serce i logika jest zgodne z moimi marzeniami – proszę o list. Możemy jeszcze ofiarować sobie sporą dawkę miłości i poszanowania i przekazać słowa, które nigdy nie padną, gdy się nie spotkamy.



PROSIMY O DOŁĄCZANIE
ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

Krzyżówka panoramiczna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13, utworzą rozwiązanie: przysłowie polskie.

SLUŻBO- WE POLE- CENIE	LOKUM DLA AUTA	INDYJSKI BOGACZ	 <p>WYKONUJEMY ZDJĘCIA: - ŚLUBNE - do nowych dowodów osobistych i paszportów - legitymacyjne - portretowe - z Polaroida w 5 minut PRZEMYŚL plac Na Bramie 10, tel. 678 85 76 ul. Kazimierza Wielkiego 32, tel. 678 69 69</p>										
ZAPARZO- NE ZIOŁKA	KWIT Z KASY SKLEPO- WEJ	GRZĄDKA KWIATO- WA	2										
WSRÓD PLAZOW	12												
ZYDOWSKI PLACEK PASCHAL- NY	UBOCZNY PRODUKT Z CUK- ROWNI	TYP POLONEZA											
ANTONIM POZYTY- WU	1	ORSZAK KRÓLA	OPRAWA OBRAZU	PANI Z TALII KART	STOLICA SENEGALU	SŁOMIAN- KA PRZODEK SŁONIA	10						
13													
RODZAJ WAGONU PORA DNIA	URZĄD IMAMA TRUNEK Z RYŻU	6											
11	PUSTYNIA W CHILE	STANCJA											
KUZYNKA GLUSZKA	4	W OKNIE CELI	RYJE W ZIEMI	PIŁA W TARTAKU	7	PROTOTYP WZORZEC	SŁODKI- ZIEMNIAK EGZO- TYCZNY	3					
PRZEŁO- ZONY KLAZTO- RU	MGLE NAD BAGNEM	W SKORO- SZYCIE WYSPA W INDONEZJI	5										
KAMIENIE SZLA- CHETNE	TALIZMAN	9	MIEJSCE CUDU W GALILEI	KWOKA LUB NIOSKA	RODZAJ SIECI								
SKAFAN- DER ESKIMOSA PAPUGA													
										BRZEGOWIEC			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	

KUPON
49

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówek – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 talonów po 25 zł na usługi foto, ufundowanych przez FOTO STUDIO. Rozwiązanie z nr. 46. Krzyżówka panoramiczna: *Co krzepnie to i stygnie.* Wirówka: *Kontrabanda.* Nagrody 4 kupony po 25 zł na usługi foto, ufundowane przez FOTO STUDIO, otrzymują: Andrzej BIEL (Przemyśl), Maria SIKORA (Przemyśl), Elżbieta BERES (Sanok) i Mariusz SZCZEPANOWICZ (Lubaczów).

Wilczy dół

W Encyklopedii Broni wydanej w 1995 roku omówiono tysiące różnych wynalazków, za pomocą których człowiek od zarania dziejów starał się unicestwić bliźniego. W tejże encyklopedii, w rozdziale „Bronie pozycyjne” jest m.in. podrozdział traktujący o pułapkach prostych, a w nim opis tzw. wilczego dołu. Jak sama nazwa wskazuje pułapka ta, w postaci zamaskowanego dołu, służyła początkowo do chwytania zwierząt, z którymi nie mógł sobie poradzić nasz przodek, uzbrojony jedynie w kij. Potem... wilcze doły stosowano przeciwko ludziom i tu można wymienić Grunwald, Koreę, Wietnam i inne bitewne pola, na których w ten prosty acz skuteczny sposób, „załatwiano” wroga. Wydawać by się mogło, że taka forma eliminacji przeciwnika odeszła już w zapomnienie. Tymczasem pewien mieszkaniec N. (którego nazwiemy panem Z.) na własnym przykładzie udowadnia, że źli ludzie, którym załaził za skórę,

właśnie przy pomocy wilczego dołu próbowali zrobić mu krzywdę. W pierwszej wersji, którą przedstawił, dół był głęboki i dla lepszej skuteczności na jego dnie tkwiły zastrzone paliki. Zaczniemy jednak od początku. Ów pan mieszka na skraju wioski, od kilku lat jest na zasłużonej emeryturze, a jego pasją są grzybki, a konkretnie ich zbieranie. Przemierzając od lat okoliczne lasy, poznał w nich dosłownie każdy krzaczek, ścieżkę i każdy wykrot. W czasie tych wędrówek widział niejedno. Na przykład w ubiegłym roku podpatrzył, jak jeden z mieszkańców wioski ściął dwie dorodne jodły i późnym wieczorem wywiózł je w nieznanym kierunku. Nasz bohater, podejrzewając kradzież, zawiadomił kogo trzeba. Podejrzanie okazało się zasadne i amator drewna został przykładownie ukarany. W wioskowej mentalności obywatelski obowiązek był ohydny donosem, za co, jak twierdzi starszy pan Z., złodziej drewna chciał się na nim zemścić. Podobno, znając jego zamirowania do leńszych wędrówek, przy-



gotował kilka pułapek – właśnie w postaci wilczych dołów. Żeby nie być gołosłownym pan Z. chętnie demonstruje jeden z takich dołów. Faktycznie, niecały kilometr od jego domu, na leśnej przecince ktoś wykopał ponadmetrowy dół, który ponoć był doskonale zamaskowany, a na jego dnie czaiły się zastrzone paliki. Nie wiadomo jednak, czy była to pułapka, czy tylko ktoś potrzebował trochę gliny do budowy pieca. Przepytani na tę okoliczność leśnicy twierdzą, że ludzie często kopią w lesie, bo tam jest dobra glina, jednak pana Z. takie tłumaczenia nie przekonują. Jest on święcie przekonany, że to specjalnie dla niego wykopano wilczy dół i obiecuje to udowodnić. Kto wie, może przyjdzie nam jeszcze pisać o tej sprawie.

WIELKIE ROMANSE Honoriusz Balzak i Ewelina Hańska



bie geniusza pióra, w którego powieściach rozczytywała się od lat. Jej oczom ukazał się bowiem człowiek niskiego wzrostu, przysadzisty, nie dbający zbyt o fryzurę i posiadający aż nadto widoczne braki w uzębieniu. Początkowe, niemiłe wrażenie szybko jednak prysnęło. Bijąca z twarzy pisarza inteligencja, niepowtarzalny uśmiech i pełne tajemniczego ognia oczy zrobiły swoje. Po kilku minutach rozmowy pani Hańska wiedziała już, że nie dopuści, by znajomość z tym niezwykłym człowiekiem skończyła się na jednej rozmowie. Cel swój osiągnęła tym łatwiej, że i twórca *Komedii ludzkiej* był nią wyraźnie zafascynowany. Niestety, znajomość, która zaczęła tak obiecująco, wkrótce została wystawiona na ciężką próbę. Balzak i pani Hańska musieli się rozstać aż na siedem lat. Pozostała im korespondencja, dziesiątki listów, dzięki którym podtrzymywali łączące ich uczucie. Gdy wreszcie mogli się spotykać, czynili to dyskretnie i w różnych miejscach – w Szwajcarii, Holandii, we Włoszech i Sankt Petersburgu. Po długich perypetiach, kiedy już nic nie stało oboju na przeszkodzie, wzięli ślub. Nastąpiło to jednak dopiero w roku 1850. Niestety, Balzak był już wtedy poważnie chory na serce i wkrótce zmarł.

Pierwsze spotkanie Honoriusza Balzaka z hrabiną Ewelina Hańską odbyło się w 1833 roku.

Wiedząc, że znajomość z tym niezwykłym człowiekiem skończyła się na jednej rozmowie, cel swój osiągnęła tym łatwiej, że i twórca *Komedii ludzkiej* był nią wyraźnie zafascynowany. Niestety, znajomość, która zaczęła tak obiecująco, wkrótce została wystawiona na ciężką próbę. Balzak i pani Hańska musieli się rozstać aż na siedem lat. Pozostała im korespondencja, dziesiątki listów, dzięki którym podtrzymywali łączące ich uczucie. Gdy wreszcie mogli się spotykać, czynili to dyskretnie i w różnych miejscach – w Szwajcarii, Holandii, we Włoszech i Sankt Petersburgu. Po długich perypetiach, kiedy już nic nie stało oboju na przeszkodzie, wzięli ślub. Nastąpiło to jednak dopiero w roku 1850. Niestety, Balzak był już wtedy poważnie chory na serce i wkrótce zmarł.

KWIATY W DOMU Fiołek afrykański

Fiołek afrykański (sępolia) jest odkryciem niemieckim, ale największą popularność zdobył w USA, gdzie wyhodowano wiele nowych odmian.

Sępolia jest rośliną niską i trwałą. Owalne liście są ciemnozielone, mięsiste, często z czerwono-brązowym ubarwieniem. Kwiaty są zebrane w luźne pęki. Kwitnie niemal przez cały rok. Latem należy trzymać roślinę w pomieszczeniu zamkniętym, w pobliżu północnego okna. Na zimę należy pozostawić w tym samym miejscu. Potrzebuje dużo światła, lecz nie bezpośredniego nasłonecznienia. Lubi temperaturę od 16 do 18 stopni C. Podlewać należy ją od dołu, aby nie zwilżać liści. W okresie kwitnienia powinna być utrzymana stała wilgoć. Nadmiar wody powoduje gnienie ogonków. W środku zimy, kiedy roślina przechodzi krótki spoczynek, podlewać trzeba oszczędnie. Fiołek afrykański dobrze się nawozi co 2 tygodnie. Przesadza się go, gdy zupełnie wyrosnie z doniczki. Sępolie rozmnażamy z liści, przetrzymując w wodzie, aż puszczą korzonki. Wtedy wsadzamy do ziemi. Młode rośliny mogą zakwitnąć po sześciu miesiącach.





W tym tygodniu kwiatek dla...

- 3** grudnia, środa
– Franciszka, Ksawerego
- 4** grudnia, czwartek
– Barbary, Krystiana
- 5** grudnia, piątek
– Sabiny, Krystiana
- 6** grudnia, sobota
– Mikołaja, Emiliana
- 7** grudnia, niedziela
– Ambrożego, Marcina
- 8** grudnia, poniedziałek
– Marii, Zenona
- 9** grudnia, wtorek
– Wiesława, Leokadii

PLOTKI!

Niebezpieczne marzenia



Julia Roberts za wszelką cenę chce mieć dziecko ze swoim mężem Dannym Moderem. W wywiadzie udzielonym Oprah Winfrey aktorka powiedziała, że jest ogromnie szczęśliwa z drugim mężem, za którego wyszła w lipcu 2002 roku. Gwiazda zapewniła również, że jest gotowa założyć rodzinę. Aktorka wyznała: – Nie mogę się już doczekać, kiedy będę miała dzieci. Marzę o tym, żeby trzymać dziecko w ramionach. Podobno na początku roku aktorka poddała się terapii w klinice płodności, ponieważ rzekomo cierpi na rzadką chorobę krwi, która mogłaby ją zaabić, gdyby zaszła w ciążę.

Kobiety powinny flirtować

Salma Hayek uważa, że kobiety powinny bez względu na wiek regularnie flirtować, ponieważ dzięki temu pozostają młode i szczęśliwe. 37-letnia aktorka, która obecnie spotyka się z Joshem Lucasem, twierdzi: – Kobiety nigdy nie powinny przestać flirtować – nawet kiedy mają 50, 60 czy 90 lat. Flirt sprawia, że czujemy się młode i radosne. To nie musi



mieć podtekstu seksualnego. Ważne jest, aby flirtować z przyjaciółmi, z życiem. Oczywiście flirt musi być w dobrym guście, ale tak naprawdę traktujmy to jak okazję do pośmiania się.

Restauracja
PIRAMIDA

PRZY ZAMÓWIENIU CZTERECH – PIĄTA PIZZA GRATIS!

NOWE GRUBE CIASTO!



ul. 3 Maja 16
www.restauracja-piramida.prv.pl

zapraszamy 10.00 - 23.00

HOROSKOP



Strzelce (23.11 – 21.12) są w najlepszym okresie tego roku. Wprawdzie nie będzie on łatwy, lekki i przyjemny, ale uda Wam się szybko zapomnieć o kłopotach. Liczyć możecie nawet na podwyżkę lub awans.



Koziorożce (22.12 – 20.01) po wielu tygodniach zmiennej, niepewnych emocji i uczuć wchodzą w dużo spokojniejszy okres życia. Jeśli odczuwacie potrzebę stabilizacji i wyciszenia, nie zawiedziecie się.



Wodniki (21.01 – 20.02) nie mogą teraz wpadać w panikę. Musicie poważnie potraktować swój organizm i zdrowie. Uważnie wsłuchujcie się w sygnały, które wysła Wam organizm.



Ryby (21.02 – 20.03) muszą w najbliższym czasie podjąć trudne decyzje, to czas w którym przyjdzie Wam się zmagać z ograniczeniami. Finansowe komplikacje zmuszą Was do intensywnego myślenia.



Barany (21.03 – 20.04) czas walki z wiatrakami mają już za sobą. Nie trzeba będzie toczyć bezsensownych bojów i walczyć z cieniem. Aby osiągnąć założone cele, potrzebne będzie jednak wsparcie przyjaciół.



Bykom (21.04 – 21.05) przyjdzie stoczyć niejedną bój w pracy, w kontaktach z bankiem, urzędem, pracodawcą. Poprawne i harmonijne do tej pory relacje z bliskimi zostaną wystawione na wielką próbę.



Bliźnięta (22.05 – 21.06) staną przed problemami, które będą prawdziwym egzaminem dojrzałości. Wydarzenia najbliższego tygodnia wymagać będą od Was wielkiej samodyscypliny i zaangażowania.



Rakom (22.06 – 22.07) sprzyjać będzie szczęście i powodzenie w negocjacjach, handlu i w interesach. Wąska waleczność, zdecydowanie i stanowczość zadziwią wszystkich, nawet starych przyjaciół.



Lwy (23.07 – 22.08) leniwe i spokojne dni mają już za sobą. Staniecie przed wyzwaniem i koniecznością dokonania wyboru. Może to być praca, wspólnicy, branża lub konieczność zmiany miejsca zamieszkania.



Panny (23.08 – 22.09) powinny przemyśleć postawę wobec własnej osoby, większość problemów zdrowotnych zaczyna się od umartwiania i przejmowania problemami. Zbyt wiele wymagacie od siebie.



Wagi (23.09 – 23.10) które mają poczucie zadowolenia z wykonanej pracy i czyste sumienie, mogą spać spokojnie. W interesach i w biznesie zapowiada się kontynuacja pozytywnych transakcji.



Skorpionom (24.10 – 22.11) życie zacznie nabierać kolorów. Poczujecie wielką chęć do pracy i nauki. Odejdzie przygnębienie, depresja i smutek. Zdecydowanie poprawi się Wasze zdrowie i kondycja.



Na basenie rozmawiają dwaj koledzy: – Ale ty masz brudne nogi!
– A ty jeszcze brudniejsze!
– Ale ja jestem o 2 lata starszy!!!

Student pyta kolegę: – Czemu jesteś taki smutny?

– Napisałem do rodziców list, żeby mi przysłali pieniądze na lampkę nocną, abym mógł się wieczorami uczyć.
– I co, nie przysłali?
– Przysłali – lampkę...

Wezwany telefonicznie ginekolog położnik wbiega spocony do mieszkania: – Gdzie żona? – pyta mężczyznę, który otworzył mu drzwi.

– Podobno zaczęła rodzić?
– Ech, ta moja żona... Przed tygodniem stwierdzono, że jest w ciąży. I dziś chciała koniecznie sprawdzić, ile czasu potrzeba lekarzowi, aby tutaj przybył, gdy ona zacznie rodzić!

Mężczyzna do kobiety: – Gdy widzę pani uśmiech, mam nadzieję, że złoży mi pani wizytę...
– Podrywacz z pana!
– Nie, dentysta...

Na Święta otrzymujesz więcej prezentów.

Motorola E365

99 zł
120,78 zł z VAT

Możesz więcej

era

Autoryzowany przedstawiciel

• 37-700 Przemyśl
Mickiewicza 4
tel. (016) 678-68-25

• 37-700 Przemyśl
3 Maja 10
tel. (016) 670-19-22

* w taryfie Nowa Era Moja 40 Medium
Szczegółowe warunki oferty promocyjnej dostępne w punktach sprzedaży sieci Era oraz na stronie www.era.pl

Tenis Stołowy

Młodziki „zaszalały”

CZYTAJ NA STR. 2

Sport



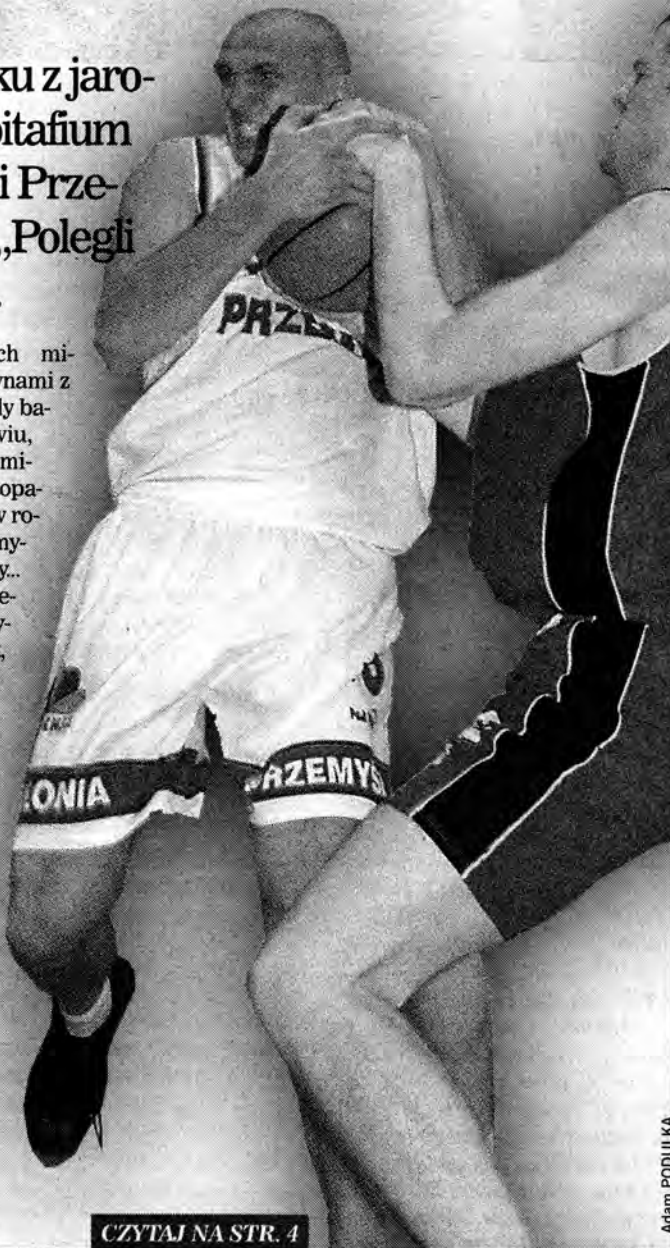
II liga koszykówki mężczyzn

Ukarani!

Po sobotnim pojedynku z jaro-
sławskim Zniczem epitafium
dla koszykarzy Polonii Prze-
myśl winno brzmieć: „Polegli
z powodu frajerstwa”.

Historia derbowych koszykarskich mi-
strzowskich spotkań między drużynami z
Przemysła i Jarosławia była krótka. Gdy ba-
skiet z ambicjami rodził się w Jarosławiu,
koszykarze Polonii walczyli o medale mi-
strzostw Polski. Do sobotniego (29 listopa-
da) popołudnia wspomnianych meczów ro-
zegrano dwa. W obu triumfowali przemy-
ślanie. Jednak wszystko kiedyś się kończy...
Po latach „supremacji” w byłym woj. prze-
myskim, kiedy wielu sympatyków koszy-
kówki w Przemysłu nie wiedziało nawet,
że w Jarosławiu istnieje drużyna, sytu-
acja uległa zmianie. Teraz rządzi Znicz,
a autorami takiego scenariusza są wła-
dze obu klubów.

Trzecie w dziejach derby nie miały
faworyta. Byłby nim Znicz, gdyby nie
ostatnie, zupełnie niezrozumiałe wy-
jazdowe wpadki. Jest bez wątpienia
ekipą bardziej poukładaną, z „długą”
ławką rezerwowych, a przede wszyst-
kim solidnie i systematycznie trenu-
jącą. Poloniści, oprócz nieco wyol-
brzymianego atutu własnej sali, mogli
liczyć na indywidualności i kategorycz-
ne przestrzeganie przedmeczowych za-
łożeń. Jakie mogły być? Przypuszczal-
nie rozważna, dokładna gra, nie zawie-
rająca w sobie choćby krzty próby wda-
nia się w wymianę ciosów. W tak poj-
mowanej, parkietowej „gonitwie” nikt
ze Zniczem jeszcze nie wygrał...



CZYTAJ NA STR. 4

Adam PODULKA

Kazimierz Kuropatwa ma 61 lat
i nadal czynnie i z sukcesami uprawia sport

Coraz lepszy

CZYTAJ NA STR. 8



CZYTAJ NA STR. 2

II liga piłki ręcznej

Szczyście pozostało w szatni



CZYTAJ NA STR. 6

OLDBOY CUP 2003


Puchar do Dębicy

WHIRLPOOL

www.vt.pl

AGD Video Tomex 2 RTV

UWAGA - konkurs dla klientów Video Tomex 2 TRWA !!!



Avans
OGÓLNOPOLSKA
SIĘĆ SKLEPÓW AGD I RTV

Przemyśl

- ul. Mickiewicza 28 (Hurtownia AGD RTV) tel. 016/678 61 55
- ul. Asnyka 6 (Spec. Salon Audio-Video) tel. 016/678 86 66
- ul. Franciszkowska 1 (Plus GSM, Cyfra Plus) tel. 016/675 01 00

Jarosław

- ul. 3-Maja 17 (dom handlowy Sezam) tel. 016/623 05 56

II liga piłki ręcznej kobiet

Szczęście pozostało w... szatni

Niepowodzeniem zakończył się występ jarosławianek przeciwko krakowskiemu Tomexowi, choć po cichu liczone na drugą wygraną w tym sezonie.

Przejezdne miały w swoich szeregach dwie indywidualności – celnie rzucającą Katarzynę Kawę i skutecznie interweniującą bramkarzkę Edytę Iwulską. Zawodniczki „Siódemki” razem wzięte nie potrafiły się im przeciwstawić... I połowa upłynęła jeszcze pod znakiem dość wyrównanej walki. Wynik otworzyła już w 20 s K. Nakonieczna, ale kolejne akcje miejscowych były już mniej udane, co skrzętnie wykorzystywały krakowianki, dość łatwo i trzykrotnie z rzędu pokonując Magdalenę Krupę (4. min – 1:3). Te początkowe niepowodzenia nie załamały podopiecznych Jana Palysa. Jarosławianki potrafiły zrewanżować się rywalom także serią trzech trafień (11. min – 4:3), choć „po drodze” grały w osłabieniu (wykluczenie K. Jagiełłowicz) i nie wykorzystały rzutu karnego (W. Nasiłowska). Pech nie opuszczał zawodniczek „Siódemki” i w następnych minutach. Wystarczy wspomnieć, że K. Mołoń trafiła w spojenie bramki, K. Nakonieczna przestrelowała karne, a rzut W. Nasiłowskiej wylądował na poprzeczce. Na szczęście jarosławiankom udawało się w tym okresie nieźle bronić własnego przedpola, choć bramki traciły łatwo, zbyt łatwo... W 25. min wynik brzmiał 7:8, ale ostatnie minuty przed przerwą należały do „Siódemki” i najpierw po skład-



Katarzyna Jagiełłowicz strzeliła Tomexowi 5 bramek.

Strzelczynie (po 5 meczach):

24 bramki – Wioletta Nasiłowska
20 bramek – Diana Flisak
10 bramek – Katarzyna Jagiełłowicz,
Karolina Nakonieczna
8 bramek – Ewelina Ryjoch
7 bramek – Anna Hołowacz
5 bramek – Małgorzata Tama
3 bramki – Barbara Gilarska,
Justyna Gilarska
1 bramka – Katarzyna Mołoń

January Pałys
(trener Siódemki):

– Moje zawodniczki nie poradziły sobie z dwiema przeciwniczkami: bramkarzką, która odbijała wszystko i rzucającą Katarzyną Kawą. Nie wykorzystały także wielu dogodnych sytuacji, co w połączeniu z prostymi błędami, wciągnęło popelnianymi, sprawiło, że nie byliśmy w stanie wygrać z przeciwnikiem, będącym przed meczem w naszym zasięgu.



nej akcji D. Flisak ładnym rzutem z nabiegu wyrównała stan meczu (28. min), a następnie E. Ryjoch, po przechwycie, popisała się rajdem przez cały parkiet, kończąc go celnym rzutem.

Katastrofa „Siódemki” nastąpiła w pierwszych minutach po przerwie, a jej sprawczynią była wysoka K. Kawa, która w całej I połowie zdobyła tylko dwa gole, a w II połowie w ciągu 4 minut niemal bezkarnie tyleż razy z rzędu lokowała piłkę w bramce broniącej przez M. Krupę (34. min – 9:12). Miejscowe otrząsnęły się

niewiele z niemocy i grając nawet dwukrotnie w osłabieniu (wykluczenia E. Ryjoch i K. Nakoniecznej), potrafiły zdobyć dwa gole. Niestety, zbyt duża liczba prostych błędów i kosztownych strat spowodowała, że od 43. min, kiedy jeszcze po голу E. Ryjoch wynik brzmiał 14:15, na parkiecie istniała już tylko jedna drużyna – Tomex. Jarosławianki miały olbrzymie kłopoty ze stworzeniem zagrożenia pod krakowską bramką, a piłkę rozgrywały zbyt daleko od niej, co często skutkowało przekroczeniem czasu 45 sekund na rzut albo... rzutem rozpaczy, oczywiście nieskutecznym. Jedną z nielicznych zawodniczek miejscowych, którą można by wyróżnić za odwagę w ofensywie, była skrzydłowa Małgorzata Tama, zdobywczyni 5 goli. Kiedy w 51. min (16:19) udział w meczu zakończyła E. Ryjoch (trzęście wykluczenie) i „Siódemka” została pozbawiona siły napędowej, stało się jasne, że ten mecz musi przegrać.

(kram)

KS „Siódemka” – Tomex 20:24 (9:8)

KS „Siódemka”: Krupa, Biela – Flisak 3, Hołowacz 0, Nasiłowska 1, Perczyk 0, M. Noga 0, Drapala 0, Ryjoch 4, Mołoń 0, J. Gilarska 0, M. Tama 5, Jagiełłowicz 5, Nakonieczna 2.

Najwięcej bramek dla Tomexu: Kawa 11, Stachnik, Krakowiecka i Karolina Gawłowicz po 3.

Sędziowali: Paweł Podsiadło i Adam Świątek (obaj z Radomia). Kary: KS „Siódemka” – 12 min;

Tomex – 4 min. Widzów: 100.

W pozostałych meczach: AZS AWF K. – Otmęt 26:17 (12:10), Olimpia – Landeco 28:18 (17:11).

Październik: KPR Ruch.

1. KPR Ruch Chorzów	5	10	5-0-0	173:72
2. AZS AWF Kraków	5	8	4-0-1	140:103
3. Otmęt Krapkowie	6	5	2-1-3	104:132
4. Landeco Siemianowice Śląskie	5	4	2-0-3	112:128
5. Tomex Kraków	5	4	2-0-3	101:137
6. Olimpia Nowy Sącz	5	3	1-1-3	88:118
7. Siódemka Jarosław	5	2	1-0-4	91:109

Piłka ręczna

Szczypiorniak jednak żyje!

Wydawało się, że wraz z likwidacją sekcji UKS „Elektronik” piłka ręczna w Przemysłu umarła. Jednak nie! Choć nie można powiedzieć, że ma się wyjątkowo dobrze, to dzięki zaangażowaniu kilku osób chłopcy zakochani w szczypiorniaku wciąż mogą się szkolić.

Praca społeczna znanych przed laty piłkarzy ręcznych przemyskiego Czujawu: Marka Cichońskiego i Mieczysława Sara sprawia, że szkolenie młodzieży w tej dyscyplinie sportu trwa nadal. Zajęcia odbywają się na obiektach II Liceum Ogólnokształcącego im. prof. K. Morawskiego, dyrektor tej placówki August Partyński nieodpłatnie je udostępnił. Działający przy liceum Uczniowski Klub Sportowy „Morawa” może pochwalić się mistrzostwem Przemysłu.

śła, a także udziałem w mistrzostwach rozgrywkach młodzieżowców woj. podkarpackiego. W grupie podkarpackiej obok „Morawy” występują: SPR Stal Mielec, AZS Rzeszów, UKS „Krokodyl” Kolbuszowa i UKS „Gryf” Radomyśl. Młodzi przemyslanie zainaugurowali już przegrywką meczem w Przemysłu z AZS Rzeszów. Ulegli rywalom po wyrównanej walce 24:29 (11:13), a bramkowym łupem podzielili się: Ł. Stanowski 7, J. Chudzik 5, N. Kosiński 4, P. Wiśniowski 4, Ł. Pinda 2, J. Karwowski 1, G. Lizak 1. Liga młodzieżowców rozgrywana jest systemem „mecz i rewanż”, a do ćwierćfinałów mistrzostw Polski awansują dwa najlepsze zespoły.

Obok radości pojawiły się jak zwykle kłopoty. M. Sar: – Trapią nas, a jakże, kłopoty finansowe. Zostaliśmy na przykład zaprosze-

ni przez Warszawiankę na turniej do Warszawy. Chcielibyśmy bardzo tam pojechać, ale nie mamy za co. Cztery dni zmagani i transport to koszt rzędu 200 złotych od zawodnika. Zwróciliśmy się z prośbą o pomoc do wielu osób i instytucji. Czekając na odpowiedź, liczymy na pozytywną. Próbowaliśmy w Urzędzie Miasta. Spotkała nas odmowa, a jedyną argumentacją był fakt, że środki na sport zostały już rozdysponowane. Sama praca społeczna i zaangażowanie nie wystarczą na rozwój sportu młodzieżowego w mieście. Rozumiejąc naszą sytuację, panowie Edward Prachowski i Czesław Malik za darmo sędziują nam mecze mistrzowskie w Przemysłu. Wciąż „z kapeluszem” od drzwi do drzwi drepają niezamordowany Jan Malik. To jednak za mało. MG

Tenis stołowy

Młodziki „zaszalały”

Bardzo dobrze wypadli dwaj młodzicy przemyskiego Nurtu na rozegranych 29 i 30 listopada w Łomży II Ogólnopolskim Turnieju Kwalifikacyjnym.

Dawid Kiełt, w gronie 40 najlepszych tenisistów w Polsce w tej kategorii wiekowej, uplasował się na 5. miejscu. Wygrał 5 meczów. Na drodze do półfinałów stanął mu Michał Cygan (Stella Gniezno), z którym przegrał 1:3. Ciekawostką jest to, że w grupie eliminacyjnej Dawid pokonał zwycięzcę i drugiego zawodnika całej imprezy, czyli: Konrada Zielińskiego (Jedynka Łódź) 3:1 oraz... M. Cygana 3:2. Na 6. miejscu znalazł się natomiast Kamil Jaroch, który w eliminacjach sprawił chyba największą niespodziankę, pokonując 3:1 „numer 1” polskiego rankingu w tej kategorii Piotra Chodorskiego (Odra Głaska Księgarnia) 3:1. W meczu ćwierćfinałowym musiał jednak uznać wyższość K. Zielińskiego, przegrywając 2:3. W klasyfikacji zespołowej Nurt Przemysł zajął wysokie, 4. miejsce.

III liga

Kolejne dwie kolejki rozegrali pingpongści III ligi. Rezerwy przemyskiego Nurtu w pierwszym meczu wygrali walkowe-

rem 10:0 z LKS Kąkolówka (goście nie przyjechali do Przemysła). W drugim ulegli na wyjeździe UKS Dukla 7:10. Punkty zdobyli: M. Kasprzyk 3, P. Błat 2,5, J. Kobylański 1 i K. Skoczylas 0,5. Z tym samym przeciwnikiem zmierzył się Orzeł Przeworsk i przegrał u siebie 6:10. Zdobyć punktów podzielili się: G. Frączek 2,5, W. Kochan 2 i M. Frączek 1,5. Drugi mecz z STS Mielec został przełożony.

Gimnazjada

W Przemysłu odbyły się miejskie zawody w tenisie stołowym w ramach Gimnazjady. Dwa najlepsze zespoły w kategorii dziewcząt i chłopców uzyskały awans do zawodów rejonowych.

Wyniki – dziewczęta: 1. Gimnazjum nr 5 (Joanna Bartoszewicz, Dominika Świątlicka, opiekun – Janusz Żygała), 2. Gimnazjum nr 3 (Sylwia Młynarska, Anna Cebienko, op. Antoni Kulik), 3. Gimnazjum nr 4, 4. Gimnazjum nr 1, 5. Gimnazjum nr 6; chłopcy: 1. Gimnazjum nr 5 (Bartłomiej Mołoń, Mateusz Skoczylas, opiekun – J. Żygała), 2. Gimnazjum nr 3 (Damian Kulak, Jan Żyro, op. A. Kulik), 3. Gimnazjum nr 6, 4. Gimnazjum nr 1, 5. Gimnazjum nr 7, 6. Gimnazjum nr 4. mars

III liga siatkówki mężczyzn

Do „zera”

Lekko, łatwo i przyjemnie przyszło siatkarzom oleszyckich Czarnych zwycięstwo na swojej sali z Sanem Lesko.

ty – 22:19, ale potem wszystko było „po staremu” i gospodarze pewnie sięgnęli po zwycięstwo. mars

Oleszycanie byli faworytami tej potyczki i nie zawiedli. Zupełnie zaskoczyli goście mocną, odrzucającą zagrywką, w której celowali zwłaszcza Argasiński i Gontarz, którzy znakomicie spisywali się także w ataku. Kiedy w III secie wynik był już przesądzony (19:12), trener Czarnych Piotr Hulak desygnował na parkiet rezerwy. Goście odrobili nieco strata-

Juniorki

Grupa B – wyniki VII kolejki: UMOS – MOSIR 1:2, Sanoczanka – Wistoka 2:1, Sanoczanka – MOSIR 2:0, UMOS – Wistoka 0:2, Polonia II – Polonia I 0:2.

Polonia II: Rowińska, Lewkowicz, Mikrut, Chocińska, Winczura, Kasprzyk oraz Maciotek.
Polonia I: Fedyk, Młynarska, Dobiszewska, Presz, Kępczyńska, Marszałek oraz Liniarska, Michalciewicz, Stec.

1. Sanoczanka Sanok	7	13	13:4
2. Wistoka Dębica	7	12	11:6
3. MOSIR Jasto	7	11	9:8
4. Polonia I Przemysł	6	9	8:7
5. UMOS Krosno	7	9	5:11
6. Polonia II Przemysł	6	6	0:12

Czarni – San 3:0 (19, 20, 19)

Czarni: T. Dworak, M. Dworak, Górak, Argasiński, Michał Gontarz, Pracajto (libero) oraz Cierpisz, Jabłoński, Tomaszewski, Mazur, Rozwód.

San: Czawa, Wiktor, Leś, Szeremeta, Orlewski, Kozik (libero) oraz Janicki, Sowa.

Sędziowali: Robert Dworak (Rzeszów)

i Janusz Popadęńczuk (Jarosław). Widzów: 100.

W pozostałych meczach: UMOS Krosno –

AZS Uniwersytet Rzeszów 3:0 (23, 22, 25),

MKS MOSIR Jasto – AZS Krośnianka Krosno 1:3

(-20, -16, 26, -16), Anilana Rakszawa –

AZS Politechnika Rzeszów 2:3 (-13, -18, 20, 20, -8),

Orkan Nisko – Wistok Strzyżów 3:0 (16, 16, 21),

Dobrowolski Wadowice Górne – Błękitni Ropczyce

2:3 (-8, 23, -17, 21, -10).

1. AZS Krośnianka
 7 | 14 | 21:3 |

2. Błękitni
 7 | 14 | 21:6 |

3. Wistok
 7 | 12 | 15:6 |

4. Orkan
 7 | 11 | 13:9 |

5. AZS Politechnika
 6 | 10 | 14:8 |

6. Dobrowolski
 7 | 10 | 13:14 |

7. Czarni
 7 | 10 | 13:14 |

8. UMOS
 7 | 10 | 10:15 |

9. AZS Uniwersytet
 6 | 8 | 7:12 |

10. MKS MOSIR
 5 | 7 | 9:9 |

11. San
 6 | 7 | 3:15 |

Szachy

Maty Ocalewicz

Tradycyjnie siedziba Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia, które wraz z Urzędem Miasta zorganizowało imprezę była miejscem przeprowadzenia Otwartego Turnieju Szachowego o Nagrodę Burmistrza Miasta Jarosławia. W zawodach rozegranych 8 i 10 listopada zwyciężył

Andrzej Ocalewicz z Jarosławia. Również jarosławianin zajął kolejne dwa miejsca na „pudle” – 2. miejsce przypadło Stanisławowi Makarze, zaś 3. – Feliksowi Wilkowi. Okolicznościowe nagrody rzeczowe dla zwycięzców ufundował jarosławski magistrat.

maros

3 GRUDNIA 2003

PODSUMOWANIE RUNDY JESIENNEJ PIŁKARSKIEGO SEZONU 2003 – 2004 – IV LIGA PODKARPACKA

Zadowolony JKS 1909, tylko Syrenki żal...

Dwa zespoły z naszego regionu w I rundzie zajęły bezpieczne miejsca. Trzeci jest w beznadziejnej sytuacji. Wszystkie czeka na wiosnę ciężka praca.

Jeszcze przed rozgrywkami podkarpackiej IV ligi drużyny z naszego regionu nie należały do faworytów. Przypisywano im rolę zespołów walczących o byt w lidze. Jednak piłkarze JKS 1909 i MKS Kańczuga zweryfikowali tę tezę.

Zespoły te udowodniły w rundzie jesiennej, że faworyci rozgrywek muszą się z nimi liczyć w walce o ligowe punkty, a one same powinny pewnie wywalczyć prolongatę na następny sezon rozgrywkowy. Jedyne drużyna Syrenki Roźwienica nie sprawiła miłej niespodzianki i odstawała od pozostałej siedemnastki.

JKS 1909 Jarosław



MKS Kańczuga



Syrenka Roźwienica



Wiesław Czerwiński (trener JKS 1909):

– Przed sezonem planowaliśmy wywalczyć w jesiennej rundzie 24 – 26 punktów, ugraliśmy ich 30 i to już jest na nasz plus. Oczywiście pozostaje pewien niedosyt po pechowo przegranych meczach w Piłźnie czy Tyczynie, w których traciliśmy bramki po dziecinnych błędach w defensywie. Ale to właśnie defensywa i Adam Fabiński w bramce byli mocniejszą stroną zespołu. Mecze na własnym bo-



isku odbywały się pod olbrzymią presją i choć nie przegraliśmy w Jarosławiu, presja środowiska jarosławskiego miała wpływ na postawę zawodników na boisku. Drobek rundy jesiennej wcale nas nie uspokaja, bo to byłaby najgorsza rzecz. Czekamy na twardą walkę. Mierzymy w górne rejony tabeli, gdyż tylko takie założenie przedłuża nasz byt w lidze.

Kto ile grał (w nawiasach ilość meczów w pełnym wymiarze czasowym) – 17 zawodników: Adam Fabiński – 17 meczów (17), Daniel Mazurkiewicz – 17 (17), Maciej Saramiak – 17 (17), Arkadiusz Kiszka – 15 (15), Witold Baran –

16 (15), Wojciech Puńko – 16 (8), Marek Soczek – 16 (7), Waldemar Soczek – 14 (2), Rafał Bogonos – 16 (6), Waldemar Paszek – 17 (13), Grzegorz Gierczak – 13 (5); a ponadto: Artur Wąsowicz – 15 (8), Petro Holubka – 9 (5), Dariusz Pietryna – 15 (1), Hubert Budzisz – 10 (2), Mariusz Perczyk – 8 (1), Tomasz Motyka – 7 (0).

Strzelcy:

5 bramek – Witold Baran
4 bramki – Waldemar Paszek, Maciej Saramiak
2 bramki – Wojciech Puńko
1 bramka – Rafał Bogonos, Grzegorz Gierczak, Petro Holubka, Dariusz Pietryna, Waldemar Soczek

Artur Łuczyk (trener MKS Kańczuga):

– Kiedy pytają mnie, czy jestem zadowolony z postawy drużyny w rozgrywkach, to odpowiadam, że mógłbym być zadowolony, gdyby na naszym koncie było 6 – 7 punktów więcej. Zadowolony mogę być z gry i wyników w ostatnich pięciu meczach. Niezadowolony z wcześniej rozegranych spotkań bierze się stąd, że w meczach z pierwszej części sezonu popełniliśmy zbyt dużo błędów w obronie. Trochę kładę to na karb niedoświadczenia „młodzieżowców” i myślę, że ten sezon ich czegoś na-



uczył. A to, że rzeczywiście można, niech świadczy coraz lepsza gra w środkowej linii drużyny niedawno juniora Pawła Zięby, który w drużynie zadebiutował w siódmej kolejce rozgrywek i później do końca nie schodził z boiska. W tej linii najlepiej grał w całym sezonie Radosław Sykała. W ataku na Edka Słysz trudno nie liczyć i gdyby Grzegorz Kwiatkowski nie notował zbyt dużo przestojów, para ta byłaby ciągle groźna w lidze. Przed rundą rewanżową musimy się pozbierać organizacyjnie. W najbliższym czasie zbiera się zarząd. Musimy policzyc na co nas stać i dopiero później nakreślić plan na wiosenne rozgrywki.

Kto ile grał (w nawiasach ilość meczów w pełnym wymiarze cza-

sowym) – 19 zawodników: Jacek Groch – 17 (16), Paweł Jarosz – 17 (16), Artur Łuczyk – 17 (17), Robert Kiszka – 15 (7), Paweł Zięba – 11 (10), Grzegorz Podstolak – 14 (14), Henryk Słysz – 17 (11), Radosław Sykała – 16 (16), Mariusz Szmuc – 17 (7), Grzegorz Kwiatkowski – 17 (13), Edward Słysz – 14 (12); a ponadto: Maciej Futoma – 12 (4), Krzysztof Chwałka – 12 (0), Paweł Dąbek – 11 (0), Łukasz Lichtarski – 8 (6), Piotr Fajgier – 7 (1), Tomasz Tabisz – 4 (1), Artur Grzebyk – 2 (0), Sylwester Jarosz – 2 (0).

Strzelcy:

8 bramek – Grzegorz Kwiatkowski
7 bramek – Edward Słysz
3 bramki – Radosław Sykała
2 bramki – Krzysztof Chwałka
1 bramka – Paweł Jarosz, Sylwester Jarosz, Mariusz Szmuc

Janusz Kaltenberg (trener Syrenki):

– Przejmując drużynę przed rozgrywkami, stwierdziłem, że będziemy cieszyć się z każdej zdobytej bramki, przeciwnik zaś będzie zdobywał punkty. To stwierdzenie opierałem na analizie stanu fizycznego poszczególnych zawodników, których miałem prowadzić. Zespół był zupełnie nieprzygotowany motorycznie do gry. Wówczas zdobycie przez nas pięciu punktów kupiłbym w ciemno. Rozgrywki zweryfikowały moją ocenę. Po rundzie, pomimo wielu braków, uważam, że mogliśmy zdobyć w sumie 15 punktów. Trochę to szokujące w zderzeniu z miejscem w tabeli,



ale realne. Zabrakło nam przede wszystkim boiskowego cwaniactwa, trochę szczęścia i realizacji założeń taktycznych. Bardzo często to się rozmiętało. Co dalej? Trudno z takim dorobkiem rzucać hasło – ratujemy się przed degradacją. Nasz cel przed sezonem był jasny: chcemy ograć się w IV lidze, by w przyszłości mieć już tę praktykę za sobą. Naszą szansą na wiosnę będzie fakt, że przeciwnicy będą zapewne nas traktować jak kopcuszkę.

Kto ile grał meczów (w nawiasach ilość meczów w pełnym wymiarze czasowym) – 19 zawodników: Mariusz Maziarski – 17 (15), Bartłomiej Taciuch – 16 (15), Michał Maliec – 15 (14), Bogusław Wilk – 17 (17), Grzegorz Łuc – 15 (12), Paweł Kisała – 16 (13), Krzysztof Bogonos – 17 (14), Rafał Paszczyński –

17 (11), Dariusz Skowron – 16 (14), Adrian Tyka – 13 (7), Mariusz Olcha – 13 (12); a ponadto: Marcin Wrzecionek – 14 (10), Marek Wota – 14 (3), Marcin Dąbrowski – 8 (4), Adam Kuta – 5 (3), Michał Żołyński – 4 (0), Zbigniew Szkoła – 2 (0), Dariusz Pelc – 1 (0), Jerzy Krzebiot – 1 (0).

Strzelcy:

3 bramki – Mariusz Olcha
2 bramki – Krzysztof Bogonos, Dariusz Skowron, Adrian Tyka
1 bramka – Grzegorz Łuc

Józef ZAGULAK

IV LIGA PODKARPACKA „INACZEJ”

Wyjazd				U siebie					
1. Rafineria-Czarni Jasto	9	18	6-0-3	14:8	1. Pogoń Leżajsk	9	27	9-0-0	22:5
2. Pogoń Leżajsk	8	17	5-2-1	18:6	2. Stal-Herb Sanok	9	23	7-2-0	16:1
3. Budo-Instal Turbia	9	12	4-0-5	20:15	3. JKS 1909 Jarosław	9	23	7-2-0	15:4
4. MKP Stal Mielec	9	11	3-2-4	5:6	4. Strug-SZIK Tyczyn	9	23	7-2-0	20:11
5. Stal-Herb Sanok	8	10	3-1-4	13:14	5. Rafineria-Czarni Jasto	8	22	7-1-0	23:6
6. Unia Nowa Sarzyna	9	10	2-4-3	8:11	6. MKP Stal Mielec	8	19	6-1-1	15:7
7. MKS Kańczuga	9	10	2-4-3	11:16	7. Górnovia Smak-EKO Górnio	9	19	6-2-1	12:4
8. Wistoka Dębica	9	9	2-3-4	12:10	8. Krośnianka Krosno	8	18	5-3-0	19:5
9. Strug-SZIK Tyczyn	8	8	2-2-4	13:13	9. Rzemieślnik Piłzno	9	15	4-3-2	18:10
10. JKS 1909 Jarosław	8	7	2-1-5	5:11	10. MKS Kańczuga	8	14	4-2-2	12:8
11. Krośnianka Krosno	9	7	2-1-6	3:9	11. Wistoka Dębica	8	13	4-1-3	15:6
12. Błękitni Ropczyce	9	6	1-3-5	5:15	12. Unia Nowa Sarzyna	8	13	3-4-1	13:12
13. Aquarel Galicja Cisna	8	6	1-3-4	8:17	13. Błękitni Ropczyce	8	12	3-3-2	14:7
14. Rzemieślnik Piłzno	8	5	1-2-5	11:16	14. Kolbuszowianka Kolbuszowa	9	11	3-2-4	10:13
15. Sokół Nisko	8	5	1-2-5	8:21	15. Sokół Nisko	9	10	3-1-5	9:12
16. Górnovia Smak-EKO Górnio	8	4	1-1-6	8:13	16. Aquarel Galicja Cisna	9	5	1-2-6	8:19
17. Kolbuszowianka Kolbuszowa	8	3	0-3-5	5:23	17. Syrenka Roźwienica	8	3	1-2-5	10:22
18. Syrenka Roźwienica	9	0	0-0-9	0:33	18. Budo-Instal Turbia	8	4	1-1-6	4:15

LIGA PIŁKARSKICH „PIĄTEK” W PRZEMYSŁU

6 grudnia: Sancoop – GPK (8.40), Straż Pożarna – Exmar (9.20), JW Żurawica – Sami Swoi (10), Meble-Makarowski – PUBSP (10.40), Alkor – Poczta (11.20), Straż Pożarna – Video Tomex (12), Zielony Rynek-Toya-Radio HOT – Polna (12.40), Życie Podkarpackie – Łączność (13.20).

7 grudnia: Życie Podkarpackie – Polcarga (8), Łączność – Exmar (8.40), PGM – Samo Swoi (9.20), Metpol – Sancoop (10), GPK – Straż Pożarna (10.40), Zielony Rynek-Toya-Radio HOT – PUBSP (11.20), Polna – Alkor (12), Poczta – Furnel (12.40), Polna – Płyty Piłśniowe (13.20).

II liga koszykówki mężczyzn

Przemyślanie ukarani!



G. Płocica (z piłką) tym razem zawiódł, podobnie jak inni przemyscy „mali” gracze.

Adam PODULKA

Mecz był słaby, by nie powiedzieć o niektórych fragmentach, że stał na żenującym poziomie. I trudno zachowanie graczy obu zespołów tłumaczyć stawką. Składał się z czterech etapów, nie będących bynajmniej jego czterema kwartami. Może zbyt wielkim uproszczeniem byłoby stwierdzenie, iż jarosławianie rozstrzygnęli go w ciągu... 8 minut, ale coś w tym jest. No bo, mimo że spotkanie trwa 40 minut, to właśnie w ciągu wspomnianych 8 minut podopieczni Stanisława Gierczaka zdobyli aż 34 pkt., czyli połowę z końcowego dorobku... Ale po kolei.

Ikwarta to antykoszykówka. Obie drużyny prześcigały się w ofensywnej nieporadności. Bez dwóch zdań: jarosławianie grali okropnie. Nie wiedzieć czemu nieco wystraszeni, pudłowali przy lada o k a - zji. Fatalnie egzekwowali rzuty wolne. Ba, palce jednej ręki wystarczyłyby na police nieprawidłowościach „zasłon”, czyli koszykarskiego abecadła. W totalnym marazmie trwali aż do 19. min... Gospodarze, choć nie ustrzegli się podwórkowych błędów, byli bardziej skoncentrowani. Trzymając jarosławian na dystans, wyculi, gdzie może leżeć klucz do sukcesu. Pod deską, gdzie operowali najlepsi w szeregach Polonii: Daniel Puchalski i Robert Sówka (w ub. sezonie gracz Znicza). 7. - 12:4, 15. - 24:11, 19. min - 31:14! W końcówce I połowy fatalną zmianę dał Piotr Kindlik i Znicz odrobił część strat. 20. min - 31:21.

Zaczął się dramat Niedźwiadków, przedzielony strasznym zruganiem w szatni swoich graczy przez S. Gierczaka. Na III kwartę wyszedł inny Znicz, ale i inna Polonia. Jarosławianie agresywniej, wyżej „stanęli” w obronie i trafili w dziesiątkę. Poloniści bowiem mieli ogromne problemy ze skonstruowaniem jakiegś ofensywnego ataku, gdyż dyspozycja graczy odpowiedzialnych za to w Polonii była tego dnia godna pożałowania. Między wspomnianą 19. a 25. min gospodarze trafili tylko raz! (D. Puchalski). Podopieczni

S. Gierczaka odpowiedzieli 24 punktami. 25. min - 33:38! Bez wahania tytuły „ojców zwycięstwa” przyznają nam Grzegorz Szczołta (17 pkt. w II połowie) i Tomaszowi Fortunie (15 pkt.). Zagrali znakomicie. 30. min - 45:48. W decydującej ćwiartce, choć zmęczeni, gracze Pawła Trojnar skontrolowali. W głównych rolach wystąpili ponownie D. Puchalski i R. Sówka. Do tego stopnia, że w 35. min, grając schludnie, ponownie objęli inicjatywę - 59:52. Taki obrót sprawy mógł załamać nawet największego twardziela. Wydawać by się mogło, że jarosławianie, po raz kolejny skutecznie odrabiający ogromne straty, wysiądą psy-

chicznie. Tym bardziej jeszcze, iż na 1 min 52 s przed końcową syreną, po trafieniu R. Sówki, wynik brzmiał 65:58. Wielu wówczas mogło założyć się o wszystkie skarby tego świata, że podopieczni P. Trojnar doholują zwycięstwo do finału. A jednak! Po raz kolejny okazało się, iż dwójką graczy można co najwyżej rywalizować w debłu na Wimbledonie. Niedźwiadki, mając koszarne problemy z rozegranie piłki, w mig straciły wszystko. Na 52 s przed końcem, po fatalnej stracie piłki na środku placu przez Dariusza Oczkowicza, punkty z kontry dołożył znakomicie grający ostatnie fragmenty Sebastian Kamiński. Znicz odzyskał prowadzenie - 65:66. Problemy przemyslanina nasilały się, a na 9 s przed końcem na linii rzutów osobistych ręka nie zadrżała G. Szczołta i w sumie zasłużone zwycięstwo Znicza stało się faktem. Faktem jest także, że ostatnie 1 min i 52 s Polonia przegrała 0:10. A za frajerstwo płaci się najwyższą cenę... Mariusz GODOS

Paweł Trojnar (trener Polonii): - Fatalne w skutkach były dla nas dwie minuty inauguracyjne III kwartę i dwie kończące mecz. Tak nie można grać. Błąd gonął błąd. Nie potrafiliśmy trafić spod samego kosza z czystych pozycji. W takich sytuacjach trener jest bezradny. Słabo zagrali gracze obwodowi, bojąc się wziąć na swoje barki ciężar odpowiedzialności. Zawiedli mnie także zmienicy, którzy muszą wreszcie uświadomić sobie, że wchodzą na parkiet w konkretnym celu.



Stanisław Gierczak (trener Znicza): - Spodziewałem się bardzo trudnej przeprawy i tak było. Myślałem jednak, że mecz stać będzie na wyższym poziomie. Przez 19 minut graliśmy źle. Uważam, że nasi rywale nie do końca wykorzystali tę naszą słabość. Potem było już lepiej. Wreszcie trafiliśmy z ustawieniem na parkiecie. Dużo dali zmienicy. Zadowolony jestem przede wszystkim z Kamińskiego i chciałbym, żeby grał tak częściej. Być może mieliśmy trochę szczęścia w końcówce, ale podobno ono sprzyja lepszym. Uważam, że wygraliśmy zasłużenie.

Strzelcy (po 12 meczach):

186 pkt. - Artur Mikołajko
173 pkt. - Witold Kowalenko
147 pkt. - Grzegorz Kordas
136 pkt. - Grzegorz Szczołta
103 pkt. - Łukasz Pilecki
95 pkt. - Tomasz Fortuna
67 pkt. - Sebastian Kamiński
48 pkt. - Marcin Zalewski
28 pkt. - Jacek Wojtanowicz
19 pkt. - Daniel Belczyk
2 pkt. - Krzysztof Majcher



Strzelcy (po 12 meczach):

Strzelcy (po 12 meczach):

Strzelcy (po 12 meczach):

250 pkt. - Grzegorz Płocica
207 pkt. - Daniel Puchalski
152 pkt. - Dariusz Oczkowicz
138 pkt. - Robert Sówka
80 pkt. - Łukasz Puścizna
65 pkt. - Robert Galanty
13 pkt. - Maciej Szkółka
8 pkt. - Piotr Kindlik
6 pkt. - Krzysztof Jakubów
4 pkt. - Tomasz Kołodziej
3 pkt. - Robert Stefanowicz
2 pkt. - Damian Turczyński

W pozostałych meczach: AZS R. - Sokół 77:85, Lafarge - Pogoń Prudnik 99:84, MMKS - Piotrcovia 83:75, MOSiR-Bobry - Pogoń Puławy 94:49, Start II - Zagłębie 110:80, Mickiewicz AWF - MCKS 60:74. Pauza: MOSM Big Star.

1. Sokół Łańcut.....12.....22.....10-2.....943:833
2. Znicz Jarosław.....12.....21.....9-3.....1002:889
3. MOSM Big Star Tychy.....12.....21.....9-3.....1019:911
4. Zagłębie Sosnowiec.....13.....21.....8-5.....1073:1016
5. Lafarge Kielce.....12.....20.....8-4.....947:868
6. MMKS Dąbrowa Górnicza.....13.....20.....7-6.....886:923
7. AZS Radom.....12.....19.....7-5.....938:856
8. MOSiR-Bobry Zabrze.....12.....19.....7-5.....996:935
9. Start II Lublin.....12.....18.....6-6.....971:1009
10. Piotrcovia Piotrków Trybunalski.....12.....17.....5-7.....920:907
11. Polonia Przemyśl.....12.....17.....5-7.....928:940
12. MCKS Czeladź.....12.....16.....4-8.....884:952
13. Pogoń Prudnik.....12.....15.....3-9.....848:938
14. Mickiewicz AWF Katowice.....12.....14.....2-10.....847:963
15. Pogoń Puławy.....12.....13.....1-11.....777:1039

Koszykówka młodzieżowa

Juniorki

UKS „14” - MLKS Rzeszów 34:106 (9:27, 6:29, 14:21, 5:29), punkty: Trojan 8, Dedio 7, Ozga 6, Piechota 6, Balicka 5, Jop 2.
W innym meczu: Stal St. W. - UKS Gimball 88:52 (20:15, 29:18, 19:8, 20:11).

1. MLKS Rzeszów.....2.....4.....2-0.....214:104
2. Stal Stalowa Wola.....2.....4.....2-0.....197:77
3. UKS Gimball Tarnawa.....2.....2.....0-2.....122:196
4. UKS „14” Przemyśl.....2.....2.....0-2.....59:215

Juniorzy

Juniorzy Polonii Przemyśl.



Adam PODULKA

Polonia - MKS V LO 100:96 po 2 dogrywkach (31:17, 9:21, 19:17, 22:26, dogrywki: 7:7, 12:8), punkty: Balawender 37 (8x3 pkt.), Kolowca 25, Barnuś 10, Gudzio 8, Musijowski 7, Lech 4, Mroziak 4, Kozimur 3, Zamirski 2.
W innym meczu: Stal St. W. - MKS V LO 112:66 (26:15, 25:8, 37:16, 24:27).

1. Stal Stalowa Wola.....2.....4.....2-0.....186:127
2. Polonia Przemyśl.....2.....3.....1-1.....161:170
3. MKS V LO Rzeszów.....2.....2.....0-2.....162:212

Kadetki

UKS „14” - MLKS 44:66 (10:17, 11:15, 6:18, 17:16) - mecz zaległy, punkty: Wąsowicz 8, Jop 6, Musijowska 6, Ostrowska 5, Wach 5, Nuckowska 4, Bartoszewicz 3, Jajuga 3, Dedio 2, Terlecka 2.
W innym meczu zaległym: Stal I St. W. - Stal II St. W. 174:7 (49:0, 38:0, 40:6, 47:1).

Kadeci

Polonia I - Znicz 129:84 (30:16, 33:17, 31:16, 35:15), punkty: Balawender 27, Zamirski 23, Lach 20, Pięta 15, Morawski 13, Musijowski 12, Boryto 10, Bal 4, Fall 3, Andrejko 2 (Pol); Białoskórski 18, Jarema 13, Ciapciak 11, Warzocha 6, Brzostowski 5, Pyzik 2, Pajda 1 (Z).
Polonia II - MOSiR 96:83 (18:22, 31:16, 25:27, 22:18), punkty: Tymczyszyn 27, Gudzio 24, Zabawski 15, Rachowicz 11, A. Sura 6, Kindlik 4, Kuszyk 4, Besz 2, Wójcicki 2, Urban 1 (Pol); Żurawski 26, Delikat 21, Warchot 14, Prymon 8, Jaskólski 7, Majcher 7 (MOSiR).
W innych meczach: Kontra - Siódemka 56:96 (9:19, 14:27, 16:23, 17:30), Stal St. W. - Milenium 120:68 (27:23, 34:17, 21:12, 28:16). Mecz Sokół - Siarka przelozony. W meczu zaległym: Kontra - Sokół 64:87 (13:19, 22:22, 13:18, 16:28).

1. Polonia I Przemyśl.....6.....12.....6-0.....729:258
2. Siarka Tarnobrzeg.....5.....9.....4-1.....465:296
3. Znicz Jarosław.....5.....9.....4-1.....461:343
4. Stal Stalowa Wola.....5.....9.....4-1.....435:350
5. Siódemka Rzeszów.....6.....9.....3-3.....446:432
6. Polonia II Przemyśl.....6.....9.....3-3.....415:539
7. Sokół Łańcut.....5.....8.....3-2.....386:381
8. Milenium Kolbuszowa.....6.....7.....1-5.....358:600
9. MOSiR Przeworsk.....6.....6.....0-6.....413:561
10. Kontra Rzeszów.....5.....5.....0-5.....263:587

Młodziczki

UKS „14” - UMOS 118:34 (22:7, 28:5, 36:10, 32:12), punkty: Musijowska 34, Jajuga 31, Wach 24, Nuckowska 17, Dedio 6, Gibala 2, Marczyk 2, Pudlik 2.
W pozostałych meczach: MLKS - UKS Lotnik 67:51 (21:6, 11:20, 25:9, 10:16), Siódemka - Stal I St. W. 32:66 (8:21, 6:12, 14:12, 4:21), Stal II St. W. - UKS Gimball 47:82 (4:23, 18:14, 5:28, 20:17).

1. UKS „14” Przemyśl.....6.....12.....6-0.....580:239
2. Stal I Stalowa Wola.....6.....11.....5-1.....487:254
3. UKS Gimball Tarnawa.....6.....10.....4-2.....450:269
4. MLKS Rzeszów.....6.....10.....4-2.....414:362
5. UKS Lotnik Wierzawice.....6.....9.....3-3.....378:252
6. Siódemka Rzeszów.....6.....7.....1-5.....341:410
7. UMOS Krosno.....6.....7.....1-5.....259:587
8. Stal II Stalowa Wola.....6.....6.....0-6.....170:684

Młodzicy

Polonia - Sokół 89:60 (19:18, 22:11, 27:14, 21:17), punkty: A. Sura 24, Urban 22, Kindlik 15, Banaś 8, Lach 6, Buksa 4, Świrski 4, Bachleda 3, Kazura 2, Kielbowicz 1.
Znicz - MKS M. 108:64 (14:18, 26:17, 27:10, 41:9), punkty: Szczepanik 22, Kus 21, Ziomek 19, Kruk 18, Prządka 8, Skorupski 7, Leja 6, Makarowski 3, Grochowski 2, Cukiernia 1, Tworek 1.
W innym meczu: Kontra - Siarka 61:75 (16:20, 16:15, 17:15, 12:25). Pauza: Stal St. W.

1. Znicz Jarosław.....5.....8.....3-2.....388:324
2. MKS Mielec.....5.....7.....2-3.....327:408
3. Polonia Przemyśl.....3.....6.....3-0.....256:172
4. Stal Stalowa Wola.....3.....6.....3-0.....276:230
5. Siarka Tarnobrzeg.....3.....5.....2-1.....218:176
6. Kontra Rzeszów.....4.....4.....0-4.....246:311
7. Sokół Łańcut.....3.....3.....0-3.....149:239

MG

KOSZYKÓWKA

Przemysłanie górą



Gracze „Niedźwiadka” wspólnie z cheerleaderkami z SOSW nr 2 im. J. Korczaka.

15 listopada w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Przemysłu odbył się Podkarpacki Turniej Koszykówki Młodzieży Niesłyszącej. Triumfem imprezy została reprezentacja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 2 w Przemysłu – UKSN „Niedźwiadka”.

Turniej zorganizowany został przez Uczniowski Klub Sportowy Niesłyszących „Niedźwiadka”, działający przy SOSW nr 2 z okazji Europejskiego

Roku Niepełnosprawnych. W zawodach uczestniczyły 4 ekipy: UKSG „Bagry” Kraków, KSG Warszawa, MKSG „Radomianin” Radom i gospodarze zawodów. Przemysłanie wygrali wszystkie mecze, zostając zwycięzcami turnieju. Najtrudniej było im w po-

Wyniki: Niedźwiadka – Bagry 48:41, Radomianin – KSG Warszawa 32:35, Bagry – KSG Warszawa 48:46, Niedźwiadka – Radomianin 52:48 po dogrywce, Radomianin – Bagry 47:44, Niedźwiadka – KSG Warszawa 48:25.
Kolejność: 1. UKSN Niedźwiadka Przemysł, 2. KSG Warszawa, 3. MKSG Radomianin Radom, 4. UKSG Bagry Kraków.

jedynku z Radomianinem, w którym o końcowym rozstrzygnięciu musiała zdecydować dogrywka. Duże zamieszanie zrobiło się z ustaleniem dalszej kolejności, gdyż pozostałe trzy zespoły zgromadziły taką samą liczbę małych punktów i o wszystkim zdecydować musiała tzw. „mała tabelka”. Królem strzelców imprezy został reprezentant Niedźwiadka Tomasz Kupisz z dorobkiem 80 pkt. Pozostałe punkty dla przemyslan zdobyli: Grzegorz Dubaj – 28, Marek Pasiecznik – 20, Robert Ciężczyk – 11, Jan Kołtun – 7 i Andrzej Młynarski – 2 (oprócz nich grali: Daniel Dąbrowski i Krzysztof Gala). Zespół prowadzi Artur Delendowski. Tytuł najlepszego zawodnika imprezy przypadł Ireneuszowi Michalcowi z UKSG „Bagry”. Sponsorami tej udanej imprezy byli: dyrekcja SOSW nr 2 w Przemysłu, „Eko Trans” Zarządzenie Logistyka Romana Stępki, Gazeta Codzienna *Nowiny* i nasza redakcja. mars



Od „bazy” do „bazy”. Przemyska młodzież rozpoczęła przygotowania do spotkania z Francuzami.

PRZEMYSŁ: MŁODZIEŻ DWÓCH PLACÓWEK OŚWIATOWYCH SZYKUJE SIĘ DO KONFRONTACJI Z FRANCUSKIMI RÓWIEŚNIKAMI

Wracaj, palancie!

Na boisko w kształcie prostokąta wybierają dwie drużyny. Po losowaniu jedna z nich ustawia się w „niebie”, przy półkolu podbijania, a druga udaje się na pole gry – „piekło” – i tam się rozstawia, aby pokryć całe boisko. Zawodnicy zaopatrzeni są w białą i małą piłkę, a na placu porostawiane są pacholki... Co to takiego? To palant!

Gra w palanta znana jest w Polsce od XV wieku. Pierwotnie uprawiana była jako gra ludowa, potem przeszła do szkół, gdzie zdomowała się na długie lata. Jednak od kilkudziesięciu lat palant znikł z podwórka, szkół i boisk. Widz, który przyszedł na palantowy mecz ma przed sobą następujący obraz: Na boisko w kształcie prostokąta wybierają dwie drużyny. Po losowaniu jedna z nich ustawia się w „niebie”, przy półkolu podbijania, a druga udaje się na pole gry – „piekło” – i tam się rozstawia, aby pokryć całe boisko. Każda z obu grających drużyn stara się utrzymać jak najdłużej w „niebie”, gdyż tam można zyskać punkty. Zdobywa się je przez bieg do mety dokonany za własnym podbiciem lub rozpoczęty za własnym, a dokończony za obcym. Drużyna znajdująca się w „piekło” usiłuje zdobyć „niebo”. Może ona jednak inaczej zdobyć punkt: poprzez tzw. kampe (chwyt podbitej przez rywala piłki w jedną rękę, lewą). Dzięki temu także zespół przechodzi do „nieba”.

raz drugi z rzędu zajęła 1. miejsce na Podkarpaciu we współzawodnictwie sportowym w kategorii „Gimnazjada”. Comenius stał się więc dla nich swoistym wyzwaniem. Podczas licznych spotkań młodzież poznała genezę, reguły gry, które zostały przetłumaczone na język angielski, zapoznała się też z boiskiem i przyborami do gry. Potem przyszedł czas na mozolną naukę, choćby bicia piłki czy jej chwytu w locie jednorącz. Młodzież zaznajomiła się także – w razie korespondencyjnie – z przyszłymi koleżankami i kolegami z Francji. Wszak już niedługo zostanie rozegrany wielki międzynarodowy mecz w palanta!

Póki co, wyszkolona już przemyska młodzież przez trzy dni listopada, w ramach obchodów Tygodnia Comeniusa dzieliła się swoimi doświadczeniami. W trzecią sobotę listopada w sali sportowej II Liceum Ogólnokształcącego w Przemysłu przełożyła natomiast teorię na praktykę. Odbył się tam pokazowy mecz w palanta. Emocji było co niemiara. mars

AMATORSKA LIGA BASKETU W PRZEMYSŁU

Mocne wejście Białego Orła

W piątek, 28 listopada, i niedzielę, 30 listopada, rozegranych zostało łącznie 8 spotkań w przemyskiej Amatorskiej Lidze Basketu.

Wreszcie na I-ligowe parkiety wybiegła ekipa obrońców tytułu mistrzowskiego – Białego Orła i odniosła na „dzień dobry” dwa zwycięstwa. Ze zmiennym szczęściem grały zespoły Tanaka i M-Punkt. Meczem kolejki było spotkanie pomiędzy Białym Orłem a Tanakę. Jedno

było pewne: emocjami, jakie towarzyszyły temu pojedynkowi, można było obdzielić wiele innych meczów. O końcowym rozstrzygnięciu decydować musiały aż dwie dogrywki. W drugiej szale na swoją korzyść przechylity „orły”, nie dając rywalowi przez 5 minut rzucić punktu.

Z rozegranych czterech meczów w II lidze najciekawiej zapowiadały się akademickie derby pomiędzy AZS PWSZ a AZS KN. Po pewne zwycięstwo

sięgnęli ci pierwsi. Po to samo, po raz pierwszy w sezonie – ekipa Extreme. mars

KOSZYKÓWKA

Barbórkowy basket

W sali sportowej w Żurawicy rozegrany został IV Barbórkowy Turniej Koszykówki o Puchar Dyrektora Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu. Na starcie stanęły 4 ekipy: Ośrodek Kopalni Nafty i Gazu Łańcut, Ośrodek Kopalni Nafty i Gazu Przemysł, Zakład Górnictwa Nafty i Gazu Sanok i Okręgowy Urząd Górnictwa Krosno.

Oto wyniki: Krosno – Sanok 41:25, Przemysł – Łańcut 53:35, Krosno – Łańcut 62:14, Przemysł – Sanok 39:44, Łańcut – Sanok 27:37, Przemysł – Krosno 33:59. Kolejność: 1. Krosno, 2. Sanok, 3. Przemysł, 4. Łańcut. Najskuteczniejszym graczem imprezy został Waldemar Piszko (Łańcut). Najcelniej z linii rzutów osobistych trafił Paweł Mierzwa (Przemysł), a zza linii 6,25 m – Mateusz Zaprzęta (Krosno). MG

BIRCZA

Na sportowo

Przez dwa dni, z okazji obchodów Święta Niepodległości, w hali sportowej i Gminnym Ośrodku Kultury w Birczy odbyło się szereg imprez sportowych.

Wyniki – tenis stołowy – dziewczęta: 1. Ilona Tomaszewska (Kuźmina), 2. Sabina Hylńska (Zohatyn), 3. Justyna Fień (Zohatyn); **chłopcy:** 1. Wojciech Staby (Stara Bircza), 2. Przemysław Czapiński (Huta Brzuska), 3. Paweł Hylński (Zohatyn); **warcaby mężczyzn:** 1. Grzegorz Grzesiak (Korzeniec), 2. Robert Szyndlar (Bircza), 3. Zdzisław Czyżyk (Bircza); **szachy mężczyzn:** 1. Tomasz Kurpiel (Bircza), 2. Maciej Radoń (Bircza), 3. Z. Czyżyk (Bircza); **strzelanie z broni pneumatycznej:** 1. Agnieszka Czyżyk (Bircza), 2. Tomasz Piotrowski (Bircza), 3. Kamil Grygier (Bircza). Turniej piłki siatkowej: 1. Dubiecko, 2. Bircza. MG

SPORT SZKOLNY

Każdy jest zwycięzcą

21 listopada w SP 11 w Przemysłu odbyła się już czwarta edycja „Olimpiady Międzyświatlicowej”.

Inspiracją do tego przedsięwzięcia były XXVII Igrzyska Olimpijskie w 2000 r. w Sydney. Międzynarodowe zmagania profesjonalistów skłoniły nauczycieli wychowania fizycznego z „jedenaściki” do stworzenia podobnej imprezy dla... najmłodszych. W tegorocznej edycji na starcie stanęła młodzież z przemyskich „podstawówek” numer: 1, 4, 5, 6, 10, 11, 14, 15, 16, 17, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 w Przemysłu, SP 4 i 11 z Jarosławia, a także SP z Dubiecka.

Młodzi sportowcy rywalizowali w 10 konkurencjach. 1. miejsce zajęła młodzież ze szkoły podstawowej z Zespołu Szkół z Oddziałami Zintegrowanymi im. Orłat Lwowskich w Przemysłu. Na 2. miejscu uplasowała się SP 4 z Jarosławia, na 3. – SP 14 z Jarosławia. Wielkie słowa uznania nale-

żą się szczególnie nauczycielkom wf. z SP 11 Beacie Kosickiej-Siwak oraz Małgorzacie Banickiej, sędziemu głównemu Andrzejowi Żłobińskiemu, autorce dekoracji Elżbiecie Oleszek, autorce towarzyszącego przedsięwzięciu programu artystycznego Małgorzacie Jefimow, dyrekcji SP 11 oraz prezesowi spółki „Hala” Mariuszowi Zamirskiemu za ufundowanie pucharów. AD

DART

Finał na Mikotaja

W przemyskim Lech Club Sport przy pl. Konstytucji odbyły się dwie rundy zawodów w rzutach lotką.

W pierwszej zwyciężył Łukasz Szkolnicki, w drugiej zaś – Sylwester Pawłowski. O tym, kto zdobędzie klubowy puchar zdecydowały ostatni, trzeci turniej, który rozegrany zostanie 6 grudnia. mars

I LIGA				
M-Punkt – Tanaka 63:73 (22:25, 16:26, 13:8, 12:14), punkty: Rakoczy 22 (4x3 pkt.), Niemiec 14 (4x3), Horbacek 13 (2x3), Milo 8, Tarnawski 6 (MP), Stefański 24, M. Piłch 19, Ł. Piłch 12, Pawlak 10, Życzkowski 8 (2x3) (Z)				
Biały Orzeł – Polonia Junior 78:59 (21:13, 15:14, 29:14, 13:18), punkty: Woźniczka 42, Lizoń 16, Kędzior 8, Rosół 8, Oczko 4 (1x3) (BO), Balawender 15 (2x3), Zamirski 13 (3x3), Barnuś 9 (2x3), Kolowca 6, Musijowski 6, Gudzio 5, Boryto 2, Kozimur 2, Lach 1 (PZ)				
Tanaka – Biały Orzeł 45:53 (7:10, 14:10, 10:11, 11:11, dogrywki: 3:3, 0:8), punkty: M. Piłch 10, Życzkowski 9 (1x3), Ł. Piłch 7, Cioban 6 (2x3), Stefański 6, Kuniec 4, Pawlak 3 (Z), Lizoń 13, Oczko 12 (3x3), Rosół 12, Woźniczka 10, Kędzior 6 (BO)				
Unibet – M-Punkt 64:72 (15:22, 19:16, 15:10, 15:24), punkty: Buchtałarz 21 (2x3), Chmiel 20, Musz 13, Jakiel 6, Dobrowolski 4 (Z), Milo 23, Rakoczy 22 (4x3), Horbacek 12 (4x3), Tarnawski 11 (1x3), Gyszta 4 (MP)				
1. Tanaka..... 3..... 5..... 2-1..... 166:159				
2. Biały Orzeł..... 2..... 4..... 2-0..... 131:104				
3. Unibet..... 3..... 4..... 1-2..... 176:175				
4. Klub Mecenasa..... 2..... 3..... 1-1..... 127:120				
5. M-Punkt..... 2..... 3..... 1-1..... 135:137				
6. Polonia Junior..... 2..... 2..... 0-2..... 110:150				
II LIGA				
UKS „14” – Polonia Kadet 63:57 (13:12, 6:13, 21:17, 23:15), punkty: Siwek 14, Dejnaka 12, Hole 9, Duma 8, Lewicki 8, P. Musijowski 6, Smotrycki 6 (ZKS), Balawender 24 (5x3), Lach 9 (1x3), Drymajto 8 (1x3), Zamirski 5 (1x3), Morawski 4, Boryto 3, J. Musijowski 3, Bal 1 (PK)				
Extreme – Drukarnia Offset 47:65 (12:18, 12:17, 12:12, 11:18), punkty: Kiełt 12 (1x3), Karmazyn 10 (2x3), Ciciński 7 (2x3), A. Mach 10, Lenar 4, Krucan 2, Zemlak 2 (Z), Stecko 19 (2x3), Kozberg 18, Kündlik 6, Słabik 6, Zajdel 6, Wojtowicz 5, Lis 2, Mazur 2, Rohan 1 (DO)				
AZS PWSZ – AZS KN 67:42 (18:15, 22:11, 18:6, 9:10), punkty: Mazur 23 (1x3), Trybalski 14, Gajewski 10, Marchwiński 8, Górski 4, Mlot 4, Misicki 2, Skubisz 2 (PWSZ), Legeja 14 (1x3), Biel 12, Jelonek 9, Stapiński 4, Szkółka 3 (1x3) (KN)				
Extreme – UKS „Elektronik” 70:63 (20:11, 17:12, 18:14, 15:26), punkty: Zemlak 31 (3x3), R. Kiełt 17, Karmazyn 13 (2x3), Ciciński 6, Zaczek 3 (Z), Baran 20, D. Kiełt 10, Brzycki 9, Korytko 8 (2x3), Zapotocki 8 (1x3), Chlebowski 6, Matma 2 (UKS)				
1. Drukarnia Offset..... 2..... 4..... 2-0..... 122:87				
2. AZS PWSZ..... 2..... 4..... 2-0..... 122:88				
3. Extreme..... 3..... 4..... 1-2..... 163:183				
4. UKS „Elektronik”..... 2..... 3..... 1-1..... 124:106				
5. GPK Medyka..... 2..... 3..... 1-1..... 108:112				
6. UKS „14”..... 1..... 2..... 1-0..... 63:57				
7. Polonia Kadet..... 2..... 2..... 0-2..... 112:131				
8. AZS KN..... 2..... 2..... 0-2..... 78:128				

HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ W JAROSŁAWIU

Status quo w czołówce

Po rozegraniu trzeciej kolejki spotkań w jarosławskiej „halowce” niewiele zmieniło się w tabelach obu lig. W I lidze nadal bez strat prowadzi duet JKS 1909 – Europa, który w bezpośrednim pojedynku spotka się w VI kolejce (13

grudnia), zaś II-ligowcom także z kompletem punktów przewodzi Wiraż Chłopice. Następne kolejki – IV i V – rozegrane zostaną 6 i 7 grudnia. Początek – g. 9. (kram)

I LIGA: JKS 1909 – Citroën 5:0, bramki: W. Baran 3, G. Gierczak, D. Pietryna; **Instalator – Profi Sport 3:0**, bramki: G. Wojda, G. Wąsacz, A. Krupa; **Da Salvatore – Europa 0:5**, bramki: R. Żelazny 2, K. Romanow, G. Grabowski, M. Olcha; **Roan Metal – Pomoc Drogowa 6:2**, bramki: A. Baran 4, T. Bańkowski, D. Urbanik – P. Dąbek 2.

1. JKS 1909	3	9	15:3
2. Europa	3	9	16:6
3. Instalator	3	4	6:4
4. Roan Metal	3	4	12:10
5. Citroën	3	3	7:9
6. Pomoc Drogowa	3	3	9:14
7. Da Salvatore	3	3	3:10
8. Profi Sport	3	0	1:13

II LIGA: Arcus Soft – JKS Oldboys 3:1, bramki: K. Rogus, B. Luc, G. Sawa – J. Wójcik; **Predators – Utires 2:8**, bramki: M. Chmielowicz, P. Kozło – M. Rudziński 3, P. Suszyło, T. Knapik, E. Mazur, K. Kupka, M. Burnagiel; **Goździk – Wiraż 2:3**, bramki: J. Gnat, D. Kłos – S. Barański 2, G. Wasuta; **PZU-Płomień – Pogórze 3:4**, bramki: W. Adamarek, G. Sowa, G. Bacza, J. Jagiełłowicz, R. Kozłowski, T. Horbowy, G. Horbowy.

1. Wiraż	3	9	13:6
2. Arcus Soft	3	7	19:5
3. Utires	3	6	13:7
4. JKS Oldboys	3	4	11:9
5. Goździk	3	4	10:10
6. Pogórze	3	4	9:12
7. PZU-Płomień	3	0	6:10
8. Predators	3	0	5:27

HALOWA LIGA PIŁKARSKICH „PIATEK” W RADYMNI

Lobo gromi rywali

29 i 30 listopada w Radymnie rozegrano kolejne dwie kolejki Halowej Ligi Piłkarskich „Piątek”.

Cztery zespoły nie straciły jeszcze punktów. Na czoło tabeli wysuwała się drużyna Lobo, która w dwóch meczach zaaplikowała rywalom aż 23 bramki.

II – III kolejka: Mała Ojczyzna – Urząd Gminy 2:2, bramki: **Bojarski 2 – Lisańczuk, Wałczyk**; **Urząd Miejski – Rolnik Stones 13:2**, bramki: **Szot 6, Kokot 5, Wilman, R. Popkiewicz – H. Popkiewicz, Cyprijo**; **Hatsu – GPK 3:4**, bramki: **Zając 2, Szowiński – Bogacz, Śliwiński, Wujek, Nowosiadły**; **Niagara – 502 5:0**; bramki: **P. Luft 2, Kowalewicz, Matwiej, Kud**; **Szybcy – Nauczyciele 1:2**, bramki: **Siuszta – Andrejko, Jackowski**; **Pogromcy – Zieloni 3:2**, bramki: **J. Hotobud 2, E.**

1. Lobo	3	9	3:0-0	31:4
2. Urząd Miejski	3	9	3:0-0	24:5
3. Niagara	3	9	3:0-0	15:6
4. Jarosław	3	9	3:0-0	17:10
5. Mała Ojczyzna	3	7	2-1-0	11:7
6. Nauczyciele	3	6	2-0-0	16:9
7. Barcelonka	3	6	2-0-0	16:14
8. Urząd Gminy	3	4	1-1-1	8:6
9. Pogromcy	3	4	1-1-1	9:8
10. Zieloni	3	3	1-0-2	10:8
11. GPK	3	3	1-0-2	11:14
12. 502	3	3	1-0-2	8:13
13. Szybcy	3	3	1-0-2	5:10
14. Złoty Róg	3	1	0-1-2	11:17
15. The Reeds	3	1	0-1-2	3:15
16. Rolnik Stones	3	1	0-1-2	6:21
17. Madropol	3	0	0-0-3	8:24
18. Hatsu	3	0	0-0-3	9:26

Klasyfikacja strzelców: 13 bramek – Szot, 10 bramek – Wróblewski, 7 bramek – Bach, Bojarski.

Hotobud – Grabski, Zieliński; **Barcelonka – Madropol 4:3**, bramki: **J. Kisielewicz 2, Uberman, Koralewicz – Demski 2, Kosiński**; **Jarosław – Złoty Róg 5:4**, bramki: **Szczepański 2, Przystarż, Nosek, Gołąb – Stysz, Buczkowski, Basara, Jasiewicz**; **The Reeds – Lobo 0:9**, bramki: **Bach 3, Mil, Michalski po 2, Lewandowski, Wróblewski**; **Barcelonka – Niagara 4:6**, bramki: **Uberman, Karbownik, R. Kisielewicz, I. Kisielewicz – Kowalewicz 2, P. Luft, Nerka, Matwiej, samobójcza**; **The Reeds – Rolnik Stones 1:1**, bramki: **Wiszyński – Portas**; **Mała Ojczyzna – GPK 7:4**, bramki: **Bojarski 3, Kofakowski 2, Kłak, Folta – Bogacz i Śliwiński po 2**; **Urząd Miejski – Madropol 6:1**, bramki: **Szot 3, P. Wilman, W. Wilman, Kokot – Sus, Szybcy – Zieloni 2:1**, bramki: **Wawrzyszko, Noga – Grabski**; **Pogromcy – Złoty Róg 4:4**, bramki: **J. Hotobud 3, Mac – Buczkowski 2, Stysz, Szyler**; **Jarosław – 502 5:4**, bramki: **Zakrzacki 3, Szczepański 2 – Wodała, Sułkowski, Samborski, Gala**; **Hatsu – Lobo 1:14**, bramki: **Mazur – Wróblewski 6, Bach 4, Mil 3, Malec**; **Urząd Gminy – Nauczyciele 4:0**, bramki: **Wałczyk 4.**

W LUBACZOWIE

Walczyli o puchar burmistrza

W hali sportowej Zespołu Szkół im. Józefa Kustronia w Lubaczowie miejscowy MOS zorganizował piłkarski turniej juniorów starszych roczników 1985 i 1986. Stawką tych zawodów był puchar burmistrza Lubaczowa. W grupie rocznika 1985 zwyciężyła drużyna Zdroju Horyniec, która wygrała mecze: z MKS Lubaczów 7:3, JKS 1909 Jarosław 15:4 i przemyską Polonią 11:5. Pozostałe drużyny zdobyły po 3 pkt., a o dalszej

kolejności zadecydowała różnica brankowa: **Polonia (-1), MKS L. (-7), JKS 1909 (-11).**

Wyniki grupy „rocznik 1986”: **Polonia – JKS 1909 9:3**, **MKS Lubaczów – Zdrój 7:4**, **JKS 1909 – Zdrój 13:6**, **MKS L. – Polonia 10:4**, **Zdrój – Polonia 6:5**, **MKS L. – JKS 1909 12:6**. 1. miejsce zajął **MKS Lubaczów**, a o dalszej kolejności znów decydowała różnica brankowa. Druga była **Polonia (-1)**, trzeci **JKS 1909 (-5)**, czwarty zaś **Zdrój (-9)**.

KALENDARZYK KIBICA

Koszykówka
II liga mężczyzn – 6 grudnia:
Znicz – Lafarge (g. 18).

Piłka nożna
5 grudnia – Lubaczów: Halowa Liga Piłkarskich „Piątek”: sala sportowa Zespołu Szkół im. Józefa Kustronia (początek g. 17); **Cieszanów:** sala sportowa Zespołu Szkół Publicznych (początek g. 17).

6 grudnia – Lubaczów: turniej juniorów młodszych z udziałem: MKS Lubaczów, Polonii Przemyski, Sanu Jarosław, JKS 1909, Orła Przeworsk (sala sportowa Zespołu Szkół im. Józefa Kustronia, początek g. 9.30); **Przemyski:** Halowa Liga Piłkarskich „Piątek” (hala sportowa, początek g. 8); **Radymno** (hala sportowa, początek g. 12.30); **Żurawica:** halowy turniej juniorów (5 drużyn – Orzeł Przeworsk, Polonia Przemyski, MKS Kańczuga, MKS Radymno, Żurawianka; początek o g. 8.30; sala sportowa w Żurawicy).

7 grudnia – Przemyski: Halowa Liga Piłkarskich „Piątek” (hala sportowa, początek g. 8); **Lubaczów** (hala sportowa Zespołu Szkół, początek g. 15); **Radymno** (hala sportowa, początek g. 10); **Żurawica:** halowy turniej juniorów (6 drużyn – Polonia Przemyski, MKS Kańczuga, JKS 1909 Jarosław, Unia Nowa Sarrzyna, Syrenka Rożwienica, Żurawianka; początek o g. 9).

LIGA „PIATEK” W LUBACZOWIE

Zadość tradycji

Podobnie jak w latach poprzednich **Miejski Ośrodek Sportu w Lubaczowie rozpoczął rozgrywki piłkarskich „piątek” z podziałem na grupy amatorskich drużyn i zespołów, które poprzez udział w turnieju na hali sportowej chcą się lepiej przygotować do zawodów mistrzowskich na zielonej murawie.**

Cel wydaje się ten sam – nie czawieszać sportowego obuwia nawet w okresie zimowym. Do turnieju zgłosiło się 19 zespołów. Jak dowiedzieliśmy się od naszego obserwatora turnieju Marka Stanisławczuka, mecze rozegrane 28 i 30 listopada były zacięte. Jedynie drużyna Radio-Serwis wygrała gładko, ale trudno po rozegraniu jednej kolejki wskazać faworytów rozgrywek.

Liga amatorska
Agro-Mal – ZS Lubaczów 3:2 (3:1), bramki: **Ważny 2, Pytel – Macewko 2**; **Radio-Serwis – Zby-Pol 6:0** (4:0), bramki: **Cieply 4, Gimlewicz, Morawski; Dragon – Gracja II 4:2** (3:2), bramki: **Wróblewski 2, Rejzer, Rawski – Nowakowicz 2; Belinda-Tur – SP ZOZ Lubaczów 3:2** (1:1), bramki: **Zielnik, DRYBLAK, Piśko – Maszczyński, Metech; Brozex – SSG Horyniec 0:3** (0:1), bramki: **Nowakowicz 2, Krzych.**

Liga zawodowa
Jar-Meble Dachnow – Rolnik Wólka Krowicka 3:0 (1:0), bramki: **J. Motyl 2, Turza; Majster – Polak 1:0** (0:0), bramka: **Marcin Urban; Zryw Młodów – Czarni Oleszyce 1:5** (1:2), bramki: **Hypiak – G. Urbaniak 3, Nyczaj, Paryniak; MOS Lubaczów – Poladex 1:2** (1:0), bramki: **Stachniak – Hakało 2.**



Adam PODULKA

Wspólne zdjęcie reprezentacji rzeszowskich dziennikarzy i przemyskich działaczy sportowych.

OLDBOY CUP 2003

Puchar do Dębicy

30 listopada w Przemysku odbył się pierwszy halowy turniej dla piłkarzy, którzy ukończyli 35. rok życia, ale nie zamierzają na dobre rozstawać się z futbolem.

W Przemysku zobaczyliśmy drużyny: **Bieszczad Ustrzyki Dolne, Czarnych Jasło, Oldboy Mielec, Rzeszowiak, Trans-Południe Dębica** i gospodarzy – **Przemyski**. W przemyskiej hali najlepszym zespołem okazała się drużyna z Dębicy, która wygrała wszystkie mecze. Nieźle wypadli gospodarze. **Przemyski**, grający w składzie: **Stanisław Choma, Robert Śmięgielski, Wiesław Rowiński, Jan Niemiec, Zbigniew Piechota, Artur Dudek, Bogusław Kawecki, Antoni Kulik, Mariusz Barszczak, Edmund Matrejek**, zajęli 3. miejsce.

Oto wyniki: **Oldboy – Bieszczady 3:0**, **Rzeszowiak – Przemyski 0:0**, **Trans-Południe – Czarni 4:1**, **Bieszczady – Rzeszowiak 0:0**, **Czarni – Oldboy 0:0**, **Przemyski – Trans-Południe 1:3**, **Rzeszowiak – Czarni 7:1**, **Oldboy – Trans-Południe 2:3**, **Bieszczady – Przemyski 0:0**, **Trans-Południe – Rzeszowiak 4:0**, **Przemyski – Oldboy 3:0**, **Bieszczady – Czarni 0:2**, **Oldboy – Rzeszowiak 1:3**, **Trans-Południe – Bieszczady 5:1**, **Czarni – Przemyski 1:3**. **Kolejność:** 1. **Trans-Południe Dębica – 15 pkt.**, 19:5, 2. **Rzeszowiak – 8 pkt.**, 11:7, 3. **Przemyski – 8 pkt.**, 7:4, 4. **Oldboy Mielec – 4 pkt.**, 6:9, 5. **Czarni Jasło – 4 pkt.**, 5:14).

Drużyna z Dębicy za zwycięstwo otrzymała puchar ufundowany przez prezydenta Przemyska, a wręczony przez jego zastępcę **Ryszarda Lewandowskiego**. Najwięcej bramek w imprezie strzelili: **Józef Stefanik z Dębicy i Janusz Hubert Kopeć z Rzeszowiaka**. Obaj zanotowali po 6 trafień.

LIGA „PIATEK” W CIESZANOWIE

Gimnazjaliści nie zawodzą

Po III kolejce halowych rozgrywek w Cieszanowie bez porażki została tylko jedna drużyna – **Meteor**, reprezentująca miejscowe Gimnazjum.

Drużyna ta przegrywała do przerwy 1:3 z **OSP**, ale młodość wzięła górę i ostatecznie gimnazjaliści wygrali cały mecz. Nie udało się jeszcze wygrać drużynom **Ursusa Dachnow** i **Apoproxenu**.

III kolejka: Odważni Pro-Life – Dekada 6:2 (3:1), bramki: **Winogrodzki i A. Marciniyszyn po 2, A. Kopicuch, S. Mazurkiewicz – A. Młodowiec 2; Piast – Leśnik 7:4** (2:2), bramki: **D. Bielecki 3, Pata i Pachla po 2 – M. Kudyba 3, G. Kudyba; OSP – Meteor-Gimnazjum 3:5** (3:1), bramki: **L. Ciećkiewicz 2, J. Mazurkiewicz – G. Wróbel 2, Paus, P. Moźdżeń, G. Mazur; United – Gospodarstwo Rybackie 6:4** (5:0), bramki: **M. Cencora, Pytlak po 2, M. Mielnik, M. Mularczyk – G. Ważny I, G. Ważny II, P. Ważny, M. Bembenek; Groszki-Reaktywacja – Delicja-Emeryci 1:3** (1:3), bramki: **K. Misztal – Dziobek, Dawidowicz, Szczepanik; Perla – Apoproxen 6:1** (4:0), bramki: **M. Ziemiński 3, W. Kopicuch 2, K. Rogoza – A. Ważny.**

1. Meteor-Gimnazjum Cieszanów	3	9	3-0-0	14:8
2. Odważni Pro-Life Cieszanów	3	7	2-1-0	14:9
3. Delicja-Emeryci Cieszanów	3	7	2-1-0	12:7
4. United Dachnow	3	6	2-0-1	21:12
5. Piast Lubliniec	2	6	2-0-0	16:10
6. Groszki-Reaktywacja Cieszanów	3	3	1-0-2	12:8
7. Dekada Basznia Dolna	2	3	1-0-1	10:7
8. Leśnik Płazów	3	3	1-0-2	16:16
9. OSP Cieszanów	3	3	1-0-2	15:17
10. Gospodarstwo Rybackie Ruda Różaniecka	3	3	1-0-2	11:13
11. Perla Włazów	3	3	1-0-2	13:16
12. Ursus Dachnow	2	0	0-0-2	3:11
13. Apoproxen Cieszanów	3	0	0-0-3	5:28

Tylko u nas!

NOWA OFERTA

albert **2,39 PLN**

**NOWAKOWSKI
CHLEB TOSTOWY**
600 g

tylko **1099 PLN**

FOTOJOKER
APARAT CYFROWY
HP Photosmart 735
+ karta SD 1 MB

Digital

**Autoryzowany
Punkt Idea**
ul. 29 Listopada 4
37-700 Przemyśl, tel. 16 679 12 14

NOMI **5,99 PLN**

**LAMPKA
ENERGOOSZCZĘDNA**

albert **1,69 PLN**

Danone Danio XXL
180 g (różne smaki)

Apteka Cefarmu Rzeszów
zaprasza

POLOPIRYNA S
w przeziębieniach i grypie

Z NAMI ZDROWIEJ

AGD Best RTV **2299 PLN**

Zestaw kina domowego **Panasonic**
SC-HT 500 i **KUBUŚ
DUCATEK**

MP3 **1 zł**

NOMI **7,47 PLN**

**BAŁWAN
W KAPELUSZU**

albert **9,99 PLN**

**SZYNKA
GOTOWANA** 1 kg

RENZACCI

Czyszczenie płaszcza
16,50 PLN

**PRALNIA
EKOLOGICZNA**

AGD Best RTV **899 PLN**

Radioodtwarzacz **SONY**
CDCDX-MP40

MP3

NOMI **5,95 PLN**

**ŚWIECA
ZAPACHOWA
ŚNIEŻYNKA**

CENTRUM HANDLOWE

e c h o

Przemyśl, ul. 29 Listopada 4

Kazimierz Kuropatwa ma 61 lat i nadal czynnie i z sukcesami uprawia sport

Coraz lepszy

- Trenuję w zimie. Sam. Im większy śnieg, tym dla mnie lepiej - mówi Kazimierz Kuropatwa.

Przygoda ze sportem rozpoczęła się dla niego w latach 60. W Polsce bieda aż skwierczała, ale takie realia dodawały panu Kazimierzowi zdwojonego animuszu. Od zawsze był indywidualistą. Nie chciał ewentualnym sukcesem dzielić się z partnerami. Wybierał takie dyscypliny, w których mógł wykazać się uporem i zdyscyplinowaniem.

Kulturysta i ciężarowiec

Zaczął od rzeczy, będącej w ówczesnym czasie pewnym dziwologiem - kulturystyki. No bo gdzie zwyktemu śmiertelnikowi było w głowie rzeźbienie własnego ciała, kiedy często kroczył przed nim, co włożyć do garnka. Nasz bohater był jednak nieugięty. Hantle zrobił sobie sam. Zbił specjalne szalunki, zalał betonem i dla formowania mięśni było jak znalazł. Wciąż jednak „nosiło”. W pewnym momencie doszedł do wniosku, że zarówno on kulturystyce jak kulturystyka jemu nie mają nic więcej do zaoferowania.

Miał się czym pochwalić. Siłę trzeba było tylko przełożyć na praktykę. Droga była jedna: podnoszenie ciężarów. Warto bowiem wiedzieć, że przed laty Przemyśl (choć nie tylko) za sprawą Bolesława Ekierta był jednym z ważniejszych ośrodków „ciężarowych” w naszym kraju. Wyszedł z wojska, poszedł na trening i już został. Niezły był nawet. Lat w życiu rysie mu jednak przybywało, zmęźniał i pewnego razu skonstatował, iż czas... przerzucił się na coś innego. - Bałem się trochę odnieść jakąś kontuzję. Ciężarowcy są jednak na to bardzo narażeni - wyjaśnia podłożo swej decyzji K. Kuropatwa.

Podnoszenie zupełnie inne

Miał siłę, wyćwiczył wytrzymałość. Pora przyszła na zwinność, sprawność i gibkość. Akrobatyka! To był strzał w dziesiątkę. Wspomina: - Tam też trzeba było podnosić, ale to była zupełnie inna specyfika. Trenowałem razem ze Zbysiem Facem czy Adasiem Poznańskim. W tej dyscyplinie kilka razy byłem mistrzem Polski w I klasie państwowej w dwójkach i czwórkach.



Adam PODULKA

Trzy wspomniane dyscypliny trenował łącznie przez 18 lat. Inaczej wszystko przerwał. Na 15 lat! Ożenił się, urodziła mu się trójka dzieci. Do tego, co się stało przed kilkoma laty dopasować można kilka przysłów: „stara miłość nie rdzewieje” czy „wilka ciągnie do lasu”. Jakto woli. W każdym bądź razie sportowa natura domagała się kolejnego wyzwania.

Co za pytanie!

- Raz spotkałem pana Wysockiego (trener nieistniejącej już sekcji kolarskiej w także nieistniejącym klubie „Polna” - przyp. MG). Od słowa do słowa, zdradziłem się, że chciałbym pojechać na rowerze. Zaprosił mnie na treningi. Spotykaliśmy się pod CPN-em koło ówczesnego stadionu Polnej - wspomina pan Kazio.

Kazimierz Kuropatwa

Był 1990 rok. Miał wówczas 47 lat. Czy mu się chciało? - Co za pytanie! - odpowiada. We wspomnianej grupie każdy jeździł na własny rachunek. Zapewnia: - Ale to mnie wciągnęło. Pewnego razu wstąpiłem do sklepu rowerowego Rafała Rydla. Kupiłem dwie piasty, dwa koła, sam złożyłem ten rower. Popularny „góral”. I tak już zostało.

Wcześniej doświadczenia z ciężarów czy akrobatyki sprawiły, że pan Kazio nie bał i nie boi się kamieni, wertepów, wadołów czy błota, charakterystycznych dla tras kolarstwa górskiego. Z każdym miesiącem był coraz lepszy. Zaczął odnosić sukcesy w swojej kategorii wiekowej. Kilka razy był mistrzem Polski pld.-wsch. Najowocniej był jednak ten rok.

Sukcesy, sukcesy

Raba Wyżna koło Zakopanego. 72 km do przejechania. Katorga. To najtrudniejszy rowerowy maraton w Polsce, a może i w Europie. K. Kuropatwa ograł wszystkich startujących, spośród tych, którzy ukończyli... 30 lat! Sukcesem zakończył także maraton w Krakowie. 115

km. Ukończył go na 2. miejscu. Lokata tym cenniejsza, że na ok. 70. km miał upadek i złamał kilka żeber. Przez 3 godziny jechał tak „uszkodzony”...

Pan Kazio trenuje codziennie, choć ciężko go spotkać np. na wakacjach. Kolarstwo górskie to na swój sposób sport ekstremalny, więc potrzebuje identycznych warunków do treningu: - Trenuję w zimie. Sam. Mam wybraną specjalną koncepcję na prowadzenie treningów. Właśnie zaczynam i dzień w dzień tak będzie, aż do marca. Po trzy godziny. 70 kilometrów na szosie, albo 40 w terenie. Im większy śnieg, tym dla mnie lepiej.

Do treningu ma inny rower, do wyścigu inny. Sam je konserwuje. Obecnie wyścigowy do ostatniej szprychy jest rozebrany. Będzie czyszczony i konserwowany. - Bez tego nie umiałbym żyć. Mam 61 lat i czuję się rewelacyjnie.

Teraz wszystko podporządkowuje Mistrzostwom Europy MTB w maratonie. Odbędą się one w Polsce, w Wałbrzychu, już za kilka miesięcy. Czy zostanie mistrzem Europy? - Nie wiem. Wszystko zrobię, aby tak się stało. Zawsze staram się być coraz lepszy. Dla mnie stagnacja to śmierć - podsumował.

Mariusz GODOS





PARTNER  **AGD RTV**

Koniec prania wymień starą pralkę na nową

w pralce Frania!

specjalna promocja: 8-13 grudnia

<p>Klasa AA</p> <p>Pralka PFD73 Mastercook</p> <p>Prędkość wirowania 700 obr./min, pojemność bębna 6 kg, 16 programów, duży otwór bębna, drzwiczki otwierane o 180°, elektroniczny wyświetlacz czasu pozostałego do końca programu, system automatycznego doboru ilości wody w zależności od ilości i rodzaju tkanin, system równomiernego rozkładu tkanin w bębnie, pompa z filtrem samoczyszczącym. Zużycie wody: 49 litrów/cykl, zużycie energii elektrycznej: 1,14 kWh/cykl.</p> <p>1399,- 999,-</p>	<p>Klasa AA</p> <p>Pralka Maxx WFL 1200PL</p> <p>Maksymalna wielkość wsadu 5 kg, prędkość wirowania 600 obr./min, efektywność energetyczna A, efektywność prania A, elektroniczne sterowanie, wymiary (WxSxG): 85,2x60x59 cm.</p> <p>1449,- 1199,-</p>	<p>Pralka CSBL 85</p> <p>Pojemność bębna: 5 kg, prędkość obrotów wirówki: 0-850 obr./min, klasa energetyczna A, klasa skuteczności prania A, otwieranie drzwiczek o 180 (stopni), sterowanie elektroniczne Fuzzy Logic, elektroniczny programator, zabezpieczenie przed zalaniem, wymiary (WxSxG): 85x60x40 cm.</p> <p>1739,- 1444,-</p>
<p>Pralka PFE-93 Mastercook</p> <p>Prędkość wirowania: 900 obr./min. Pojemność bębna: 5 kg. Duży otwór bębna oraz drzwiczki otwierane o kąt 180 stopni. Pojedyncze pokrętko wyboru programu oraz temperatury. System automatycznego doboru ilości wody w zależności od ilości i rodzaju tkanin oraz równomiernego rozkładu tkanin w bębnie. Efektywność energetyczna i prania AA.</p> <p>1299,- 1099,- NOWOŚĆ</p>	<p>Pralka PT2-700 Mastercook</p> <p>Prędkość wirowania: 700 obr./min, pojemność bębna: 5 kg, klasa efektywności energetycznej A, regulacja prędkości wirowania, liczba programów: 11, automatyczny dobór wody.</p> <p>1449,- 1099,-</p>	<p>Klasa A</p> <p>1299,- 1299,-</p>
<p>Pralka AWM 6081 Whirlpool</p> <p>Sterowanie elektroniczne, prędkość obrotowa 800 obr./min. Pojemność 5 kg. Zużycie energii podczas prania 0,95 kWh. Całkowite zużycie wody 46l. Klasa AA (efektywności energetycznej i prania). System kontroli piany, automatyka wagowa, system zapobiegający wypłukiwaniu detergentu, szybki program 30 min. Wymiary: (WxSxG) 84,5X59,5X50 cm. 2 lata pełnej gwarancji oraz 7 lat gwarancji na silnik, zbiornik główny i perforację obudowy.</p> <p>1449,- 1349,-</p>	<p>Zrób sobie prezent</p> <p>Każdy, kto w dniach 8-13 grudnia 2003 odda starą pralkę może kupić nową taniej nawet o 400 zł</p>	

sklepy NEXA zapraszają:

Tomaszów Lubelski, ul. Lwowska 39, tel. 665-79-43 • Zamość, ul. Reja 21, DT „Tomasz” tel. 627-15-82 wew. 18
 Zamość, ul. Piłsudskiego 31, tel. 639-07-19 • Biłgoraj, ul. Kościuszki 93, tel. 686-78-76 • Chełm, ul. Kolejowa 80,
 tel. 565-45-48 • Krasnystaw, ul. Poniatowskiego 3, tel. 576-15-00 • Biała Podlaska, ul. Brzeska 158, (baza Protrans) tel.
 343-49-44 • Sokół Podlaski, ul. Piłsudskiego 1, tel. 781-69-33 • Lubaczów, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 632-39-96,
 Jarosław, ul. Jana Pawła II 3A, tel. 621 31 78 • Dębica, ul. Rzeszowska 141, tel. 670-21-75 • Sandomierz, ul. Kwiatkowskiego 75, tel. 832-03-27,
 Lubartów, „Elektronika”, ul. Szaniawskiego 32, tel. 854 54 82

Partner. Wszędzie tam gdzie Ty.